



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 44(779)
2 - 8 listopada 2020 r.
ISSN 1895-2992
Nr indeksu 00204684
Nakład 14999 egz.
CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

To już prawdziwy dramat

Tydzień walki z koronawirusem w powiecie włodawskim przebiegał przede wszystkim pod znakiem dramatu w DPS w Różance. Tam po wykryciu pierwszych zakażeń lawinowo wykrywano kolejnych chorych. Niestety, były i ofiary oraz dziesiątki chorych w ciężkich stanie. Z części samego DPS-u zrobiono szpital polowy, bo żaden normalny szpital nie mógł przyjąć aż tylu zakażonych pacjentów.

str. 2



Śmiertelne żniwo wirusa

Aż dziesięciu mieszkańców powiatu włodawskiego zmarło z powodu zakażenia koronawirusem. Sytuacja jest już dramatyczna, bo tylko w sobotę (31 października) wirusa wykryto u 95 kolejnych osób. Wiele z nich to schorowani pensjonariusze DPS-u w Różance.

str. 2

Zostawił we wraku rannego kolegę

Najpierw pili. Potem wsiedli do samochodu. Na wąskiej, powiatowej drodze 24-latek przesadził z prędkością, stracił panowanie nad autem i doszczętnie je rozbił. Zanim na miejsce przybyła pomoc, uciekł do domu, zostawiając we wraku rannego kolegę.

str. 5

Złapali, wywieźli i tłukli rurą

Bardzo szybko za kratki mogą wrócić dwaj byli pensjonariusze Zakładu Karnego w Chełmie, którzy ledwie kilka dni po wyjściu na wolność wrzucili do samochodu znajomego, wywieźli go nad jezioro i pobili metalową rurką.

str. 5

Chciała skoczyć z mostu

Młoda kobieta chciała popełnić samobójstwo. Już przeszła przez barierkę mostu na Włodawce, by skoczyć do rzeki, gdy desperatkę zauważyli policjanci. Zareagowali natychmiast i dziewczyna cała i zdrowa wróciła do rodziny. Inna sprawa, że skok w tym miejscu śmiercią raczej by się nie zakończył.

str. 5

Spłonął spichlerz



str. 5



DRZWI - PANELE - PODŁOGI
MATERIAŁY BUDOWLANE - FARBY
CHEMIA - ELEKTRYKA

ul. Lubelska 59, 22-200 Włodawa, tel. 508 264 311

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. WOJCIECHA ZAJĄCA

działacza NSZZ „Solidarność” w Nadbużańskich Zakładach Garbarskich we Włodawie, a także w strukturach miejskich związku; w stanie wojennym internowanego.

Łączymy się w bólu z Rodziną Zmarłego Żegnamy Kolegę i Przyjaciela

Spoczywaj w pokoju

Prezydium Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” we Włodawie oraz Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Patriotyczne Ziemi Włodawskiej

Wiadomość o śmierci

DR. KRZYSZTOFA SKWIROWSKIEGO

– muzealnika i byłego Dyrektora Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego - wstrząsnęła nami dogłębnie, trudno pogodzić się z tak wielką stratą.

Rodzinie - wyrazy szczerego żalu i współczucia składają
Starosta Włodawski i członkowie Zarządu Powiatu we Włodawie

Chełmski Dom Pogrzebowy Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych. Przeprowadzamy kremacje w ciągu kilku godzin. Posiadamy własną kaplicę i chłodnię.

Chełm ul. Szpitalna 49
tel. 82-564 36 07 kom. 602 469 287
www.lukowiec.pl

Nasza firma jest Zarządcą Cmentarza Parafialnego w Chełmie przy ul. Lwowskiej. Wszystkie czynności związane z pogrzebem, ekshumacją, pracami kamieniarskimi i budowlanymi muszą zostać uzgodnione w naszym biurze:

Zakład Pogrzebowy Chełm ul. Poległych 1
tel. 82-542 18 56 kom. 602 373 203
www.zakladpogrzebowychelm.pl

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE
Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
NA TERENIE POLSKI I ZAGRANICĄ

Chełm, ul. Rejowiecka 93 **Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4**

Diżurny całodobowy
502 791 454
82 566 40 53

KOMPLEKS
Zakład Usług Pogrzebowych

Dziesięć osób przegrało walkę z Covid-19

Śmiertelne żniwo koronawirusa

Aż dziesięciu mieszkańców powiatu włodawskiego zmarło z powodu zakażenia koronawirusem. Sytuacja jest już dramatyczna, bo tylko w sobotę (31 października) wirusa wykryto u 95 kolejnych osób. Wiele z nich to schorowani pensjonariusze DPS-u w Różance.

Już mało kto w powiecie odważa się głośno podważać istnienie pandemii. Trudno się temu dziwić, skoro liczby są zatrważające. Ta główna

i najbardziej przerażająca to oczywiście liczba zgonów w związku z Covid-19. Do soboty (31 października) aż 10 osób z powiatu włodawskiego zmarło na koronawirusa (w o wiele większym powiecie chełmskim liczba ofiar pandemii wciąż wynosi jeden). Co więcej, nic nie wskazuje na to, by sytuacja szybko uległa poprawie. Przeciwnie, należy spodziewać się kolejnych ofiar, bo koronawirus wdarł się do najbardziej czułych i podatnych na jego skutki miejsc, czyli do szpitali i Domu Pomocy Społecznej

„Senior” w Różance. Jedynym pozytywnym aspektem aktualnej sytuacji (i ile w ogóle o takim można mówić) jest fakt, że żadna z dotychczasowych ofiar pandemii nie była ani młoda, ani zdrowa. Wszystkie zmarłe osoby były już w sędziwym wieku i wszystkie miały tzw. choroby towarzyszące, choć akurat to nie jest żadnym pocieszeniem dla ich najbliższych, bo śmierć to śmierć i zawsze wyzwała ogromne emocje, których zapewne można by było uniknąć, gdyby nie śmiertelny wirus. **(bm)**

DPS poddany, ośrodek zdrowia zamknięty

To już prawdziwy dramat

Tydzień walki z koronawirusem w powiecie włodawskim przebiegał przede wszystkim pod znakiem dramatu w DPS w Różance. Tam po wykryciu pierwszych zakażeń lawinowo wykrywano kolejnych chorych. Niestety, byli i ofiary oraz dziesiątki chorych w ciężkich stanie. Z części samego DPS-u zrobiono szpital polowy, bo żaden normalny szpital nie mógł przyjąć aż tylu zakażonych pacjentów.

We wtorek (27 października) koronawirus praktycznie sparaliżował oddział rehabilitacji włodawskiego szpitala. Zarażeni zostali w części oddani do izolatorium, inni na oddział oddowy. Na szczęście szybko udało się opanować sytuację i rehabilitacja zaczęła funkcjonować. To już kolejny oddział szpitala, który ma poważne problemy epidemiologiczne (po geriatrici, internie i chirurgii).

Z kolei nowa dyrektor PUP we Włodawie rozpoczęła swoje rządy od... zamknięcia urzędu. Z powodu kilku osób zarażonych lub z podejrzeniem covidu trzeba było do niedzieli zamknąć cały pośrednik. Sprawy pilne można było załatwiać wyłącznie telefonicznie.

Największa tragedia rozegrała się, zresztą tak jak tydzień temu przewidywaliśmy, w Domu Pomocy Społecznej w Różance. Po wykryciu tam dwóch osób z covidem (pracownika i mieszkańca) we wtorek wojsko zaczęło testować wszystkich - zarówno personel (około setki), jak i mieszkańców (około dwustu). We wtorek pobrano ok. 130 próbek. Wynik

okazał się fatalny - 41 zakażonych pacjentów i 14 osób personelu (a więc prawie połowa!). I to tylko z samego II piętra. W środę pobrano wymazy od reszty - w sumie prawie 160 osób. Starosta **Andrzej Romańczuk** w trybie pilnym zwołał telekonferencję, zarówno z dyrektką DPS, jak i inspektorem sanepidu oraz dyrektorem szpitala. Żeby było ciekawiej, to sam dyrektor DPS **Andrzej Lis** przebywa na kwarantannie. Pomysłów było wiele - od budowy szpitala polowego w hali Zakładu Karnego (niestety okazało się, że hala jest już wynajęta) czy hali sportowej ZSZ nr 1 po utworzenie szpitala w samym DPS-ie. Przez następną dobę nie można się było doczekać wyników, które dotarły dopiero w piątek (30 października) po południu. Okazały się nie tak fatalne jak niektórzy pesymiści przewidywali, ale i tak doszły nowe osoby zakażone. W sumie zarażony personel i mieszkańcy stanowili ponad 70 osób. Ta liczba pozwoliła dyrekcji DPS na próbę zorganizowania na jednym piętrze całego „bloku szpitalnego”. Oczywiście cały czas był gigantyczny problem z personelem medycznym, który zająłby się opieką nad chorymi.

W czwartek (29 października) obiegła Włodawę wieść, że także poczta jest opanowana przez covid-19. Wykryto potwierdzony przypadek u jednej z pracownic. Na nieszczęście jeszcze w poniedziałek była w pracy, choć już jakby chora. Na dodatek miała bezpośredni kontakt tak z listonoszami, jak i pozostałym personelem. Sanepid błyskawicznie wysłał 20 osób na kwarantannę. Tym samym poczta włodawska została sparaliżowana na kilka dni. Całe szczęście, że

„awaria” nastąpiła przed weekendem, bo objęła wolną sobotę i niedzielę. Szybko też wykonano testy i okazało się, że nie jest tak źle jak mogło być. Listonosze, którzy dostarczają ludziom listy, renty czy emerytury są w pełni bezpieczni dla mieszkańców. Podobno do normalnej pracy poczta powróci w najbliższy czwartek, o ile oczywiście nie pojawią się tam nowi zarażeni.

W piątek ukazał się na stronie włodawskiego sanepidu komunikat ws. telefonicznego zgłaszania się osób, które brały udział we mszy św. i przyjmowały komunię w kościele w Różance w dniach 18-27 października. Jak nietrudno się domyślić chodzi o pozytywny wynik testu na koronawirusa uzyskany przez tamtejszego księdza. Ten sam ksiądz jest kapłanem w DPS w Różance. Jednocześnie pojawiły się informacje o zakażeniach wśród personelu lub rodziców maluchów w obu czynnych jeszcze przedszkolach we Włodawie. Ostatecznie jednak w piątek burmistrz ogłosił, że tylko przedszkole integracyjne będzie na dwa tygodnie zamknięte, zaś oba pozostałe czynne. Zamknięte będą też m.in. MDK i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

Bez opieki medycznej gwarantowanej przez miejscowy ośrodek zdrowia pozostają przynajmniej do 8 listopada mieszkańcy gminy Wola Uhruska. Wszyscy pracownicy tej jednostki, włącznie z panią kierowniczką przebywają na kwarantannie. M.in. na stronie internetowej gminy można znaleźć adresy i numery telefonów do najbliższych placówek ochrony zdrowia, z których powinni skorzystać osoby potrzebujące porady. **(pk)**

nowy tydzień
tygodnik lokalny

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma
REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień.
DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski,
DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

e-mail: redakcja@nowytydzien.pl
e-mail: reklama@nowytydzien.pl

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach 7⁰⁰ – 17⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonej przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

CHEŁM. Tego nikt się nie spodziewał. Drogowych inwestycji nie będzie To była propaganda?

Rada miasta na wniosek prezydenta do zera „wyczyściła” w budżecie pieniądze na blisko 30 zaplanowanych na 2020 rok drogowych inwestycji. Jeszcze w styczniu br. urzędnicy zapewniali, że w tym roku rozpoczną się prace związane z dokumentacją projektową. Zrezygnowano nawet z rozpoczęcia przygotowań dotyczących budowy tzw. obwodnicy południowej, której finansowanie obiecał wicepremier Jacek Sasin. Czyżby drogowe obietnice były tylko propagandową zagrywką?

Zmiany w uchwale budżetowej, jakich dokonali radni na ostatniej, śródownej sesji, mogą rozczarować wielu mieszkańców. Rada, 18 głosami za, przy dwóch wstrzymujących się (Agata Fisz i Marek Sikora), podjęła decyzję o wykreśleniu pieniędzy na blisko 30 zaplanowanych na bieżący rok drogowych inwestycji, głównie realizację projektów technicznych.

Zaskoczenie jest tym większe, że na początku bieżącego roku władze miasta, bardzo mocno akcentowały fakt, iż bez dokumentacji projektowych trudno będzie ubiegać się o dofinansowanie zewnętrzne

z programów rządowych lub unijnych. Wcześniej zarzucały poprzednikom niskie wykonanie inwestycji w 2018 roku.

Co istotne, między innymi z powodu urealnienia załącznika inwestycyjnego o ponad miesiąc wydłużono termin uchwalenia całego budżetu miasta na 2020 r., a rządząca Chełmem koalicja Zjednoczonej Prawicy z dumą podkreślała rekordową ilość przewidzianych w nim inwestycji. Budżet przyjęto 31 stycznia, w ostatnim możliwym dniu, choć większość samorządów uczyniła to jeszcze w grudniu 2019 r. Dzięki temu mogła szybciej ruszyć z przetargami i konkursami.

Zaplanowanie kilkudziesięciu zadań drogowych w budżecie z „piarowskiego” punktu widzenia było strzałem w dziesiątkę. Wielu mieszkańców ulic, które od dawna proszą się o remont, przebudowę, miało nadzieję, że te inwestycje to tylko kwestia czasu. Prezydent Jakub Banaszek, choć jeszcze nikt w sprawie realizacji zapisanych zadań nie kiwnął palcem, od razu zebrał wiele pochwał. Mijał miesiąc za miesiącem, a w kwestii zaplanowanych inwestycji urząd nie zrobił nic. W końcu w ubiegłą środę prezydent zaproponował zmiany w budżecie, wykreślając drogowe przedsięwzięcia, a rada je praktycznie bez dyskusji przy-

jęła. Co na to mieszkańcy?

Z tegorocznego budżetu wykreślono nawet tzw. obwodnicę południową miasta, której na początku br. poświęcono tak wiele miejsca, a przewodniczący komisji budżetu i rozwoju gospodarczego Mirosław Czech, z zawodu drogowiec, przedstawił radnym nawet autorską koncepcję jej przebiegu. Na prace przygotowawcze zaplanowano 190 tys. zł, ale te nawet nie ruszyły. W lutym br., na zwołanej w magistracie konferencji, finansowanie tej inwestycji obiecał sam wicepremier Jacek Sasin.

Oprócz południowej obwodnicy miasta z tegorocznego budżetu wykreślono m.in. budowy: ul. Mazurskiej, Młynarskiej, Narcyzowej, Wandy Orlińskiej, Zabiej, Bolesława Prusa, Cisowej, gen. Władysława Andersa, Grunwaldzkiej, Hugo Kołłątaja, Jana Matejki, Józefa Bema, Kasztanowej, Jańczykowskiego, Letniej, Jesiennej, Malinowskiej, Curie-Skłodowskiej, Niecałej, Oskara Kolberga, Wojciecha Kossaka, Zachodniej i Szarych Szeregów, Baczyńskiego, Staszica, Legionów Polskich, Lwowskiej B, al. Żołnierzy I AWP 41A, 41B i 41C, Nowy Świat, Starościńskiej, Wiejskiej i Granicznej. Na wszystkie wykreślone drogowe inwestycje w Chełmie zaplanowano w sumie ponad 2,2 mln zł. (s)

Inwestycja chełmskiej PWSZ Postępy na pasie



Trwa budowa betonowego pasa startowego Akademickiego Lotniska w Deputycach Królewskich, należącego do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie. Warstwa ścieralna pasa jest już gotowa. Wybudowano też lądowisko dla śmigłowców.

Prace związane z układaniem warstwy ścieralnej na drodze startowej Akademickiego Lotniska w Deputycach

Królewskich zakończono pod koniec października br. Wybudowano także helipad, czyli lądowisko dla śmigłowców. To jedno z ostatnich, ważniejszych etapów realizacji ważnej, dużej inwestycji PWSZ w Chełmie.

- Następne etapy prac to uzbrojenie w instalację elektryczną i ustawianie lamp krawędzi drogi startowej, lamp progowych oraz montaż opraw światła ścieżki podejścia PAPI i opraw światła wskaźnika ścieżki schodzenia HAPI - informuje PWSZ w Chełmie. - Istotną częścią prac,

które zostaną wykonane w najbliższym czasie, jest montaż wskaźników kierunku wiatru oraz montaż systemu sterowania oświetleniem. Wszystkie te elementy tworzą całość całego systemu, niezbędnego do zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie wykonywania operacji lotniczych.

Dr hab. inż. Arkadiusz Tofil, rektor PWSZ w Chełmie, jest zadowolony z postępu prac.

- Do końca roku powinnyśmy zakończyć prace budowlane na lotnisku - mówi A. Tofil, prof. PWSZ w Chełmie. - Liczymy jeszcze na dofinansowanie z budżetu państwa: ponad 6 mln zł na budowę utwardzonej drogi kołowania. Jej budowa powinna potrwać około pół roku.

Koszt budowy utwardzonej drogi startowej na lotnisku w Deputycach Królewskich wyniesie ponad 21,5 mln zł. PWSZ w Chełmie na ten cel otrzymała ponad 16 mln zł z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Z własnego budżetu uczelnia dołożyła około 5 mln zł. Inwestycję realizuje firma Pref-Bet Wytwórnia Mas Bitumicznych, Betonu i Prefabrykatów z siedzibą w gminie Wierzbica.

(mo, fot. PWSZ Chełm)

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

POLECAMY SPRZEDAŻ:

- Bilety autokarowe, lotnicze i promowe komunikacji międzynarodowej.
- Wczasy i wycieczki, zagraniczne, szeroki wybór największych touroperatorów,
- Wczasy krajowe,
- Promocje ZIMA 2020/2021
- Przedsprzedaż oferty LATO 2021

Szczegóły w biurze **KRYSTYNA - Chełm, ul. Lwowska 13A** /naprzeciwko pawilonu Chrobry od poniedziałku do piątku w godz. od 10:00 do 16:00 lub pod nr telefonu 82 565 46 37.
e-mail: biuro@krystyna.info www.krystyna.info

KASY I DRUKARKI FISKALNE

OD REKI: ELZAB 1969
POSNET • NOVITUS • INNOVA

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY ELZAB

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

certifikat podpisu elektronicznego

BOX PLAN Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5
82 565 31 91 www.boxplan.pl

OSIEDLE BOREK

SPRZEDAŻ
NOWOCZESNYCH APARTAMENTÓW

PRZEKAZANIE LOKALI - CZERWIEC 2021

REZERWACJA POD NUMEREM:
518 910 277
www.osiedleborek.pl

Bon szkoleniowy w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014- 2020 (PO WER).



Bon szkoleniowy stanowi gwarancję skierowania na wskazane przez osobę bezrobotną szkolenie oraz optaczenie kosztów, które zostaną poniesione w związku z podjęciem szkolenia.

W ramach bonu szkoleniowego, w wysokości do 100% przeciętnego wynagrodzenia, finansowane są koszty:

- ⇒ jednego lub kilku szkoleń,
- ⇒ niezbędnych badań lekarskich lub psychologicznych,
- ⇒ przejazdu na szkolenia – w formie ryczałtu wypłaconego bezro-

botnemu w wysokości uzależnionej od czasu trwania szkolenia (maksymalnie do 200 zł),

⇒ zakwaterowania, jeśli zajęcia odbywają się poza miejscem zamieszkania.

O bon szkoleniowy w ramach PO WER mogą starać się osoby bez pracy, w tym osoby z niepełnosprawnościami, zarejestrowane w urzędzie pracy jako bezrobotne, w tym w szczególności te, które nie uczestniczą w kształceniu lub innym szkoleniu.

Przyznanie i realizacja bonu szkoleniowego następuje na podstawie

indywidualnego planu działania oraz uprawdopodobnienia przez bezrobotnego podjęcia zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej.

Wniosek o przyznanie bonu szkoleniowego należy złożyć we właściwym ze względu na miejsce zameldowania lub pobytu powiatowym urzędzie pracy/Miejskim Urzędzie Pracy w Lublinie.

Jeśli posiadasz jakiegokolwiek wątpliwości zadzwoń do nas – a my pokierujemy Cię dalej.

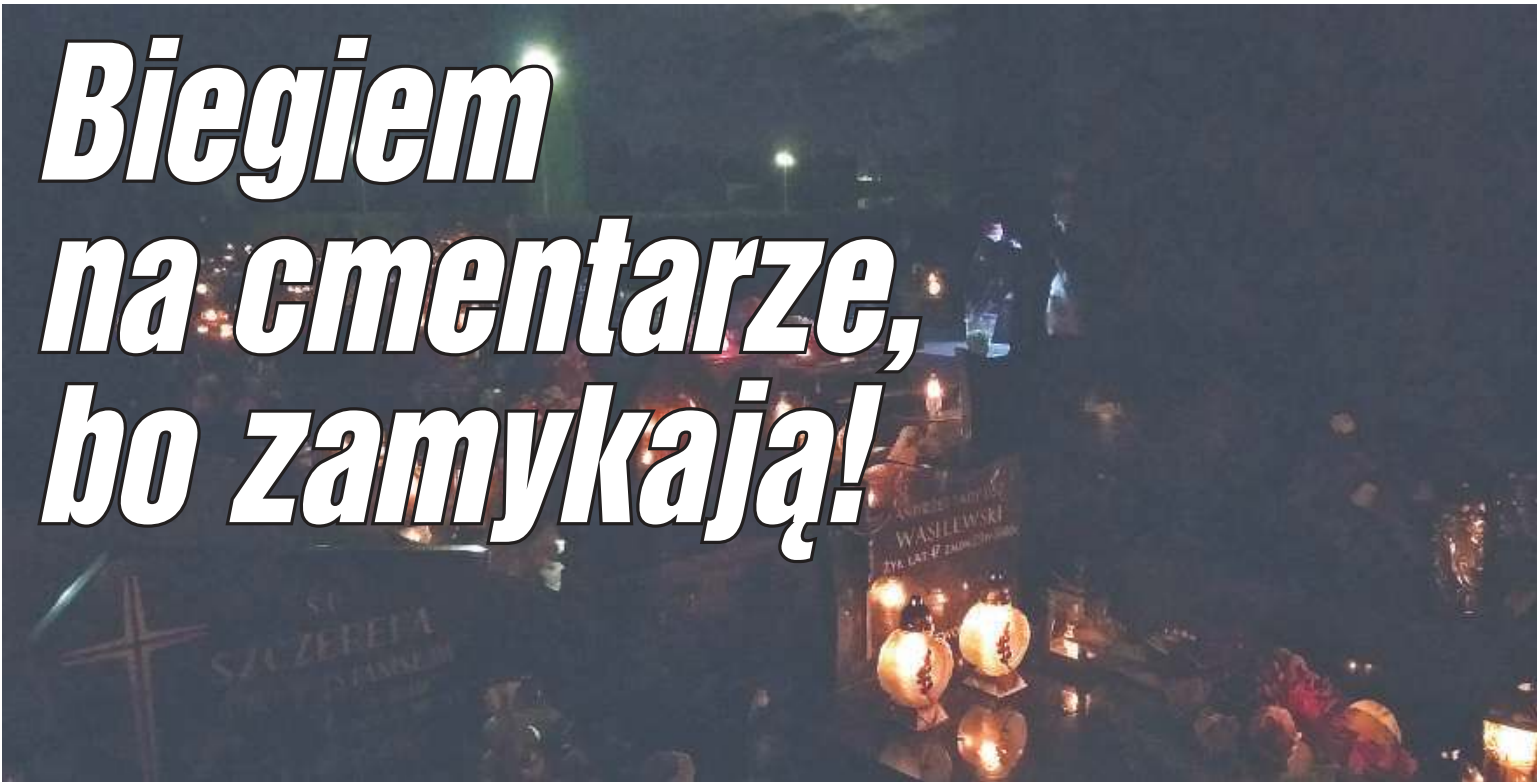
Gdzie szukać informacji?

Informacje o możliwości ubiegania się o wsparcie dostępne są na stronach internetowych powiatowych urzędów pracy/ Miejskiego Urzędu Pracy lub stronie internetowej WUP w Lublinie: <https://power-wuplublin.praca.gov.pl/>.

Punkt Informacyjny Wydział Realizacji PO WER Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

ul. Lubartowska 74 A,
piętro 1, pok. 100
20-094 Lublin
tel. 81 463 53 49,
kom. 605 903 476

e-mail: power@wup.lublin.pl
power-wuplublin.praca.gov.pl



W piątek, 30 października ok. godz. 16, podczas konferencji prasowej, premier Mateusz Morawiecki ogłosił, że cmentarze w całej Polsce zostaną zamknięte od soboty, 31 października do poniedziałku, 2 listopada. To oznaczało, że ci, którzy chcieli odwiedzić groby bliskich, musieli na gwałt ruszyć na cmentarze. We Włodawie już przed godz. 17 na cmentarz komunalny przy ul. Wspólnej, jak i na parafialny przy al. J. Piłsudskiego utworzyły się korki i ruszył tłum ludzi.

- To jest zupełnie nieodpowiedzialne, aby dopiero na kilka godzin przed zamknięciem cmentarzy ogłaszać tę informację, zwłaszcza że przecież wiadomo jak wielką tradycją jest wizyta na grobach 1 listopada - komentowali ludzie. Większość obecnych miała zaplanowaną wizytę w sobotę czy niedzielę. Jednak po decyzji premiera musieli rzucić wszystko i pojechać na cmentarz. Od razu spowodowało to korki na drogach dojazdowych. Kierowcy byli wściekli. Przy okazji niektórzy zauważyli, że ta decyzja spowodowała to, czego chcieli uniknąć za wszelką cenę - czyli tłok na cmentarzach. - *Przecież tu*

teraz w jednym czasie są setki włodawian, którzy rzucili wszystko i przyjechali na cmentarz, by zapalić znicze czy nawet jeszcze po ciemku nieco posprzątać. I to każdy o mniej więcej tej samej porze. To jest chore - mówi Edward z Włodawy. Policja, będąca już od dawna na skraju kadrowych możliwości, radziła sobie z tą nagłą sytuacją, jak mogła. Ale mogła bardzo niewiele. Jednak w najgorszej sytuacji byli ci, którzy musieli w piątkowe popołudnie czy wieczór jechać na cmentarze w odleglejsze miejsca, często wiele kilometrów. (pk)

Grzegorz Grzywaczewski pokieruje lubelskim WFOŚiGW

Promować i inwestować



Pochodzący z gminy Urszulín dr hab. Grzegorz Grzywaczewski został prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. - Jest wiele do zrobienia. Przede wszystkim program „Czyste powietrze”, ale też promocja i ochrona niesamowitych walorów przyrodniczych Lubelszczyzny - mówi.

Dr hab. Grzegorz Grzywaczewski pochodzi i mieszka w Przemiarkach w gminie Urszulín. Jest znany m.in. z tego, że jest członkiem rady naukowej Poleskiego Parku Narodowego, wybitnym naukowcem i zagorzałym przeciwnikiem budowy kopalni węgla kamiennego w otulinie PPN-u. W poniedziałek (26 października), na wniosek Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie Zarząd Województwa Lubelskiego odwołał z funkcji prezesa **Pawła Gilowskiego**, powołując w jego miejsce **prof. Grzegorza Grzywaczewskiego**, dotychczasowego zastępcę prezesa tej instytucji. - Moją rolą przede wszystkim jest skuteczna współpraca z zarządem województwa

oraz radą nadzorczą WFOŚiGW - mówi nowo powołany prezes. - Bez dwóch zdań naszym priorytetowym zadaniem jest obecnie program „Czyste powietrze”, który jest przełomowym działaniem, jeśli chodzi o walkę ze smogiem. Ale fundusz zajmuje się mnóstwem pomniejszych działań na rzecz jakości nie tylko naszego środowiska naturalnego, ale też i jakości życia mieszkańców. W swojej pracy z pewnością będę się skupiał również nad promocją walorów turystycznych, bo te mamy przebogate, i to nie tylko w skali Europy, ale i świata - dodaje Grzywaczewski. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to jednostka podlegająca marszałkowi województwa. Przyznaje pożyczki i dotacje na inwestycje proekologiczne, np. budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, kolektory słoneczne, instalacje fotowoltaiczne czy remonty i budowy wodociągów i kanalizacji. Zajmuje się też edukacją ekologiczną. W skład Rady Nadzorczej funduszu wchodzi pięciu członków - dwóch wyznacza wojewoda, dwóch minister środowiska (a więc obóz rządzący) a jednego marszałek województwa. (bm, fot. WFOŚiGW w Lublinie).

Ciężka konstrukcja mogła runąć na głowy Pocięli krzyż

Trzymetrowy metalowy krzyż wieńczący wieżę kościoła w Lacku (gm. Hanna) zdemontowali w ubiegłym tygodniu strażacy. Konstrukcja przechyliła się i stwarzała realne zagrożenie dla osób, które znalazłyby się w pobliżu świątyni.

W czwartek (28 października) strażacy z JRG we Włodawie oraz z OSP w Hannie wyjechali do Lacka. Na da-

chu tamtejszego kościoła parafialnego niebezpiecznie przechylił się nadłamały krzyż. - Około trzymetrowa, ciężka konstrukcja została naruszona zębem czasu - mówi **Wojciech Chomik** z PSP we Włodawie. - Rdza przeżarła podstawę krzyża, który pod własnym ciężarem niebezpiecznie się przechylił. Przy użyciu podnośnika i piły do cięcia stali strażacy kawałek po kawałku zdemontowali krucyfiks i bezpiecznie zdjęli go z dachu. (bm)

Kalendarium Ziemi Włodawskiej 2-8 listopada

- **3 listopada 2003 roku** OSP w Stawkach otrzymała wóz strażacki.
- **5 listopada 1633 roku** do Włodawy, na wezwanie wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego, przybył **Andrzej Węgierski** (inne formy nazwiska: Andrzej Wengierski, łac. Andreas Vengerscius, pseud. Adrianus Regenvolscius) - polski działacz reformacji, kaznodzieja protestancki, duchowny Jednoty Braci Czeskich, rektor gimnazjum w Lesznie, historyk reformacji, poeta, tłumacz, minister zboru we Włodawie (1633-1648) podlegającego dystryktowi lubelsko-chełmskiemu kościoła kalwińskiego, senior kalwińskiego okręgu lubelskiego (od 1644 r.). We Włodawie napisał trzyczęściowego „Kaznodzieję” (Kaznodzieja osobny, Kaznodzieja domowy, Kaznodzieja zborowy) oraz dzieło swego życia „Historię reformacji w krajach słowiańskich” wydaną anonimowo w 1652 roku. Utwór, który ukazał się po śmierci autora, nie wzbudził początkowo odpowiedniego zainteresowania. Dzięki emigrantom arianiskim w Holandii dzieło zostało ponownie wydane (Amsterdam 1679) i wzbogacone o materiały do dziejów antytrynitaryzmu (nurtu nie uznającego nauki o Trójcy Świętej) w Polsce. Do dziś stanowi jedno z najważniejszych źródeł do dziejów reformacji tej części Europy.
- **5 listopada 1918 roku** dowództwo Wojska Polskiego w Lublinie ustanowiło

garnizon we Włodawie. W mieście miał stacjonować 1 szwadron z 1 Pułku Ułanów, pod dowództwem rotmistrza Gustawa Orlicz-Dreszera.
- **6 listopada 1934 roku** powołano we Włodawie oddział Związku Syjonistów Państwowców.
- **6 listopada 1936 roku** we Włodawie powstało koło powiatowe Związku Peowiaków.
- **7 listopada 1863 roku** odbyła się zwycięska potyczka powstańczego patrolu oddziału Karola Krysińskiego w Wytoczynie z oddziałem kozaków.
- **8 listopada 2012 roku** we Włodawie dokonano oficjalnego otwarcia jedynej w powiecie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Rodzinny Dom Dziecka nazywany jest popularnie „Kamykiem”. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza we Włodawie rozpoczęła swoją działalność 21 sierpnia 2012 roku.
- **Od listopada 1940 roku** we Włodawie, w rejonie ulic: Wyrkowskiej, Furmańskiej, Kotlarskiej i Okunińskiej działał nazistowski obóz pracy przymusowej. W obozie więziono robotników pochodzenia żydowskiego, którzy byli zmuszani m.in. do prac melioracyjnych. Podczas robót dochodziło do doraźnych egzekucji. Likwidacja obozu nastąpiła pod koniec kwietnia 1943 roku. Większość więźniów została wywieziona do obozu zagłady w Sobiborze. (ad)

Włamał się do domu, by się wyspać? Siedział w krzakach z młotkiem i siekierą

Wciąż nie wiadomo, jaki cel przyświecał 61-latkowi z gminy Włodawa, który włamał się do sąsiedniego, niezamieszkanego domu. Być może marzył o nocy w innym łóżku, bo po wejściu do środka zaczął je ścielić.

Policjanci włodawskiej patrolówki zatrzymali w sobotę (24 października) 61-latkę, który wybił szybę, uszkodził okno i włamał się do jednego z domów na terenie gminy Włodawa. - Mężczyzna wszedł do środka i na dobre się tam rozgościł - rozłożył łóżko i zaścielił pościel - relacjonuje **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Dziwne odgłosy dochodzące z domu usłyszeli okoliczni mieszkańcy. Powiadomili policję. Po przyjeździe na miejsce mundurowi w pobliskich zaroślach ujawnili włamywacza, który w rękę trzymał młotek i siekierę. Okazał się nim 61-letni mężczyzna, który zamieszkuje tuż obok. Policjantom przyznał, że faktycznie wszedł do niezamieszkanego obecnie domu, ale nie potrafił wyjaśnić powodów. Właścicielka domu z województwa zachodniopomorskiego oszacowała zniszczenia na kwotę 500 złotych. Trwa ustalanie okoliczności zdarzenia - dodaje Szymańska. (bm)

Nie zdążył nikogo zabić Po pijaku, za szybko i do rowu

Piłka nożna? Siatkówka? Nie. Naszym sportem narodowym jest jazda po pijaku. Namietnie uprawiają ją całe rzesze i nie pomagają przestrogi, apele, groźby i kary. Polacy nadal piją i jadą, tak jak 26-latek z gminy Włodawa, który wpadając do rowu miał ponad 2,5 promila.

We wtorek (27 października), po godzinie 20, włodawski dyżurny otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że w Orchówku (gm. Włodawa) nietrzeźwy mężczyzna wjechał autem do rowu. - Policjanci skierowani na miejsce potwierdzili zgłoszenie i wstępnie ustalili, że 26-latek z gminy Włodawa na łuku jezdni stracił panowanie nad swoim Oplem Vectrą, ponieważ nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - W efekcie auto wjechało do rowu. Mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał w organizmie ponad 2,5 promila, a na dodatek poruszał się autem bez wymaganych do tego uprawnień oraz bez obowiązkowego ubezpieczenia. Teraz 26-latek odpowie za swoje postępowanie. Kodeks Karny przewiduje w jego przypadku nawet 2 lata więzienia - dodaje pani rzecznik. (bm)

Zostawił we wraku rannego kolegę

Najpierw pili. Potem wsiedli do samochodu. W wąskiej, powiatowej drodze 24-latek przesadził z prędkością, stracił panowanie nad autem i doszczętnie je rozbił. Zanim na miejsce przybyła pomoc, uciekł do domu, zostawiając we wraku rannego kolegę.

Włodawscy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w niedzielę (25 października). - Przed północą dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym pomiędzy miejscowościami Lack a Nowy Holeszów (gm. Hanna) - informuje **Elwira Tadyńiewicz** z KPP we Włodawie. - Policjanci na miejscu zastali rozbity pojazd marki Volskwagen Polo częściowo zaparkowany w rowie, a w środku pasażera z obrażeniami ciała, który został przewieziony do szpitala. Kierowca przed przybyciem patrolu uciekł z miejsca wypadku.

Policjanci znaleźli 24-letniego mężczyznę ukrywającego się w pobliżu miejsca zamieszkania. Badanie alkometem wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Została od niego pobrana krew do dalszych badań. Mundurowi wstępnie ustalili, że mężczyzna, kierując volkswagenem, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w efekcie czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo - dodaje Tadyńiewicz. Podejrzany w ubiegłym tygodniu został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Przyznał się do winy i wyraził skruchę. Swoje postępowanie tłumaczył szokiem. 24-latek wkrótce stanie przed sądem. Będzie odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego, ucieczkę i nieudzielenie pomocy rannemu pasażerowi, a także za jazdę pod wpływem alkoholu i bez stosownych uprawnień. Życiu jego rannego kolegi nic nie zagraża. **(bm)**

Policjanci uratowali desperatkę. Chciała skoczyć z mostu

Młoda kobieta chciała popełnić samobójstwo. Już przeszła przez barierkę mostu na Włodawce, by skoczyć do rzeki, gdy desperatkę zauważyli policjanci. Zareagowali natychmiast i dziewczyna cała i zdrowa wróciła do rodziny. Inna sprawa, że skok w tym miejscu śmiercią raczej by się nie zakończył.

W środę (28 października) około godziny 23.40 patrol policji w składzie: sierżant sztabowy Sylwester Kosidło i starszy sierżant Adam Abramczuk na ulicy Okunińskiej we Włodawie natknął się na kobietę znajdującą się na środku mostku za barierką - mówi Elwira Tady-

niewicz z KPP we Włodawie. - Wszystko wskazywało na to, że desperatka zamierza z niego skoczyć. Mundurowi bez wahania ruszyli jej na pomoc. Umiejętnie odwrócili uwagę kobiety, a następnie przytrzymali ją zapobiegając upadkowi oraz pomogli wydostać się z za barierki. Policjanci zaopiekowali się 23-latką z gminy Włodawa do czasu przyjazdu jej bliskich. W rozmowie z kobietą stróżę prawa ustalili, że zamierzała popełnić samobójstwo, ale gdy znalazła się za barierką, to się przestraszyła i zrezygnowała, nie potrafiła się jednak stamtąd samodzielnie wydostać. Wtedy, widząc zagrożenie, na pomoc ruszyli włodawscy policjanci - dodaje Tadyńiewicz. **(bm)**

Nikt nie wie, dlaczego Powiesił się na drzewie

Rodzina i sąsiedzi są w szoku. Nikt nie może zrozumieć, co pchnęło młodego mężczyznę z gminy Urszulin, ojca małego dziecka, do popełnienia samobójstwa. Prokurator dokonujący czynności na miejscu tragedii wstępnie wykluczył udział osób trzecich.

W poniedziałek (26 października) 30-latek z gminy Urszulin wyjechał z domu.

Robił to często, więc jego zachowanie nie wzbudziło żadnych podejrzeń. Nazajutrz jego wiszące na gałęzi ciało znalazł członek rodziny. Wszyscy, którzy znali młodego mężczyznę, nie mogą wyjść z szoku. Absolutnie nikt nie spodziewał się po nim, że może zdecydować się na tak straszny krok. Człowiek ten miał dziecko, rodzinę, nie nadużywał alkoholu ani nie leczył się psychiatrycznie. Nikt nie wie, dlaczego sięgnął po sznur. Być może wyjaśni to prokuratorskie śledztwo. **(bm)**

Mogła zginąć, ale stworzyć nie chciała

Czasami działania ludzi w obliczu niebezpieczeństwa nie są racjonalne. Gdy sąsiedzi zauważyli, że z domu mieszkanki Wołoskowi (gm. Stary Brus) wydobywa się dym, wezwali na pomoc strażaków. Jakież było zdziwienie tych ostatnich, gdy starsza pani nie chciała wypuścić ratowników do domu! Zapadła decyzja o wezwaniu na miejsce

policji. Po otrzymaniu zgody strażacy wzywali drzwi wejściowe do budynku i ewakuowali z niego kobietę. Dym pochodził z tłącego się węgla w uszkodzonym kominku. Po zażegnaniu niebezpieczeństwa przewietrzono dom. Jego właścicielce nic się nie stało. W akcji uczestniczyły JRG z Włodawy oraz OSP ze Starego Brusa. **(b)**

Trafili za kraty

Policjanci z Komisariatu Policji w Urszulinie zatrzymali w ubiegłym tygodniu dwóch mieszkańców gminy Hańsk poszukiwanych nakazami doprowadzenia przez Sąd Rejonowy we Włodawie. Mężczyźni wpadli w ręce stróżów prawa

w miejscach swojego zamieszkania. Obydwaj byli poszukiwani za niestosowanie się do orzeczonych przez sąd środków karnych. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie zatrzymani trafili do Zakładu Karnego. 64-latek spędzi w więzieniu najbliższe prawie 4 miesiące, a 63-latek aż dwa lata. **(b)**

Spłonął spichlerz



Pięć zastępów Straży Pożarnej walczyło z pożarem drewnianego spichlerza w Lubowierzu (gm. Stary Brus). Oprócz dwóch jednostek JRG z Włodawy z płomieniami walczyli ochotnicy ze Starego Brusa, Wytyczna oraz Urszulina. - Na

miejsu pojawiliśmy się o godzinie 18.30 - mówi **Wojciech Chomik** z PSP we Włodawie. - Zastaliśmy objęty płomieniami drewniany budynek gospodarczy. Strażacy najpierw odłączyli prąd, a następnie przystąpili do gaszenia. Po stłumieniu

ognia właściciel oszacował straty na ok. 20 tys. zł. Niestety, budynek był tak zniszczony, że ustalenie przyczyny pożaru okazało się niemożliwe - dodaje Chomik.

(bm, fot. OSP Stary Brus)

Niesnaski z za krat przeniesli na wolność Wywieźli i tłukli metalową rurą

Bardzo szybko za kratki mogą wrócić dwaj byli pensjonariusze Zakładu Karnego w Chełmie, którzy ledwie kilka dni po wyjściu na wolność wrzucili do samochodu znajomego, wywieźli go nad jezioro i pobili metalową rurką.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do Prokuratury Rejonowej we Włodawie doprowadzono mieszkańca gminy Hańsk i jego kolegę ze Świdnika. - Obaj usłyszeli zarzuty w kierunku artykułu 158 paragraf 1 oraz artykułu 245 Kodeksu Karnego - mówi zastępca prokuratora rejonowego we Włodawie, **Sławomir Szymański**.

- Najkrócej rzecz ujmując, chodzi o pobicie oraz kierowanie gróźb w celu straszenia pokrzywdzonego, by ten nie składał zawiadomienia o pobiciu - dodaje prokurator.

Wszyscy trzej bohaterowie tego zajścia to starzy znajomi, którzy razem odsiadywali karę w chełmskim więzieniu. Niedawno opuścili mury zakładu, jednak najwidoczniej nie rozstali się w zgodzie. W ubiegłym tygodniu mieszkaniec gminy Hańsk wraz ze swoim znajomym ze Świdnika wsiedli w samochód i ruszyli do wspólnego znajomego, który jest mieszkańcem gminy Hańsk. Napastnicy wciągnęli niedawnego współwięźnia do

samochodu i ruszyli w stronę Wytyczna. W okolicach tamtejszego jeziora wjechali na ubocze i metalową rurką dotkliwie pobili porwanego. Na odchodne zagrozili, że jeśli poskarży się na nich policji, będzie tego bardzo mocno żałował. Pobity nie posłuchał gróźb i zawiadomił o przestępstwie służby. Policjanci nie mieli większych problemów z namierzeniem podejrzanych. Pierwszy z nich trafił przed oblicze prokuratora jeszcze w czwartek (29 października). Jego kolega ze Świdnika na przesłuchanie musiał poczekać o dzień dłużej, bo w chwili zatrzymania był załany w trupa - miał ponad 2,5 promila alkoholu we krwi. **(bm)**

Kradli i sprzedawali Gang włamywaczy rozbity

Cztereoosobowa szajka specjalizowała się we włamaniach do garaży, budynków gospodarczych i szop. Kradli wszystko, co wpadło im w ręce - od elektronarzędzi, przez rowery po paliwo. W ubiegłym tygodniu gang został rozbity przez włodawską policję.

W ubiegłym tygodniu włodawscy kryminalni zatrzymali sprawców kradzieży, którzy w okresie od kwietnia

do października tego roku dokonywali kradzieży na terenie powiatu włodawskiego, a następnie zbywali i pomagali w zbyciu rzeczy pochodzące z przestępstwa. - Z ustaleń kryminalnych wynikało, że sprawcy przynajmniej kilkakrotnie na ternie gmin Urszulin i Stary Brus kradli paliwo, elektronarzędzia, rower i inne przedmioty powodując straty o łącznej wartości ponad 7 tysięcy złotych na szkodę różnych osób - wylicza **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Sprawcami okazali się czterej mies-

kańcy powiatu włodawskiego i parczewskiego. W ubiegłym tygodniu wszyscy usłyszeli zarzuty kradzieży i paserstwa. Policjantom udało się odzyskać część skradzionego mienia. 20-, 21- i 26-latek zostali oddani pod dozór policji w związku z popełnieniem przez nich kradzieży na szkodę różnych osób oraz udzielania pomocy w zbyciu przedmiotów pochodzących z przestępstw. Za kradzież i paserstwo zgodnie z kodeksem karnym grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - dodaje Szymańska. **(bm)**

Czujka uratowała kamienicę

Kosztuje niecałe 100 złotych a może uratować życie wielu ludziom. To czujka wykrywająca czad. Takie urządzenie potwierdziło swoją skuteczność, ostrzegając przed niebezpieczeństwem mieszkańców włodawskiej kamienicy.

Strażacy od dawna apelują, by w każdym domu montować czujki wykrywające

dym i tlenek węgla. Urządzenia nie kosztują wiele, a mogą uratować nasz największy skarb - życie, o czym przekonali się mieszkańcy kamienicy przy ul. Pocztowej we Włodawie. - W niedzielę (25 października) zostaliśmy wezwani do jednej z włodawskich kamienic, w której włączył się alarm ostrzegający przed obecnością czadu w powietrzu - mówi Wojciech Chomik z PSP we Włodawie. - Czujka była zamontowana przy wejściu do piwnicy. By potwierdzić wska-

zania urządzenia, użyliśmy własnych mierników. One również wskazały na tlenek węgla. Okazało się, że trujący gaz wydobywa się z wadliwie działającej wentylacji grawitacyjnej. Po udrożnieniu przewodu i przewietrzeniu pomieszczeń akcję zakończono - dodaje W. Chomik.

W budynku mieszka kilka rodzin. Aż strach pomyśleć, co by mogło się stać, gdyby nie zainstalowano wykrywacza. **(bm)**

Pomogli wejść i uratować obiad

Dość nietypowe zgłoszenie odebrali we wtorek (27 października) włodawscy strażacy. Zadzwoniła do nich kobieta, która nie mogła się dostać do własnego mieszkania, w którym zostawiła na kuchence gotujący się obiad.

Mieszkanka bloku przy ul. Żeromskiego włączyła kuchenkę i zaczęła gotować potrawę. W międzyczasie postanowiła wyprowadzić psa. Po powrocie ze spaceru okazało się, że nie może sforsować starego zamka i tym samym dostać się do środka. Wystraszona nie na żarty,

mając na uwadze gotujący się obiad, wezwwała na pomoc strażaków. Ci z pomocą wysięgnika weszli na znajdujący się na drugim piętrze balkon i od środka otworzyli zatrzasknięte drzwi wejściowe. Nie mamy informacji, czy obiad nadawał się jeszcze do spożycia. **(bm)**



Odeszli w 2020 roku

Adam Bureć, 62 lata
Adam Kruk, 74 lata
Adam Nakielski, 66 lat
Adam Ważydrąg, 63 lata
Adela Bas, 90 lat
Adela Harcej, 90 lat
Agnieszka Duranowska, 49 lat
Agnieszka Duranowska, 49 lat
Agnieszka Prączko, 51 lat
Agnieszka Witkowska, 97 lat
Aleksander Gularowski, 88 lat
Aleksander Jeżyna, 100 lat
Aleksander Pietraniuk, 76 lat
Aleksander Wielgus, 77 lat
Aleksander Żydek, 93 lata
Aleksandra Kalinowska, 23 lata
Aleksandra Koguciuk, 91 lat
Aleksandra Kozłowska, 82 lata
Aleksandra Szalewska, 84 lata
Alfred Witek, 69 lat
Alfreda Gałan, 91 lat
Alfreda Kalisz, 85 lat
Alfreda Soszyńska, 87 lat
Alicja Bochenek, 95 lat
Alicja Chlebio, 79 lat
Alicja Jabłórska, 69 lat
Alicja Kańczukowska, 75 lat
Alicja Kowalczyk, 67 lat
Alicja Pasek, 81 lat
Alicja Platek, 55 lat
Alicja Podkowa, 90 lat
Alicja Poznańska, 69 lat
Alicja Szykuła, 75 lat
Alicja Wołoszun, 77 lat
Alina Kruk, 65 lat
Alina Makaró, 85 lat
Alina Pastuszek, 82 lata
Alina Rudnicka, 79 lat
Alina Serafin, 83 lata
Alina Swed, 75 lat
Alina Swed, 75 lat
Alina Walczuk, 57 lat
Alina Wójtowicz, 86 lat
Alojzy Pieczykołan, 82 lata
Andrzej Cuch, 62 lata
Andrzej Dżuman, 59 lat
Andrzej Fidut, 53 lata
Andrzej Jokisz, 66 lat
Andrzej Konewka, 70 lat
Andrzej Król, 67 lat
Andrzej Łatyński, 60 lat
Andrzej Machowicz, 54 lata
Andrzej Maruszczak, 66 lat
Andrzej Mirzwa, 55 lat
Andrzej Nadolski, 33 lata
Andrzej Oszust, 64 lata
Andrzej Powaga, 72 lata
Andrzej Staszczak, 60 lat
Andrzej Tokarczuk, 65 lat
Andrzej Topka, 47 lat
Andrzej Witkowski, 44 lat
Andrzej Zieliński, 62 lata
Anna Antoniak, 68 lat
Anna Ćwikła, 65 lat
Anna Grel, 65 lat
Anna Grodzka, 58 lat
Anna Kania, 64 lata
Anna Krztoń, 62 lata
Anna Machowicz, 92 lata
Anna Malinowska, 84 lata
Anna Mazurek, 86 lat
Anna Michalczyk, 43 lata
Anna Mielniczyk, 67 lat
Anna Pietrzak, 60 lat
Anna Rut, 62 lata
Anna Siemieniuk, 95 lat
Anna Szymańska, 90 lat
Anna Tyczyńska, 76 lat
Anna Wnętrzak, 34 lata
Anna Woszczyńska, 70 lat
Anna Zaborowska, 58 lat
Antoni Dzierba, 79 lat
Antoni Knapirski, 73 lata
Antoni Kopczyński, 91 lat
Antoni Nafalski, 65 lat
Antoni Pradun, 90 lat
Antoni Wróblewski, 80 lat
Antonina Błaszczuk, 78 lat
Antonina Koszałka, 84 lata
Antonina Niemiec, 69 lat

CHEŁM. W ustach polityków jest pięknie a ...

Brakuje na pieluchomajtki

Protesty wywołane orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji skłaniają rodziny osób niepełnosprawnych do podzielenia się swoimi problemami. - Rząd stara się przekonywać na siłę, że wspiera nas, zapowiada jakieś zmiany w programie „Za życiem” a rzeczywistość jest taka, że mamy problem nawet z refundacją zakupu pieluchomajetek - żalą się rodzice.

- Dużo się mówi ostatnio o wspieraniu rodzin, wśród których są osoby niepełnosprawne. Minister Małag przedstawiała przed tygodniem w sejmie nowe założenia programu „Za życiem”, na siłę udowadniając, jak to władze pomagają nam, rodzinom, które mają niepełnosprawne

dzieci. A ja tego samego dnia dostałem z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pismo, że mój wniosek o refundację pieluchomajtek nie zostanie pozytywnie rozpatrzony, bo nie ma na to pieniędzy - mówi chełmianin, który jest opiekunem prawnym niepełnosprawnego, dorosłego już syna.

Z pisma, które trafiło do wielu rodzin, wynika, że ze względu na wyczerpanie środków przeznaczonych na dofinansowanie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i tzw. środki pomocnicze, wśród których są pieluchomajtki, MOPR nie może przyznać dofinansowania. „Pragnę zaznaczyć, że środki przeznaczone przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych są niewystarczające w stosunku do potrzeb i ilości wniosków złożonych przez niepełnosprawnych mieszkańców Chełma” - czytamy w piś-

mie, które dostał rodzic.

- To jak miasto, MOPR czy PFRON planują te wydatki? - pyta. - Przecież urzędnicy wiedzą, ile osób korzysta z pomocy, mają dane, ilu jest niepełnosprawnych w mieście i ile materiałów ortopedycznych czy innych środków potrzebują. A taka sytuacja dzieje się nagminnie.

O to samo zapytaliśmy w MOPR. Z odpowiedzi wynika, że miasto przeznaczyło w br. na realizację wszystkich zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej ponad 3,1 mln zł, czyli o 432 tys. zł więcej niż w roku 2019. Natomiast MOPR na refundację zakupów materiałów ortopedycznych i środków pomocniczych przeznaczył ok. 568 tys. zł. W tym roku do MOPR wpłynęło 490 wniosków na przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. - Rozpatrzone 321 wniosków, kolejne będą rozpatrywane

sukcesywnie i finansowane z przesuniętych środków - czytamy w odpowiedzi. Po to radni na ostatniej sesji, 28 października, przesunęli ponad 65 tys. zł na ten cel.

- Co kwartał zanoszę faktury za pampersy i co kwartał jest problem ze zwrotem pieniędzy. Mój niepełnosprawny syn zużywa ich 5-6 dziennie, pod warunkiem, że nie dzieje się nic złego. Miesięcznie kosztuje nas to 500 zł. Ale to przecież nie są jedyne wydatki, jakie ponosimy - mówi ojciec. - Dostajemy 1250 zł renty i ta kwota od 2014 roku nie wzrosła, chociaż rząd zapowiadał, że co roku miała rosnąć aż do średniej krajowej. To na pieluchy i leki wystarczy. Ale już na specjalne posiłki, ubranie, rehabilitację - nie. Na ekranach telewizorów i w ustach polityków wszystko wygląda pięknie, ale rzeczywistość jest inna. (bf)

CHEŁM. Złość miesza się z zadowoleniem

Senior seniorowi nierówny

Branża handlowa nie zostawia na „godzinach dla seniorów” suchej nitki, ale i chełmscy emeryci mają wiele zastrzeżeń do wprowadzonych ograniczeń. - To godziny stania na zimnie - komentują kąpieliwie.

Poza ograniczeniem liczby konsumentów na terenie sklepu, w dni powszednie między godziną 10 a 12 zakupy mogą robić tylko osoby, które ukończyły 60. rok życia. Inni klienci w tym czasie nie są obsługiwani. W większości przypadków oznacza to, że przez dwie godziny w sklepach są pustki, a po godz. 12 rusza szturm. Młodzi denerwują się na starszych, że ci mimo wprowadzonych dla ich ochrony - taka była argumentacja premiera - godzin na zakupy, i tak przychodzą do sklepów w innych porach. - Co dzień rano odprowadzam wnuczka do przedszkola. Wracając, chcę normal-

nie zająć po drodze do sklepu i kupić bułki na śniadanie. Dlaczego miałbym z tego rezygnować i chodzić do sklepu w wyznaczonych godzinach? - pyta z kolei jeden z chełmskich emerytów.

Mimo wszystko część osób 60+ cieszy się, że może na spokojnie zrobić zakupy w pustym sklepie, a i niektóre dyskonty wprowadziły specjalne promocje w godzinach dla seniorów. Inni jednak mówią wprost: - Godziny dla seniorów to godziny stania na zimnie.

Zdaniem chełmian, którzy ukończyli 80. rok życia, wprowadzone ograniczenia są dla nich krzywdzące, bowiem nie można porównywać 60-latką z 80- czy 90-latką. - Mam 83 lata, ale sama sobie radzę. Znam też seniorów po dziewięćdziesiątce, którzy również sami robią zakupy. O wiele ciężiej jednak przychodzi nam stać w kolejce na dworze, niż 60-latkom. Przecież to młodzi ludzie, często jeszcze pracują. Nie można ich

porównywać z nami - żali się kobieta, która w ubiegłym tygodniu skontaktowała się z naszą redakcją.

Jak opowiada chełmianka, we wtorek (27 października), wybrała się do apteki, by dokupić brakujący lek. - Specjalnie poszłam w godzinach dla seniorów, ale przed wejściem i tak była już kolejka, w tym może trzy osoby starsze, takie jak ja. Zapytałam kobietę przede mną, czy mnie przepuści, to odparła, że ona też jest seniorem. Mówię: „Dziecko, przecież ja mam córkę w twoim wieku”. Tak samo jest z kolejkami do banku między godziną 10 a 12, a przecież zaraz przyjdzie zima. Co wtedy? My, prawdziwi seniorzy, mamy godzinami stać na dworze? Kto to wymyślił? - dopytuje kobieta.

Chełmscy nestorzy apelują do młodszych od siebie emerytów, by ci wykazali się odrobiną zrozumienia i przepuszczali w kolejce starsze i schorowane osoby. (pc)

Kompostowanie? Nie w Chełmie

W Chełmie zaledwie kilka procent rodzin zamieszkałych w zabudowie jednorodzinnej korzysta z przydomowych kompostowników.

Kompostowanie to najlepszy sposób zagospodarowania odpadów biodegradowalnych, które powstają w kuchni czy ogrodzie. Do kompostownika wrzucamy m.in.: resztki owoców i warzyw, resztki roślinne, skorupki z jaj, fusy z kawy i herbaty, gałązki żywopłotów, ziemię z doniczek, zwiędłe kwiaty, opadłe liście, skoszoną trawę czy niezadrukowany papier. Nie wrzucamy natomiast mięsa, ryb, kości, gruzu czy śmieci z odkurzacza. Kom-

postowanie to też najlepszy sposób, żeby otrzymać własny materiał do użytku gleby, czyli ekologiczny nawóz, oraz ograniczyć ilość kierowanych do składowania odpadów. Dodatkowo, inwestując w kompostownik, można obniżyć miesięczne koszty wywozu śmieci, a te przy dużej rodzinie potrafią być naprawdę wysokie. Okazuje się jednak, że przydomowe kompostowniki nadal są domeną gospodarstw wiejskich. W mieście na próżno szukać ich w ogrodach.

- Nie mam na to miejsca, mam małą działkę. Poza tym trochę śmierdzi, a i nie miałbym co zrobić z tym kompostem - mówi zapytany, dlaczego nie zdecydował się na kompostownik, mieszkaniec

osiedla Rejowiecka.

- Nie zastanawialiśmy się nad tym. U nas tylko trawa, nic więcej - kwituje z kolei mieszkaniec os. Działki.

Według danych urzędu miasta na 5904 nieruchomości zamieszkałe w zabudowie jednorodzinnej tylko 203 posiadają (przynajmniej zgodnie z deklaracją mieszkańców) przydomowy kompostownik. Stanowi to zaledwie niecałe 4 proc. ogółu.

- Oczywiście z tych nieruchomości mieszkańcy też mogą oddać bioodpady, zgodnie z harmonogramem wywozu, które nie nadają się do kompostowania w przydomowym kompostowniku - podkreśla Dominik Gil z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm. (pc)

Poszukiwany zdemaskowany

Gdyby miał na twarzy maseczkę, policjanci nie zwróciliby pewnie na niego uwagi. Poszukiwany za kradzieże wpadł przez własną głupotę. Teraz jest już w zakładzie karnym.

(29 października) Około południa na placu Łuczakowskiego dzielnicowi zauważyli mężczyznę, który paradyje bez maseczki zasłaniającej nos i usta. Zatrzymali go do wylegitymowania. Delikwent

nawet nie próbował kombinować, podał swoje personalia, a po sprawdzeniu ich w systemie okazało się, że jest poszukiwany listem gończym. 45-latek z Chełma ma odbycia karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za kradzieże.

- Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i jeszcze tego samego dnia doprowadzili do zakładu karnego - informuje komisarz Ewa Czyż, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. (pc)

CHEŁM

Bluzę z logo zostaw w domu

Na protest wyłącznie incognito

Uczniowie I LO w Chełmie, uczestniczący w Strajku Kobiet, dostali zakaz afiszowania przynależności do środowiska czarniecczyków.

We wtorek (27 października) wychowawcy wszystkich klas I Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie poprosili uczniów, by po skończonej lekcji online pozostali na moment przed ekranami. Nauczyciele mieli im do przekazania ważną wiadomość - apel od dyrekcji szkoły, by ci, którzy zamierzają uczestniczyć w Strajku Kobiet, nie pokazywali, że są uczniami I LO i pod żadnym pozorem nie wkładali na protest bluz czar-niecczyków z logo szkoły.

- Nie możemy im zabronić udziału, ale nie wiemy, kto jakie ma poglądy. Nie przeprowadzaliśmy żadnej ankiety - informuje Halina Smyk, dyrektor I LO.

Jak się dowiedzieliśmy, chodzi o to, że przecież nie wszyscy uczniowie muszą popierać postulaty protestujących, dlatego jednostki nie powinny wypowiadać się w imieniu całego I LO. Poza tym - co również przyznaje dyrektor - osobom, które uczestniczą w protestach w sprawie zakazu aborcji, mogą przyswiecać różne cele. Jedni idą z zamiarem pokojowej demonstracji. Inni zaś mogą iść wyłącznie po to, by dopuścić się dewastacji mienia i wykrzykiwać wulgarne hasła i udział ucznia w takiej „akcji” negatywnie rzutuje na wizerunek szkoły. (pc)

WÓJT GMINY KAMIEŃ INFORMUJE

że zgodnie z art. 35 ust. 1 z ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) oraz Uchwałą Nr XVIII/121/2020 Rady Gminy Kamień z dnia 23 października 2020 r. wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kamień, ul. Diamentowa 15 na okres 21 dni tj. od 02.11.2020 r. wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zawarcia kolejnych umów dzierżaw z dotychczasowymi dzierżawcami na okres do 3 lat w obrębach: Andrzejów, Pławanie.

Niniejszą informację zamieszczono w prasie, na stronie internetowej Urzędu Gminy Kamień i BIP. Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Kamień lub pod numerem tel. (82) 545 97 75.



Odeszli w 2020 roku

Antonina Stafarska, 93 lata
Artur Drozdowski, 48 lat
Augustyn Fedorowicz, 84 lata
Barbara Benet, 47 lat
Barbara Bogusiewicz, 69 lat
Barbara Grobelna, 88 lat
Barbara Kapusta, 66 lat
Barbara Pałdyńska, 58 lata
Barbara Sereda, 55 lat
Barbara Szczepańska, 60 lat
Barbara Szymajda, 77 lat
Barbara Wolnicka, 74 lata
Bartłomiej Kamola, 30 lat
Benedykt Czerniakiewicz, 60 lat
Bogdan Bojarczuk, 71 lat
Bogdan Ćwir, 81 lat
Bogdan Fedoniuk, 71 lat
Bogdan Jurek, 61 lat
Bogdan Szewczuk, 77 lat
Bogdan Śliwiński, 73 lata
Bogumiła Dolińska, 90 lat
Bogusław Drzewiecki, 65 lat
Bogusław Markiewicz, 58 lat
Bogusław Mikus, 66 lat
Bogusława Gomzar, 65 lat
Bolesław Bartoszek, 87 lat
Bolesław Haraf, 76 lat
Bolesław Kowalski, 90 lat
Bolesław Misiec, 72 lata
Bolesław Mrozowski, 84 lata
Bolesław Rybczyński, 77 lat
Bolesław Skiba, 89 lat
Bożena Dmoch, 59 lat
Bożena Kargol-Chomiczewski, 56 lat
Bożena Plewa, 71 lat
Bożena Prościńska, 62 lata
Bożena Pytlakowska, 61 lat
Bożena Reszota, 62 lata
Bronisław Ćwil, 77 lat
Bronisław Kapusta, 64 lata
Bronisława Jędrzejewska, 93 lata
Bronisława Olender, 82 lata
Bronisława Pieczonka, 84 lata
Bronisława Radomska, 72 lata
Bronisława Szymańska, 92 lata
Bronisława Zdunek, 101 lat
Cecylia Giżycka, 80 lat
Cecylia Gruszka, 71 lat
Celina Chaciewicz, 81 lat
Celina Ćwiertniewska, 81 lat
Celina Krystyna Tynkowska, 85 lat
Celina Nurek, 93 lata
Czesław Daszkiewicz, 72 lata
Czesław Karpiuk, 89 lat
Czesław Korzyński, 52 lata
Czesław Krasowski, 73 lata
Czesław Mękal, 71 lat
Czesław Nafalski, 65 lat
Czesław Polak, 70 lat
Czesław Prokopiuk, 86 lat
Czesław Ronowicki, 92 lata
Czesław Szczepiński, 80 lat
Czesława Chmielewska, 92 lata
Czesława Jaworska, 73 lata
Czesława Nowosad, 86 lat
Czesława Petelska, 74 lata
Czesława Psuja, 74 lata
Czesława Remiś, 84 lata
Czesława Sapuła, 69 lat
Czesława Socha, 81 lat
Czesława Warchoń, 97 lat
Damian Kurus, 33 lata
Daniel Klec, 41 lat
Daniela Koftun, 89 lat
Danuta Bartoszek, 88 lat
Danuta Bąk, 83 lata
Danuta Chlebio, 83 lata
Danuta Dudek, 69 lat
Danuta Dziura, 82 lata
Danuta Flis, 81 lat
Danuta Fotek, 86 lat
Danuta Goszczyńska, 67 lata
Danuta Grzesiuk, 61 lat
Danuta Kapica, 88 lat
Danuta Kiermacz, 91 lat
Danuta Koczura, 79 lat
Danuta Kolanowska, 80 lat
Danuta Marcyniuk, 87 lat
Danuta Medecką, 83 lata

Wewnętrzny reżim długo zdawał egzamin Covid wdarł się do Nowin

Dom Pomocy Społecznej w Nowinach długo opierał się przed koronawirusem i bez żadnego przypadku przeszedł pierwszą falę pandemii. Niestety, w minionym tygodniu u jednej z podopiecznych potwierdzono Covid-19. Ale w DPS dzieje się więcej. Dyrektora, który od ponad miesiąca jest na zwolnieniu lekarskim, ma ktoś zastąpić.

Od początku pandemii koronawirusa to podopieczni domów pomocy społecznej byli szczególnie narażeni. Większość z pensjonariuszy to osoby w podeszłym wieku, często z przewlekłymi chorobami, które są najmniej odporne na Covid-19. Dzięki wprowadzonym zasadom i obostrzeniom, często kontrowersyjnym i budzącym niechęć wśród pracowników, największy DPS w powiecie chełmskim uchwycił się od zakażeń. Podczas pierwszej fali pandemii nie stwierdzono zachorowania u nikogo spośród 200 mieszkańców Nowin i ponad 150 pracowników.

Ale nie udało się tego utrzymać. Już w minionym tygodniu potwierdzono pierwszy przypadek zachorowania. Stało się to po tym, jak jedna z pensjonariuszek dostała udaru i trafiła do szpitala w Lublinie.

- Nasza podopieczna trafiła do szpitala w Lublinie w miniony poniedziałek, ale informację o tym, że jest zarażona, DPS otrzymał dopiero w czwartek - mówi **Marcin Kopciewicz**, dyrektor DPS w Nowinach.

Istnieje ryzyko, że kobieta była już chora przed wyjazdem z Nowin. Podopieczni mają różne dolegliwości

i transportowani są do szpitali na zabiegi. Mimo zachowywania środków ostrożności o zakażenie nie jest trudno przy takich wyjazdach. Ale nie jest wykluczone, że do zakażenia mogło dojść już w szpitalu w Lublinie.

- Powiadomiliśmy sanepid a od pracowników z bloku, na którym przebywała chora, będą pobierane wymazy do badań - mówi dyrektor Kopciewicz.

Ze względów bezpieczeństwa sanepid kazał wytypować osoby, które miały bezpośredni kontakt z chorą i je odizolować. Pracownicy poszli na domową kwarantannę. Pacjenci zostali odizolowani od innych. Ale poszła plotka, że zakażona jest też pokojowa z kolejnego pawilonu.

- Na razie nie ma symptomów zachorowań. Spośród innych podopiecznych i pracowników nikt nie ma gorączki i innych grypopodobnych objawów - mówi nam w miniony piątek dyrektor, który sam od ponad miesiąca jest na zwolnieniu lekarskim i przyznaje, że w związku z chorobą prawdopodobnie jeszcze długo do pracy nie wróci. Zgodnie ze statutem placówki zastępuje go **Grzegorz Brudnowski**. Jednak od głównego księgowego nie sposób dowiedzieć się o tym, co dzieje się w DPS. Osobą faktycznie zarządzającą jednostką pod nieobecność Kopciewicza jest **Aneta Lipiec**, kierownik zespołu terapeutyczno-opiekuńczego, która ma m.in. specjalizację z pomocy społecznej. I to o niej mówiło się, że starosta powierzył jej pełnienie obowiązków dyrektora DPS do czasu powrotu M. Kopciewicza do pracy. W tej sprawie podobno rozmawiał w piątek z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Krystyną Kopczyńską**. (bf)

CHEŁM. Śmierć w jednostce wojskowej Ładowarka zmiażdżyła mu głowę

Młody mężczyzna zginął w trakcie robót budowlanych na terenie chełmskiej jednostki wojskowej. Sprawę jego śmierci bada specjalny dział prokuratury w Lublinie. Gdy na teren jednostki zawitały służby z zewnątrz, okazało się, że niektórzy pracują pijani...

Pewne na razie jest tyle, że w środę rano (28 października) 27-letni pracownik firmy budowlanej, wykonującej zlecenie na terenie chełmskiej jednostki wojskowej, kierował ładowarką. W pewnym momencie inni robotnicy zauważyli, jak młody mężczyzna traci przytomność i wypada z kabiny maszyny. To były ułamki sekund. Nikt nie mógł nic zrobić. Tylne koło ładowarki przejechało po głowie 27-latka. Widok był makabryczny. Mężczyzna zginął od razu.

Na teren jednostki wojskowej przyjechało pogotowie, ale jedyne, co im zostało, to stwierdzić zgon. Powiadomiono policję, inspekcję pracy, która wysłała również swojego pracownika do oceny sytuacji, a także specjalną jednostkę Prokuratury Rejonowej w Lublinie do spraw wojskowych. Na jaw wyszło, że kolega 27-latka z pracy był pod wpływem alkoholu. Czy zmarły również? Tego oficjalnie nie wiadomo.

Jak tłumaczy zastępca Prokuratora Rejonowego w Lublinie ds. wojskowych, płk **Robert Dąbek**, kluczowe dla sprawy będą wyniki sekcji zwłok. Wówczas okaże się, czy 27-latek kierował maszyną budowlaną pijany lub pod wpływem jakichś substancji. Poza tym konieczne jest sprawdzenie czy pracował legalnie, czy posiadał uprawnienia do kierowania tego typu maszyną, kto odpowiadał za zlecenie mu tego zadania i nadzorowanie jego pracy etc. (pc)

RADIO TAXI
FINO
196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie:
800 202 802

POLSKA
19 100
OGÓLNOPOLSKA
SIEĆ TAXI

ZAMÓW TAXI

JEDEN NUMER CAŁA POLSKA
19 100

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ MIESZKANIA, KAMIENICE LOKALE USŁUGOWE



**Gotówka nawet tego samego dnia
Zadłużenie? Komornik?**

606 945 577

Wycena za darmo bez dodatkowych kosztów

Nieuregulowane stany prawne

CHEŁM. Nowa elewacja, badania i plany Bazylika Iśni bielą

Zakończył się remont elewacji Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Olśniewa bielą, ale planowanych prac, których efekt ma przyciągnąć pielgrzymów i turystów, jest więcej. Chodzi między innymi o remont klasztoru bazylianów, do którego prowadzić ma podziemny tunel, a także przeszklone relikwiarium z relikwiami pierwszego stopnia, w tym m.in. włosiem Jana Pawła II i fragmentem kości świętej Faustyny Kowalskiej.



Remont elewacji Sanktuarium Maryjnego na Górze Chełmskiej zapoczątkowano dwa lata temu. Parafia otrzymała wtedy 360 tys. zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zakres planowanych prac był bardzo duży i podzielono je na etapy, na które sukcesywnie zdobywano dotacje. Kolejne 450 tys. zł przeznaczono na remonty elewacji kolejnych ścian. Na początku tego roku parafia dostała kolejne dofinansowanie - 480 tys. zł. - na rewitalizację bazyliki. Do tego dołożono jeszcze dotację z chełmskiego magistratu i z budżetu parafii. Pieniądze te - w sumie ponad 700 tys. zł - przeznaczono na dokończenie prac przy elewacji świątyni oraz kontynuację prac archeologicznych w kryptach, a konkretnie w zakrystii północnej. Prace przy elewacji bazyliki właśnie się zakończyły. Świątynia jest odnowiona, a biały tynk Iśni nowością. Ale realizacja projektu trwa do końca listopada br. Prace w zakrystii północnej jeszcze się nie zakończyły. Jakis czas temu informowaliśmy, że pod posadzką tej zakrystii naukowcy spodziewali się pozostałości XIII-wiecznej świątyni. Jej ściany archeolodzy odkryli w trakcie prac. Oprócz tego natrafili też na trzy XIII-wieczne pochówki, w tym dziecka i przypuszczalnie młodej kobiety. Archeolodzy wiedzieli od lat, że pod północną zakrystią Sanktuarium istnieje wykonane przed wiekami przejście prowadzące do klasztoru bazylianów. Odstonili je i był to jeden z najbardziej oczekiwanych momentów w tegorocznych prac archeologicznych, nadzorowanych przez dr. **Stanisława Gołęba**. Celem badań było odtworzenie przejścia, aby w przyszłości udostępnić je do zwie-

dzania. Ostatnio naukowcy odkopali też tunel, najprawdopodobniej ciepłowniczy, który jest podziemnym połączeniem świątyni z pobliskim klasztorem bazylianów. Koncepcja zakłada odrestaurowanie go i połączenie z kryptami. W ten sposób odwiedzający mogliby rozpocząć swoją wycieczkę w kryptach i tunelem dostać się do budynku klasztoru.

- W zakrystii północnej trwają prace i przygotowania do montażu stropu - informuje **Paweł Wira**, dyrektor chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. - Będą tam układane belki. Jest pomysł, aby otworzyć wejście do zakrystii, bo ono było pierwotnie w innym miejscu niż widzimy obecnie. Parafia planuje też kontynuację remontu klasztoru bazylianów. Pozwolenie konserwatorskie na te prace w obrębie piwnic i fundamentów jest aktualne.

Te plany potwierdza ks. **Andrzej Sternik**, proboszcz Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Ale remont klasztoru bazylianów będzie możliwy, jeśli parafia dostanie na to dotację. Ks. Sternik, chciałby oprócz tego wyeksponować w relikwiarium, czyli specjalnej przeszklonej gablocie, relikwie pierwszego stopnia, którymi dysponuje bazylika. Relikwie pierwszego stopnia to pozostałości ciała świętego, np. krew, kości, skóra, włosy, paznokcie.

- Mamy tych relikwii dziesięć, a wśród nich jest między innymi włos Jana Pawła II - mówi ks. Sternik. - Pozostałe relikwie pierwszego stopnia to fragmenty kości świętych, między innymi świętej Faustyny Kowalskiej. (mo)



Odeszli w 2020 roku

Danuta Nosarczuk, 76 lat
 Danuta Ogrodnik, 72 lata
 Danuta Pułka, 83 lata
 Danuta Raczynska, 87 lat
 Danuta Sędlak, 86 lat
 Danuta Sikora, 86 lat
 Danuta Świca, 83 lata
 Danuta Tatys, 51 lat
 Danuta Tokarska, 65 lat
 Danuta Tywoniuk, 75 lat
 Danuta Zierkowska, 93 lata
 Dariusz Godlewski, 55 lat
 Dariusz Petelski, 57 lat
 Dariusz Pilinski, 53 lata
 Dyonizy Taras, 69 lat
 Edmund Ciečka, 80 lat
 Edmund Ostapkowicz, 86 lat
 Edward Czemerajda, 97 lat
 Edward Dudek, 85 lat
 Edward Habieda, 65 lat
 Edward Jacyna, 53 lata
 Edward Król, 101 lat
 Edward Kudyba, 78 lat
 Edward Lisiak, 90 lat
 Edward Nizioł, 76 lat
 Edward Piwoński, 66 lat
 Edward Pomiankiewicz, 90 lat
 Edward Psiuk, 70 lat
 Edward Szachoi, 92 lata
 Edward Wach, 74 lata
 Edward Walczuk, 81 lat
 Edward Wójcik, 66 lat
 Edward Wróblewski, 70 lat
 Elżbieta Adamczyk, 69 lat
 Elżbieta Grabińska, 76 lat
 Elżbieta Kabała, 65 lat
 Elżbieta Podpora, 82 lata
 Elżbieta Pożniak, 64 lat
 Elżbieta Rogalska, 60 lat
 Elżbieta Sawa, 69 lat
 Elżbieta Szwed, 61 lat
 Elżbieta Szychulec, 52 lata
 Elżbieta Szyszkowska, 62 lata
 Elżbieta Tarnowska, 55 lat
 Elżbieta Teleżnikow, 71 lat
 Elżbieta Tkaczyk, 70 lat
 Elżbieta Wac, 87 lat
 Elżbieta Woch, 67 lat
 Emil Bornus, 35 lat
 Emilia Brogowska, 74 lata
 Emilia Górską, 68 lat
 Emilia Pleczuk, 88 lat
 Emilia Plecha, 93 lata
 Emilia Raszka, 94 lata
 Emilian Sulej, 23 lata
 Eugenia Bartoszek, 90 lat
 Eugenia Bielak, 90 lat
 Eugenia Dańczuk, 86 lat
 Eugenia Jachimowska, 92 lata
 Eugenia Kaczura, 79 lat
 Eugenia Szczepaniak, 91 lat
 Eugenia Złotko, 84 lata
 Eugeniusz Czmielowski, 75 lat
 Eugeniusz Karasiński, 78 lat
 Eugeniusz Muda, 85 lat
 Eugeniusz Pancerz, 67 lat
 Eugeniusz Pawłowicz, 89 lat
 Eugeniusz Petlak, 85 lat
 Eugeniusz Radziszewski, 87 lat
 Eugeniusz Roczon, 70 lat
 Eugeniusz Sitarz, 94 lata
 Eulalia Modrzewska, 79 lat
 Ewa Adamczyk, 67 lat
 Ewa Bukowska, 64 lata
 Ewa Fituła, 31 lat
 Ewa Lewandowska, 68 lat
 Ewa Matysiak, 59 lat
 Ewa Mikołajczyk, 63 lata
 Ewa Sabina Bogdańska, 89 lat
 Ewa Stelmach, 74 lata
 Ewa Worobj, 71 lat
 Ewelina Wach, 38 lat
 Feliks Derkacz, 94 lata
 Feliks Koppel, 65 lat
 Feliksa Kruczynska, 88 lat
 Feliksa Pasztuła, 90 lat
 Feliksa Stadnicka, 92 lata
 Ferdynanda Nowosad, 71 lat
 Filomena Pasternak, 85 lat
 Florian Szczepan Berbec, 71 lat

Nie dał matce piwa, więc dźgnęła go w plecy

Wbiła nóż w syna

Matczyna miłość najsilniejsza na świecie, ale Grażyna W. to wyjątek od tej reguły. Wściekła, że syn nie poczęstował jej piwem, zaatakowała pociechę nożem do obierania warzyw.

Śledczy przyjęli, że **Grażyna W.** (63 lata) znęcała się nad swoim młodszym synem od grudnia 2015 roku do 16 lutego 2020 roku, kiedy to została zatrzymana. Dwa dni wcześniej - w walentynki - zaatakowała go kuchennym nożem. W toku prokuratorskiego postępowania ustalono też, że kobieta od około pięciu lat trwała w uzależnieniu od alkoholu. Wiecznie pijana, szybko stawiała się agresywna i wulgarna. Jej dorośli synowie (jeden w dalszym ciągu mieszkał z matką, drugi - wynajmował lokum niedaleko) nieraz dzwonili po policję i prosili o pilną interwencję.

14 lutego starszy syn przyszedł w odwiedziny do brata. Obaj pili piwo.

W pewnym momencie przyszła do nich matka. Chciała, by ją poczęstowali, ale obaj odmówili. Urażona Grażyna uderzyła ręką młodszego syna w plecy, a następnie chwyciła za nóż do obierania warzyw i dźgnęła go nim w okolice lewej łopatki. Kiedy po dwóch dniach przyszli po nią policjanci z kajdankami, była wstawiona.

Kobiecie postawione zostały zarzuty w sprawie karnej (znęcanie się ze spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu) i dostała dozór policji. Sprawa szybko trafiła na wokandę, a kilka dni temu Sąd Rejonowy w Chełmie wydał wyrok. 63-latkę uznana została winną zarzucanych jej czynów i skazana na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat tytułem próby. W tym czasie ma pozostawać pod nadzorem kuratora i podjąć leczenie. Dodatkowo musi też zapłacić 3 tys. zł grzywny oraz 370 zł tytułem kosztów sądowych. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. **(pc)**

Ciało wisiało na gwoździu

Makabryczne odkrycie w gminie Ruda-Huta. W poniedziałek (26 października) przed godz. 9, natrafiono na zwłoki 67-letniego mieszkańca jednej z wsi. Ciało samobójcy znalazł jego szwagier. Mężczyzna natychmiast zadzwonił pod 112, ale na pomoc było już za późno. Medycy stwierdzili zgon 67-latką. Zaraz po nich na miejsce przyjechała policja.

Udział osób trzecich w śmierci mieszkańca gminy od razu został wykluczony. To było klasyczne samobójstwo. Niezależnie człowiek przymocował sznur do gwoźdź, przybitego do stropu w kuchni. Stał na stołku i obwiązał szyję drugim końcem sznura, po czym zeskończył z taboretu. Nie zostawił pożegnalnego listu. **(pc)**

Pijany bezdomny wszedł pod tira



Po zmroku, bez odblasków, zamroczony alkoholem. 65-letni mężczyzna wszedł na jezdnię wprost pod koła jadącej ciężarówki. Miał szczęście, bo skończyło się „tylko” na otwartym złamaniu.

Do groźnego w skutkach wypadku doszło w poniedziałek (26 października), około godz. 17, w miejscowości Werejce w gminie Wierzbica.

- Z dotychczasowych ustaleń policjantów wynika, że 55-latek kierujący samochodem ciężarowym marki Volvo potrafił przechodzącego przez jezdnię, poza przejściem dla pieszych, 65-letniego mężczyznę. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie

kierującego wykazało, że był trzeźwy - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Kierowca był trzeźwy, ale pieszy niestety już nie. Poza tym 65-letni bezdomny wyszedł na jezdnię w niedozwolonym miejscu, po zmroku, nie mając na sobie żadnych elementów odblaskowych. Dla kierowcy był więc niewidoczny. Tyle dobrego, że wypadek nie okazał się tragiczny w skutkach. Potracony mężczyzna doznał „tylko” otwartego złamania stawu skokowego i został przetransportowany do szpitala. - Policjanci wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia i apelują do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie ostrożności na drodze - podkreśla komisarz. **(pc)**

Pijana we mgle

Środowy (28 października) poranek był bardzo mglisty, jednak to nie utrudniła widoczność na drodze doprowadziła do tego, że około godz. 6 para chełmian rozbiła się na drzewie. Jak się okazało, 39-latkę wsiadła za kierownicę forda, mając w organizmie 2,5 promila alkoholu! Razem z nią w podróż wybrał

się 63-letni pasażer. Przy ul. Fabrycznej w Chełmie auto wypadło z drogi i roztrzaskało się na drzewie. Interweniowały policja i pogotowie ratunkowe. Do szpitala przetransportowany został z obrażeniami twarzy 63-letni pasażer. Kobieta odmówiła hospitalizacji, ale odpowiedzialności za jazdę po pijaku nie uniknie. **(pc)**

Sąd łaskawy dla zwyrodnialca

Gwałcił niepełnosprawną

Za kilkukrotne zgwałcenie niepełnosprawnej żony, znęcanie się nad nią i dwójką dzieci, w tym jednym również niepełnosprawnym, Sąd Rejonowy w Chełmie wymierzył oprawcy minimalną karę. Koszmar rodziny trwał ponad dwa lata.

O sprawie prokuratura dowiedziała się od pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej Gminy Chełm. To oni zawiadomili organy ścigania, że jedna z ich podopiecznych wraz z dwoma małoletnimi synami są ofiarami przemocy domowej.

W 2008 roku niepełnosprawna kobieta wyszła za mąż za **Daniela Sz.** spod Hrubieszowa. Zamieszkali w domu rodzinnym kobiety, pod Chełmem, a zaraz potem urodziły się dzieci - jeden syn wymagający specjalnej opieki ze względu na swój stan zdrowia, drugi z deficytami rozwojowymi.

Jak przyjęli śledczy, dramat rodziny trwał od listopada 2016 roku. Pijany Sz. wszczynął awantury, podczas których bił, znieważał i groził żonie. Policja wdrożyła procedurę tzw. Niebieskiej Karty, a zaraz po interwencji dręczyciel spakował rzeczy i wyprowadził się do matki w gminie Mirce. Nie oznaczało to wcale, że koszmar niepełnosprawnej kobiety zniknął. Wręcz przeciwnie, to był dopiero początek. Agresywny mąż nękał ją telefonami, zastraszał i groził. Mimo to, w marcu 2017 r., kobieta dała mu drugą szansę.

Zabrała dzieci i przeniosła się do domu teściowej. Przemoc szybko wróciła ze zdwojoną siłą, więc po kilku miesiącach ofiara z dziećmi uciekła z powrotem do domu swojej matki pod Chełmem.

Gdy chłopcy przyjeżdżali na wizyty do ojca, ten nie dawał im leków, straszył, że popełni samobójstwo, nakłaniał do agresji wzajemnej oraz wobec matki i babki, bił, ścisnął, popychał. Dzieci wracały od niego głodne i zestresowane, długo nie dało się ich uspokoić. Doszło nawet do tego, że jeden z synów trafił przez ojca na dziecięcy oddział psychiatryczny. Mało tego, okazało się, że kiedy ojciec przyjeżdżał w odwiedziny do chłopców, w pokoju obok gwałcił ich niepełnosprawną matkę. Po wszystkich kobieta była tak zawstydzona, że nie chciała nawet o tym rozmawiać i ujawniać szczegółów. Nie mogła jednak patrzeć na krzywdę własnych dzieci.

Oskarżony o kilkukrotne zgwałcenie niepełnosprawnej żony oraz znęcanie się nad nią i niepełnosprawnymi dziećmi nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Twierdził, że z żoną kłócił się o pieniądze, a synom zdarzyło mu się dać klapsa, nic więcej. Ani prokurator, ani sędzia nie uwierzyli w jego niewinność. Sąd Rejonowy w Chełmie skazał go na 2 lata i 2 miesiące pozbawienia wolności. 39-letni Daniel Sz. ma też 3-letni zakaz kontaktowania się ze swoimi ofiarami i zbliżania do nich na odległość mniejszą niż 100 m. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. **(pc)**

Zdradzający, jego kochanka, zdradzana i jej koleżanka pobili się pod „Lidlem”

Miłe złego początku, lecz finał żałosny

Na nocne spotkanie z kochanką wparowała partnerka niewiernego chełmianina w obstawie koleżanki. Od słowa do słowa doszło do pojedynku niewiast. Sprawca zamieszania nie pozostał bierny i uderzył jedną z walczących głową w twarz.

Kiedyś to mężczyźni toczyli pojedynki o wybranki swego serca. Dziś to słaba pleć bierze sprawy w swoje ręce, szczególnie gdy okaże się, że ukochany nie potrafi dochować wierności. Na własnej skórze doświadczył tego w ubiegłym tygodniu pewien młodzieniec z Chełma. 25-letni uwodziciel za plecami swojej dziewczyny prowadził podwójną grę. Gdy zdradzona dowiedziała się o całej sprawie, na efekty nie trzeba było długo czekać. Namówiła swoją koleżankę, by ta w nocy z niedzieli na poniedziałek (25/26 października) udała się z nią na miejsce, gdzie - jak się dowiedziała dziewczyna - jej luby miał mieć schadzke z kochanką. No i wyszło szydło z worka. W mało romantycznym miejscu, na parkingu „Lidla”, zastały

25-latkę razem z „tą drugą”. Oszukana dziewczyna nie zamierzała się użalać nad swym losem, lecz pozwoliła, by złość wzięła w niej górę. Doszło do kłótni, która szybko przerodziła się w szarpaninę. Pleć piękna stanęła do walki, a z głów leciały włosy. Tymczasem 25-latek nie zamierzał biernie stać i patrzeć, jak jego kochanka jest atakowana przez dwie napastniczki i ruszył do kontrataku. Złapał koleżankę swojej dziewczyny za uszy i uderzył ją w twarz głową. Zaraz potem na parking „Lidla” zajęchał radiowóz. Ach, jakież było zdziwienie policjantów, gdy poznali okoliczności tego zdarzenia.

Koniec końców kawaler został we wtorek (27 października) doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty w sprawie karnej. Za pobicie znajomej swojej dziewczyny (albo najpewniej już byłej dziewczyny) będzie odpowiadał przed sądem, a na czas prowadzonego przeciwko niemu postępowania ma pozostawać pod dozorem policji. Otrzymał też zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania do niej na mniej niż 200 m. **(pc)**

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541

konsalnet

www.konsalnet.pl



Odeszli w 2020 roku

Franciszek Bąk, 85 lat
Franciszek Kiciński, 59 lat
Franciszek Kościelniak, 63 lata
Franciszek Oleś, 92 lata
Franciszka Domańska, 82 lata
Franciszka Drzewiecka, 96 lat
Franciszka Klecha, 85 lat
Franciszka Kołodziejczyk, 86 lat
Gabriela Radlińska, 84 lata
Genowefa Jamróz, 88 lat
Genowefa Kruczyńska, 87 lat
Genowefa Miszczak, 98 lat
Genowefa Potocka, 90 lat
Genowefa Psuja, 81 lat
Genowefa Stadnik, 93 lat
Genowefa Wilkos, 94 lata
Grażyna Bednarczuk, 62 lata
Grażyna Danielak, 56 lat
Grażyna Pytlar, 65 lat
Grażyna Ziarkowska, 55 lat
Grażyna Złamańczuk, 61 lat
Grzegorz Ganc, 33 lata
Grzegorz Kokłowski, 48 lat
Grzegorz Pancerz, 65 lat
Grzegorz Pulik, 39 lat
Grzegorz Reps, 80 lat
Gustaw Koler, 52 lata
Gustaw Szastak, 72 lata
Halina Gawron, 65 lat
Halina Gontarz, 81 lat
Halina Jarocka, 84 lata
Halina Lejman, 67 lat
Halina Matusiewicz, 84 lata
Halina Maziarz, 79 lat
Halina Mojek, 86 lat
Halina Nadolska, 83 lata
Halina Okrój, 89 lat
Halina Popek, 65 lat
Halina Rynkiewicz, 70 lat
Halina Sawosz, 81 lat
Hanna Jasiocha, 51 lat
Helena Bogucka, 86 lat
Helena Borowik, 81 lat
Helena Bucholc, 93 lata
Helena Bucior, 95 lat
Helena Grzeluk, 85 lat
Helena Kargul, 87 lat
Helena Korniak, 88 lat
Helena Kostecka, 93 lata
Helena Lewandowska, 70 lat
Helena Łabęź, 86 lat
Helena Łubkowska, 81 lat
Helena Mirzwa, 85 lat
Helena Pióro, 90 lat
Helena Raczyńska, 94 lata
Helena Sobolewska, 83 lata
Helena Szkoda, 87 lat
Helena Świątek, 94 lata
Helena Świszcz, 76 lat
Helena Wilczyńska-Bajkiewicz, 85 lat
Helena Wójtowicz, 84 lata
Helena Zwierzyńska, 75 lat
Henryk Chlebiuk, 60 lat
Henryk Dżaman, 90 lat
Henryk Gorzkowski, 67 lat
Henryk Mazurek, 72 lata
Henryk Pasztula, 67 lat
Henryk Piętka, 78 lat
Henryk Skalecki, 64 lata
Henryk Stachurski, 76 lat
Henryka Bagniók, 61 lat
Henryka Domańska, 73 lata
Henryka Kowalska, 92 lata
Henryka Mielniczuk, 72 lata
Henryka Piędzia, 82 lata
Henryka Ryszkiewicz, 59 lat
Hipolit Kuczyński, 102 lata
Honorata Karwat, 74 lata
Honorata Pęcznińska, 96 lat
Honorata Pieczykolan, 48 lat
Ignacy Koszelny, 73 lata
Ignacy Świtek, 80 lat
Irena Burdzicka, 78 lat
Irena Buszko, 85 lat
Irena Farjan, 85 lat
Irena Górka, 88 lat
Irena Ilczuk, 62 lata
Irena Janicka, 89 lat
Irena Kościuk, 83 lata
Irena Kurek, 86 lat

TYLKO U NAS!

CHEŁM / WŁODAWA. Czyszczą granicę z przemytników

Miliony z papierosów. Zatrzymani członkowie gangu i szef

Rozbito dwie grupy przestępcze działające na naszym terenie. Aresztowano dziesięć osób, w tym lidera jednego z gangów i czterech poszukiwanych przestępców.

Na początku października przed dom przy ul. Litewskiej zajęły cztery samochody Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej. Po chwili uzbrojeni, w kominiarkach na twarzach, funkcjonariusze wyskoczyli z pojazdów i otoczyli posesję. Sforsowali drzwi piłą i wyprowadzili ze środka gospodarza. Dziś prokuratorzy mówią, że to była jedynie płotka, bo grube ryby złapano później.

W dn. 8-9 oraz 21-22 października, na zlecenie Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej, uzbrojeni po zęby funkcjonariusze NOSG przeprowadzili kolejne akcje, w trakcie których przeszukali 14 posesji oraz zatrzymali członków dwóch grup przestępczych zajmujących się przemytem. Wsparcia technicznego (m.in. w postaci drona) udzieliła im Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej FRONTEX.

Jak ustalono, obie grupy działały od marca 2019 roku. W tym czasie jej członkowie dokonali kilkudziesięciu przemytów papierosów przez rzekę graniczną Bug (w rejonie Hrubieszowa, Zboreża i Woli Uhruskiej). Skarb Państwa stracił w ten sposób prawie 17 milionów złotych.

Towar przyplýwał z Ukrainy na łodziach



Zdjęcie z drona w trakcie jednego z zatrzymań

pontonowych. Po polskiej stronie papierosy były rozładowywane, a następnie odbierane przez członków grupy, którzy wywozili je w głąb kraju. Do tego celu wykorzystywano samochody terenowe z napędem na cztery koła, o dużej mocy i pojemności, specjalnie przystosowane. Kilukrotnie w trakcie ucieczki przed patrolem straży granicznej kierowcy załadowanych kontrabandą aut taranowali samochody pograniczników blokując im wyjazd.

Ujawnione w trakcie przeszukania posiadłości przemytników, dowody na ich przestępczą działalność zostały zabezpieczone. Zatrzymani zaś doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty.

Grozi im do 10 lat więzienia. Na wniosek prokuratora wobec sześciu podejrzanych sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Wśród nich jest szef jednego z gangów. Ponadto sąd zastosował areszt wobec czterech członków grup przestępczych poszukiwanych listami gończymi. (pc)



**REKRUTACJA
TRWA
DO 15.11.2020 r.!**



**WYŻSZA SZKOŁA
SPOŁECZNO - PRZYRODNICZA
im. Wincentego Pola
w Lublinie**

**Jakość, wiedza, doświadczenie -
wybierz dobre wykształcenie**

NOWOŚĆ !

**KOSMETOLOGIA
II STOPNIA
(STUDIA MAGISTERSKIE)**

**tel. 81 448 08 20
e-mail: rekrutacja@wssp.edu.pl**

wssp.edu.pl



Odeszli w 2020 roku

Irena Leśniewska, 94 lata
Irena Maksymiuk, 79 lat
Irena Misiura, 81 lat
Irena Norejko, 85 lat
Irena Oleszczuk, 84 lata
Irena Parada, 79 lat
Irena Popek, 66 lat
Irena Skoczylas, 77 lat
Irena Smal, 90 lat
Irena Socha, 84 lata
Irena Szczepanek, 71 lat
Irena Szewczuk, 63 lata
Irena Wójcik, 76 lat
Irena Wysocka, 94 lata
Irena Zasadna, 94 lata
Irena Zawiślak, 65 lat
Ireneusz Kontek, 38 lat
Ireneusz Martyniuk, 70 lat
Iwona Barańska, 43 lata
Iwona Łysakowska, 47 lat
Izabela Panasiuk, 79 lat
Izabella Sitarz, 82 lata
Jacek Grabiński, 37 lat
Jacek Lewak, 49 lat
Jacek Oleniuk, 43 lata
Jacek Woźnyj, 48 lat
Jadwiga Dąbrowska, 80 lat
Jadwiga Dyczko, 88 lat
Jadwiga Dziak, 85 lat
Jadwiga Gacka, 88 lat
Jadwiga Gil, 84 lata
Jadwiga Golec, 72 lata
Jadwiga Gozdalska, 91 lat
Jadwiga Hyży, 88 lat
Jadwiga Janicka, 84 lata
Jadwiga Jaryniuk, 97 lat
Jadwiga Jasiuk, 71 lat
Jadwiga Kalisz, 86 lat
Jadwiga Kiecana, 83 lata
Jadwiga Kraska, 75 lat
Jadwiga Kuryło, 73 lata
Jadwiga Lewandowska, 88 lat
Jadwiga Norejko, 85 lat
Jadwiga Palik, 66 lat
Jadwiga Tor, 91 lat
Jadwiga Turewicz, 87 lat
Jadwiga Zahorowicz, 92 lata
Jan Bernacki, 91 lat
Jan Błazucki, 79 lat
Jan Bogusiewicz, 81 lat
Jan Brzewcy, 68 lat
Jan Dyc, 64 lata
Jan Hajduk, 70 lat
Jan Hurko, 89 lat
Jan Jaglewicz, 82 lata
Jan Jakimiuk, 88 lat
Jan Kanclerz, 56 lat
Jan Kaniowski, 70 lat
Jan Królikowski, 86 lat
Jan Krywko, 84 lata
Jan Kudan, 73 lata
Jan Mielniczek, 81 lat
Jan Miłosz, 85 lat
Jan Misiura, 68 lat
Jan Onuszczyk, 66 lat
Jan Orzechowski, 94 lata
Jan Osza, 87 lat
Jan Paczosa, 90 lat
Jan Piasecki, 78 lat
Jan Postajko, 64 lata
Jan Prystupa, 79 lat
Jan Seroczyński, 77 lat
Jan Szewczyk, 71 lat
Jan Śliwiński, 81 lat
Jan Zając, 77 lat
Janina Bancarz, 87 lat
Janina Błaszczak, 82 lata
Janina Borys, 91 lat
Janina Czemerajda, 93 lata
Janina Czeryna, 91 lat
Janina Dobrzyńska, 84 lata
Janina Grad, 74 lata
Janina Grocka, 79 lat
Janina Grocka, 79 lat
Janina Izdebska, 92 lata
Janina Kałużna, 80 lat
Janina Kapusta, 89 lat
Janina Klimiuk, 85 lat
Janina Kłodnicka, 95 lat
Janina Konczyńska, 97 lat

Krzysztof Grabczuk aktywny w sejmie. Nie szczędził rządzącym krytyki

Murem za pracodawcami

Chełmski poseł Krzysztof Grabczuk przy omawianiu w sejmie projektu ustawy o opodatkowaniu spółek komandytowych wystąpił w obronie polskich pracodawców. Wygłosił również oświadczenie dotyczące nauki zdalnej i suchej nitki nie zostawił na rządowym programie „Mieszkanie+”.

Ubiegły tydzień dla chełmskiego parlamentarzysty **Krzysztofa Grabczuka** był bardzo pracowity. Poseł Koalicji Obywatelskiej podczas trzydniowego posiedzenia sejmiku kilkakrotnie zabrał głos z mównicy. Przede wszystkim stanął murem za tymi, którzy tworzą miejsca pracy.

- Całkowicie nie zgadzam się z przygotowanym przez Zjednoczoną Prawicę projektem ustawy o opodatkowaniu spółek komandytowych - mówi Grabczuk. - Stałem w obronie pracodawców, bo oni tworzą miejsca pracy, pracują po 12 godzin dziennie, ryzykując bardzo często własnym majątkiem. Dziś, kiedy mamy szczyt zakażeń, rządzący wnoszą pod obrady sejmiku tak haniebną projekt ustawy. Mamy również praktyczny lockdown dla gospodarki, zupełnie nieprzemyślany, bo dziś nikt z władzy nie ma planów, nikt nie analizuje, że z wielu elementów można było zupełnie zrezygnować, nie wchodząc w tak głęboki lockdown.

Poseł Grabczuk stwierdził, że Zjednoczona Prawica nie radzi sobie z rządzeniem krajem i lepiej, by oddała władzę.

Chełmski parlamentarzysta z niepokojem obserwuje też to, co dzieje się w polskiej oświacie. W tej sprawie wygłosił stosowne oświadczenie. - Cała edukacja jest w bardzo trudnej sytuacji, ale w najtrudniejszej są ci, którzy za chwilę będą zdawać egzamin, mam tutaj na myśli ósmoklasistów i ludzi, którzy wiosną będą przystępować do matury. Niestety, rząd przespał ostatnie 8 miesięcy. Tegoroczni maturzyści już w II półroczu ubiegłego roku szkolnego uczyli się zdalnie. W chwili obecnej powrócili do nauki zdalnej - mówił Grabczuk.

Poseł Koalicji Obywatelskiej podkreślił, że należy pamiętać, iż część uczniów jest wykluczonych, a w niektórych miejscach nie ma właściwego dostępu do Internetu. - Czasami jedynym źródłem korzystania z Internetu są telefony komórkowe, ale pamiętajmy również, że Internet kosztuje. W najtrudniejszej sytuacji są rodziny wielodzietne. Te laptopy, które dotarły do szkół, na dobrą sprawę tworzą może pewien wizerunek propagandowy, ale w ogólnym zarysie nie pomogły one uczniom - uważa Krzysztof Grabczuk.

W jego opinii podstawy programowe nie zostały zmienione. - Nie da się ich realizować w warunkach, które dzisiaj są w naszym kraju. Program jest przeładowany. Nauczyciele nie będą w stanie przekazać uczniom całego materiału. Kolejna rzecz to brak informacji dla tych uczniów, którzy będą zdawać maturę według nowych zasad. Strony internetowe Centralnej Komisji Egzaminacyjnej ciągle



są w budowie. Pamiętajmy, że nauka jest wielką wartością w społeczeństwie globalnym, społeczeństwie sieci, społeczeństwie informacyjnym. Jeśli chcemy być obywatelami Europy i świata, musimy wesprzeć naszych uczniów - podkreśla chełmski poseł.

Krzysztof Grabczuk, przy okazji dyskusji o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych przepisów wspierających rozwój mieszkalnictwa, nie zostawił suchej nitki na programie „Mieszkanie+”. W jego opinii polityka PiS w tej kwestii zakończyła się totalną klęską.

- Premier Morawiecki mówił, że do 2019 r. będzie 100 tys. mieszkań. Dzisiaj jest pytanie o nowy program. Dziś są takie rozszady, jeśli chodzi o rząd, że na dobrą sprawę nie wiemy, czy ktokolwiek będzie za ten program odpowiadał i mam,

niestety, takie złudne przypuszczenia, że zakończy się on podobnie, jak kończył się program „Mieszkanie+” - grzmiał z sejmowej mównicy Krzysztof Grabczuk. - I ostatnia rzecz. Funkcjonował nasz program „Mieszkanie dla młodych”. Miał on swoje sukcesy. Trzeba było ten program wzmocnić, a nie całkowicie go wyrzucać i stawiać nowy bez żadnych perspektyw - mówił do rządzących. - Jeśli chcecie, żeby ta ustawa miała sens, to trzeba zrobić kilka elementów. Po pierwsze, przyjąć poprawki opozycji, po drugie, włączyć do tego samorządy, a po trzecie, wprowadzić prawdziwe ulgi podatkowe dla tych, którzy chcą budować mieszkania na własny rachunek i z własnych pieniędzy. W innym wypadku ta ustawa będzie jedynie ustawą propagandową - mówił chełmski parlamentarzysta. **(mas)**

Artykuł promocyjny

Wdrażają nowoczesne rozwiązania i skutecznie wykorzystują unijne wsparcie

Chełmskie firmy liderami innowacji

Znamy laureatów IV edycji konkursu „Lider Innowacji 2020”. Wśród nagrodzonych znalazły się mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, a wszystkich wyróżnionych łączy nowoczesne rozwiązania, skuteczne wykorzystywanie unijnego wsparcia oraz działalność na terenie województwa lubelskiego. W kategorii Informatyka i Automatyka zwyciężyła firma STAL-BUD Wiesław Nastaj z Chełma a nagrodę specjalną „Lidera Liderów Innowacji” otrzymała firma Pro-Project Henryk Kartaszyński z Okszwowa, pokonując wszystkich siedemnastu laureatów dotychczasowych edycji konkursu.

Wyniki konkursu poznaliśmy w czwartek podczas konferencji online zorganizowanej przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości. Konkurs był rozstrzygany w czterech kategoriach, do których po trzech finalistów nominowała kapituła konkursu, a zwycięzców konkursu wybierali Internauci, którzy od 5 do 16 października mogli wziąć udział w głosowaniu za pośrednictwem Facebooka na profilu Lubelskie Fundusze Europejskie. W kategorii „Informatyka i Automatyka” najlepszą okazała się chełmska firma „STAL-BUD **Wiesław Nastaj**” za projekt „Udoskonalenie procesu produkcyjnego oraz dywersyfikacja oferty jako rezultat wdrożenia wyników prac B+R w STAL-BUD Wiesław Nastaj” po-

konując m.in. lubelską Sigmę SA. Inna z naszych firm - Browar Jagiełło - była nominowana w kategorii „Energetyka niskoemisyjna”, ale internauci przyznali zwycięstwo spółce „B4 BARTECKI” z Tomaszowa Lubelskiego.

Najbardziej prestiżowe wyróżnienie „Lidera Liderów 2020” przypadło za to firmie Pro-Project **Henryk Kartaszyński** z podchełmskiego Okszwowa za projekt „Rozwój PRO-PROJECT poprzez uruchomienie produkcji innowacyjnego fantomu Pro-CT mk II do kontroli jakości aparatów tomograficznych”. Kapituła przyznała je najlepszemu jej zdaniem spośród wszystkich siedemnastu laureatów dotychczasowych edycji konkursu. Opracowany przez Pro-Projekt fantom służy do kontro-

li jakości urządzeń diagnostycznych stosowanych w tomografii komputerowej. Pro-Project jest jedynym w Polsce przedsiębiorstwem, które produkuje przyrządy do testowania aparatury diagnostycznej wykorzystywanej w stomatologii, radiografii, fluoroskopii, angiografii, mammografiach, tomografii komputerowej, rezonansie magnetycznym, medycynie nuklearnej, ultrasonografii i radioterapii. Firma jest już światowym potentatem oraz prężnie rozwija się nie tylko na rodzimym rynku, ale także na arenie międzynarodowej. Dowodem na to są zdobyte patenty oraz rozległa sieć dystrybucji w ponad 110 krajach oraz mnóstwo zdobytych nagród i wyróżnień. **(bs)**

Rogale z Cukierni „Krem” - raj dla podniebienia

Przysmak z Wielkopolski w Chełmie

Żeby go zjeść, nie trzeba jechać do Poznania. Rogale z białym makiem i bakaliami, w Wielkopolsce znane jako świętomarcińskie, od pewnego czasu serwuje Cukiernia Artystyczna „Krem” z Chełma. Są wykonane z wysokiej jakości produktów i bardzo smaczne. - Nasze rogaliki to raj dla podniebienia - zapewnia jej właścicielka, Regina Dzwonkowska.

Aby móc skosztować pysznego rogala z białym makiem, chełmianie nie muszą jechać aż do Poznania, który słynie z rogali świętomarcińskich. W swojej ofercie ma je również Cukiernia Artystyczna „Krem” z Chełma. Są równie smaczne, jak te w stolicy Wielkopolski.

- Wprowadziliśmy je do sprzedaży i

muszę przyznać, że był to strzał w dziesiątkę. Trafiliśmy w podniebienia naszych klientów i z każdym tygodniem sprzedajemy ich coraz więcej - mówi właścicielka cukierni, **Regina Dzwonkowska**. - W ich produkcję wkładamy mnóstwo serca. Chcemy, by klienci byli zadowoleni i są, bo wracają do nas po kolejne.

Do pieczenia rogali cukiernia używa wysokiej jakości produktów: białego maku, orzechów, migdałów, bakalii, a ciasto jest przygotowywane z prawdziwego masła, jaj i najlepszej mąki. - Nasza cukiernia od początku swojej działalności, a w marcu przyszłego roku będziemy obchodzić trzecie urodziny, pracuje na produktach z najwyższej półki. Przeważają te regionalne. Nie używamy konserwantów, półproduktów, nie stosujemy ulepszaczy, dlatego też nasze wyroby mają wysoką jakość i

są smaczne. Dziś klienci zwracają na to uwagę, chcą otrzymać dobry produkt - przekonuje właścicielka „Kremu”.

Cukiernia Artystyczna „Krem” w związ-

ku ze zbliżającym się Dniem Świętego Marcina, przypadającym na 11 listopada, już przyjmuje zamówienia na świeżutkie rogaliki z białym makiem. Można je złożyć dzwoniąc pod nr tel. 606 530 940, bądź za pośrednictwem Facebooka na stronie cukierni. Odbiór we wtorek 10 listopada w pracowni Cukierni mieszczącej się przy ul. Ceramicznej 27. Większą ilość Cukiernia dostarczy pod wskazany adres. **(s)**





Jesienna zupa dyniowa ze śmietaną Bieluch

Jesienią na stole króluje zupa dyniowa. To jedna z najprostszych i najsmaczniejszych zup, jakie można zrobić w kilka chwil we własnej kuchni. Słodka, kremowa, aksamitna, rozgrzewająca – cudowna! **Śmietana Bielucha to doskonałe uzupełnienie!**

Składniki:

- ☒ marchew duża 2 szt
- ☒ cebula 2 szt
- ☒ dynia Hokkaido 2 szt
- ☒ śmietana 18 % Bieluch

Opcjonalnie:

imbir, pestki z dyni, rukola
lub natka pietruszki, sól, czarny pieprz

Wykonanie:

Dynie Hokkaido wystarczy przekroić, wyjąć pestki i upiec w piekarniku, ok 30 min. Cebulę obrać, pokroić w kostkę, delikatnie podsmażyć. Marchewkę oskrobać i pokroić w kostkę. Marchewkę i cebulę włożyć do garnka, dodać ok 2-3 litrów wywaru z rosółu lub po prostu wody. Gotować ok 20 min, następnie dodać upieczoną dynię i jeszcze gotować ok 15 min. Do smaku można dodać starty korzeń imbiru ok 1 łyżeczki, sól oraz pieprz. Zmiksować zupę i podawać posypaną prażonymi ziarnkami dyni i natką pietruszki lub rukolą. Śmietanę można wymieszać w garnku lub dekorować kleksem na talerzu. Smacznego



Zapraszamy do naszych sklepów firmowych w Chelmie:

ul. Chemiczna 4 - Aleja Żołnierzy I AW Polskiego 40



Odeszli w 2020 roku

Janina Koralewska, 78 lat
Janina Krzyszczak, 76 lat
Janina Lalik, 80 lat
Janina Madej, 65 lat
Janina Magryta, 91 lat
Janina Mart, 90 lat
Janina Michałowska, 90 lat
Janina Niewęglowska, 86 lat
Janina Paciorek, 76 lat
Janina Paciorkowska, 85 lat
Janina Parol, 70 lat
Janina Pomazanka, 97 lat
Janina Posturzyńska, 84 lata
Janina Prokop, 92 lata
Janina Przybyła, 91 lat
Janina Rusakiewicz, 89 lat
Janina Semeniuk, 71 lat
Janina Sieciechowicz, 90 lat
Janina Szajner, 90 lat
Janina Usyk, 82 lata
Janina Watrak, 91 lat
Janina Ważna, 90 lat
Janina Werenkowicz, 93 lata
Janusz Białkowski, 87 lat
Janusz Darowski, 66 lat
Janusz Dec, 52 lata
Janusz Jendrzewski, 70 lat
Janusz Kamieniecki, 59 lat
Janusz Król, 40 lat
Janusz Kruczyński, 65 lat
Janusz Kusiak, 81 lat
Janusz Łupiński, 64 lata
Janusz Ośko, 75 lat
Janusz Tywoniuk, 58 lat
Janusz Zakrzewski, 74 lata
Jarosław Ziółkowski, 59 lat
Jeremiasz Milewski, 29 lat
Jerzy Birnbach, 79 lat
Jerzy Dmowski, 101 lat
Jerzy Drozd, 84 lata
Jerzy Dżaman, 83 lata
Jerzy Franczak, 66 lat
Jerzy Kosmowski, 67 lat
Jerzy Kubicki, 69 lat
Jerzy Kusy, 48 lat
Jerzy Malec, 72 lata
Jerzy Ochman, 67 lat
Jerzy Olida, 74 lata
Jerzy Radziszewski, 81 lat
Jerzy Stacharski, 72 lata
Jerzy Tarasiuk, 64 lata
Joanna Grabowska, 66 lat
Jolanta Gierun, 37 lat
Jolanta Stach, 56 lat
Jolanta Stocka, 48 lat
Józef Banach, 82 lata
Józef Białasz, 68 lat
Józef Cyfra, 68 lat
Józef Domalewski, 78 lat
Józef Dzieniak, 62 lata
Józef Kalbarczyk, 56 lat
Józef Kasperek, 73 lata
Józef Kozaczuk, 84 lata
Józef Łubkowski, 85 lat
Józef Mazurek, 71 lat
Józef Ostrowski, 82 lata
Józef Placek, 83 lata
Józef Rudzki, 68 lat
Józef Skolski, 90 lat
Józef Skubij, 85 lat
Józef Tołyż, 89 lat
Józef Walczuk, 83 lata
Józef Wasilewski, 91 lat
Józef Wilgos, 63 lata
Józef Winiarski, 84 lata
Józef Wlizio, 83 lata
Józef Wójtuk, 78 lat
Józef Zieliński, 73 lata
Józefa Bazela, 82 lata
Józefa Kotowska, 86 lat
Józefa Mazurkiewicz, 87 lat
Józefa Pomianowska, 85 lat
Józefa Popek, 90 lat
Józefa Romanek, 67 lat
Józefa Rudzka, 83 lata
Józefa Sysoń, 99 lat
Józefa Wójcicka, 85 lat
Julia Gruszka, 92 lata
Julian Ordyniec, 66 lat
Julian Rejent, 70 lat

Juliana Czarnecka, 63 lata
Kaja Bulicz, 0 lat
Kamil Tywoniuk, 41 lat
Kamila Kancierz, 90 lat
Kamila Stoll, 37 lat
Karol Mizio, 55 lat
Karolina Kudan, 81 lat
Karolina Tomicka, 95 lat
Katarzyna Skrzypczyk, 97 lat
Katarzyna Stafińska, 87 lat
Kazimiera Anna Stefańczyk, 70 lat
Kazimiera Furtak, 94 lata
Kazimiera Jędrzejewska, 88 lat
Kazimiera Łaska, 89 lat
Kazimiera Pleczuk, 86 lat
Kazimiera Prończak, 92 lata
Kazimiera Rudkowska, 92 lata
Kazimiera Siepsiak, 88 lat
Kazimiera Stafińska, 80 lat
Kazimiera Szarok, 90 lat
Kazimiera Śmigielska, 96 lat
Kazimiera Walczuk, 88 lat
Kazimiera Wypychiewicz, 97 lat
Kazimiera Zielińska, 91 lat
Kazimierz Adamczyk, 69 lat
Kazimierz Augustynowicz, 82 lata
Kazimierz Błaszczak, 69 lat
Kazimierz Brzozowiec, 69 lat
Kazimierz Burian, 62 lata
Kazimierz Czopek, 69 lat
Kazimierz Dmoch, 60 lat
Kazimierz Dudzic, 60 lat
Kazimierz Dyczko, 86 lat
Kazimierz Dzwonik, 87 lat
Kazimierz Grabowski, 93 lata
Kazimierz Jarzynka, 56 lat
Kazimierz Kowalczyk, 87 lat
Kazimierz Kowalczyk, 78 lat
Kazimierz Kozaczuk, 87 lat
Kazimierz Kulaga, 72 lata
Kazimierz Machtycz, 60 lat
Kazimierz Misiura, 70 lat
Kazimierz Nakonieczny, 92 lata
Kazimierz Paraszczuk, 78 lat
Kazimierz Suprun, 72 lata
Kazimierz Tatarski, 63 lata
Kazimierz Wyczyński, 85 lat
Konrad Śluzek, 41 lat
Krystyna Białonowska, 80 lat
Krystyna Borowiecka, 85 lat
Krystyna Czwóróg, 68 lat
Krystyna Greczkowska, 46 lat
Krystyna Hyrycz, 84 lata
Krystyna Jacuniak, 90 lat
Krystyna Kierepka, 84 lata
Krystyna Kosyl, 78 lat
Krystyna Krupa, 74 lata
Krystyna Kula, 79 lat
Krystyna Kulczycka, 71 lat
Krystyna Łuczkiwicz, 68 lat
Krystyna Mazurek, 59 lat
Krystyna Mazurek, 63 lata
Krystyna Nestoruk, 83 lata
Krystyna Nowik, 65 lat
Krystyna Oklińska, 65 lat
Krystyna Procajko, 82 lata
Krystyna Siwczak, 81 lat
Krystyna Stawińska, 89 lat
Krystyna Steć, 87 lat
Krystyna Szozda, 74 lata
Krystyna Usidus, 92 lata
Krystyna Wójcik, 92 lata
Krystyna Zawadzka, 82 lata
Krzysztof Andruszewski, 65 lat
Krzysztof Auguściak, 66 lat
Krzysztof Bubięto, 54 lata
Krzysztof Ciejak, 57 lat
Krzysztof Czajka, 69 lat
Krzysztof Farjan, 55 lat
Krzysztof Gumowski, 67 lat
Krzysztof Jagnicki, 64 lata
Krzysztof Langiewicz, 57 lat
Krzysztof Mil, 48 lat
Krzysztof Piłat, 69 lat
Krzysztof Przychodaj, 45 lat
Krzysztof Strelczuk, 66 lat
Krzysztof Szmít, 37 lat
Krzysztof Urbanowicz, 50 lat
Krzysztof Zarek, 52 lata
Krzysztof Żuk, 54 lata
Ks. Kan. Józef Kuzawiński, 56 lat
Ks. Kanonik Jacek Bartecki, 52 lata
Lech Chudoba, 71 lat
Lech Pacała, 67 lat
Lech Prucnal, 66 lat
Leokadia Chęć, 90 lat

CHEŁMSKIE. Poszły w las czy na kielbasę?

Policja gania za świniami

Policja szuka ponad 30 świń z nielegalnej hodowli pod Sawinem. Zwierzęta zostały wykryte przez służby weterynaryjne, ale gdy na miejscu pojawili się funkcjonariusze, zastali pusty chlewik. Jak hodowcy udało się ukryć ponad 30 świń?

Do tego nietypowego zdarzenia doszło w Bukowie Wielkiej w gminie Sawin. Inspekcja weterynaryjna dostała informację, że jeden z gospodarzy nielegalnie trzyma świnie. Po kontroli okazało się, że faktycznie hodowla nie była zarejestrowana, nie miała zgody powiatowego lekarza

weterynarii a zwierzęta nie były zakolczowane i zgłoszone w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Rolnik nie prowadził też wymaganej przepisami Księgi Rejestru Stada.

- Wszczęliśmy postępowanie i powiadomiliśmy policję - mówi **Agnieszka Lis**, powiatowy lekarz weterynarii w Chełmie.

Ale gdy funkcjonariusze przyjechali na czynności, okazało się, że zwierząt już nie ma. - Faktycznie zniknęły - mówi **Ewa Czyż**, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Prowadzimy postępowanie w kierunku art. 77 ustawy ochronie zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych.

Za złamanie jej przepisów grozi nawet do roku więzienia. Policja szuka świń. A mieszkańcy zastanawiają się, jak rolnikowi udało się schować ponad 30 sztuk, bo tyle liczyła nielegalna hodowla. A okazuje się, że nie jest pierwszą wykrytą przez służby weterynaryjne.

- Niestety, ostatnio coraz częściej mamy do czynienia z podobnym procederem - mówi A. Lis. - Wykryliśmy już takie hodowle w gminie Dorohusk i Rejowiec. Hodowcy trzymali tam zwierzęta bez świadectw zdrowia i bez pozwoleń. I są to przeważnie stadka liczące właśnie od kilkunastu do kilkadziesiątu sztuk. **(bf)**

Nie wszyscy w to wierzą...

Woda w Rudzie-Hucie czysta

Mieszkańcy Rudy-Huty poddają w wątpliwość jakość wody z gminnego wodociągu. Kilka tygodni temu w pobranej próbce chełmski sanepid stwierdził w nim obecność bakterii coli. Po oczyszczeniu sieci gmina opublikowała informację, że woda może być stosowana do celów spożywczych. - Po jej wypiciu odczuwamy bóle brzucha - twierdzi jeden z mieszkańców.

8 października gmina Ruda-Huta podała do publicznej wiadomości informację o niezdatnej do spożycia, ani też mycia naczyń kuchennych, sztućców czy zębów wodzie z gminnego wodo-

ciągu. Sanepid zbadał próbkę i stwierdził w niej obecność bakterii grupy coli. Zakład Usług Komunalnych w Rudzie-Hucie, który zajmuje się utrzymaniem sieci, natychmiast wziął się za oczyszczanie wodociągu. Po pięciu dniach pojawił się komunikat, że sanepid przeprowadził badanie kolejnych próbek i stwierdził, że woda z gminnej sieci może być już stosowana do celów spożywczych.

- Woda jest badana dość często i od tamtej pory nie mieliśmy żadnych uwag, by znów została zanieczyszczona - mówi **Kazimierz Smal**, wójt gminy Ruda-Huta.

Wyniki badań wody poddają w wątpliwość mieszkańcy Rudy-Huty. - Po jej wypiciu mamy bóle brzucha, a po

kąpielach odczuwamy świąd skóry. U sąsiadów są podobne objawy. Podejrzewamy, że z gminną wodą jest coś nie tak, a wójt nas o niczym nie informuje. Zresztą trudno o uzyskanie jakiegokolwiek informacji w gminie, bo jest pandemia - skarży się jeden z mieszkańców.

Wójt Smal nie ukrywa zaskoczenia i zapewnia, że woda w stu procentach nadaje się do celów spożywczych. - Mamy pełną kontrolę nad wodociągiem, sanepid również regularnie bada próbki i jak dotąd nie stwierdzono obecności bakterii grupy coli. Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że woda z gminnego wodociągu nie jest już zanieczyszczona - przekonuje wójt. **(s)**

GMINA CHEŁM. Kto chętny na zabytek w Srebrzyszczu?

Tańszy pałac

Gminie Chełm nie udało się sprzedać w pierwszym przetargu pałacu w Srebrzyszczu. Wtedy cena wywoławcza wynosiła prawie 4,5 mln zł. Teraz pałac jest w wykazie nieruchomości na sprzedaż za niespełna 3 mln zł. Czy po obniżeniu ceny zabytek znajdzie kupca?

Gminie Chełm nie udało się w pierwszym przetargu sprzedać pałacu w Srebrzyszczu. Jego cena wywoławcza latem wynosiła prawie 4,5 mln zł. Zainteresowany kupiec wpłacił wtedy wadium, ale w ostatniej chwili się rozmyślił. Gdy przystąpiono do procedury, uczestnik przetargu nie zaoferował żadnego postąpienia. Urzędnicy z gminy Chełm zdecydowali, że wystawią pałac pod młotek po raz drugi. Sytuacja epidemiczna mocno wpływa jednak na ceny



nieruchomości. Rzeczoznawca na zlecenie urzędników ponownie wycenił pałac w Srebrzyszczu o powierzchni użytkowej 535,91 m kw. na działce o pow 4,3800 ha. Cena nieruchomości wynosi teraz 2 922 500 zł. Cena ta zawiera 1-procentową bonifikatę zgodnie z uchwałą Rady Gminy Chełm ze stycznia br. w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty

przy sprzedaży nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków stanowiących zasób gminy Chełm położonych w obrębie Srebrzyszcze. Pałac w Srebrzyszczu znalazł się w ogłoszonym niedawno wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. To jedna z formalności przed ogłoszeniem przetargu.

(mo, fot. UG Chełm)

Złote pary z gminy Dubienka

Pięć par z gminy Dubienka prezydent RP uhonorował medalami za długoletnie pożycie małżeńskie. Są to: **Helena i Zenon Burdowie** z Dubienki, **Teresa i Edward Kotowscy** z Dubienki, **Janina i Jan Kosteccy** z Siedliszcza, **Halina i Jan Derewiczowie** z Dubienki oraz **Irena i Andrzej Drohobyłscy** z Mateuszowa.

24 października, po uroczystej mszy świętej w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Dubience, trzy z wyróżnionych par odebrały odznaczenia z rąk wójt gminy **Krzysztof Deniusz-Rosiak** i przewodniczącego Rady Gminy **Mieczysława Neczaja**. **(r)**



CHEŁM. Nie będzie, komu leczyć?

Pandemia szaleje w szpitalu

Wojewoda lubelski zwiększył do 133 liczbę łóżek covidowych w szpitalu w Chełmie. Ale do końca miesiąca może być ich nawet 300. W lecznicy jest dramat ze zdziesiątkowaną przez pandemię kadrą. Oddział chirurgii został zamknięty, a na pozostałych brakuje lekarzy i pielęgniarek.

Tydzień temu pisaliśmy o dramacie na oddziale wewnętrznym chełmskiego szpitala a już teraz dramat jest niemal na wszystkich szpitalnych oddziałach. Kadry leczniczy zdziesiątkowane zostały przez koronawirusa. Nie tylko na wewnętrznym brakowało personelu. Na oddziale chirurgii niemal sto procent lekarzy i pielęgniarek trafiło na kwarantannę z powodu zakażenia albo kontaktu z chorymi.

- Musieliśmy podjąć decyzję o zamknięciu oddziału - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. medycznych w chełmskim szpitalu.

Decyzja o zamknięciu oddziału zbiegła się z decyzją wojewody lubelskiego o zwiększeniu do 133 liczby łóżek covidowych w szpitalu w Chełmie. Utworzonych zostało także 6 miejsc respiratorowych i 16 miejsc obserwacyjnych. Ale przed tygodniem gruchnęła pogłoska, że od 1 listopada cały szpital ma zostać przekształcony na jednoimienny, w którym przebywać będą wyłącznie pacjenci zarażeni koronawirusem. Chociaż nie jest to prawda, to można się spodziewać, że do końca listopada liczba łóżek covidowych zwiększy się do nawet 300, na 640 które są w szpitalu. O kalkulację kolejnych miejsc wojewoda zwrócił się już do dyrektora, ale nie tylko szpitala w Chełmie.

- Nie wszystkie łóżka mogą zostać oznaczone dla pacjentów z koronawirusem, bo są oddziały, których nie możemy przekształcić na covidowe np. zakłady opiekuńczo-lecznicze, neonatologię, położnictwo czy oddział udarowy - mówi **Kamila Ćwik**, dyrektor szpitala. - Niestety, pracujemy w sytuacji kryzysowej, a to

wymaga od nas różnych niestandardowych działań i decyzji.

Tych wymaga na pewno spinanie dyżurów w momencie, gdy personel sam choruje. A koronawirus co chwilę pojawia się na innych oddziałach. Lekarze i pielęgniarki są przerzucani po szpitalu, żeby w ogóle zapewnić pacjentom opiekę.

- Jeszcze tak dramatycznej sytuacji z personelem nie mieliśmy a przecież liczba zachorowań stale rośnie - przyznaje **L. Litwin**.

Koronawirus pojawił się już praktycznie na wszystkich oddziałach. Wyjątkiem była do minionego weekendu ortopedia.

- Z powodu zachorowań pracowników albo kwarantann, na które są kierowani, jest faktycznie ciężko, ale od poniedziałku wraca personel na oddział wewnętrzny, a od 6 listopada na chirurgię - mówi **K. Ćwik**. - Do tego czasu prosimy o wsparcie w innych szpitalach, wymieniamy się pracownikami, a kilka osób zostało delegowanych do pracy u nas przez wojewodę. **(bf)**

CHEŁMSKI SZPITAL. Zamieszanie z badaniami

Zmarli, czekając na wynik

Dwaj pacjenci chełmskiego szpitala zmarli na oddziale ratunkowym. Nie można było ich przenieść na właściwe oddziały, bo nie wiadomo było czy byli zarażeni koronawirusem. Szpital przez kilka dni nie mógł doczekać się na wyniki badań z laboratorium.

Problemy z wynikami badań na koronawirusa rodzą poważne konsekwencje dla chorych i szpitala. W minionym tygodniu na oddział ratunkowy chełmskiego

szpitala trafili dwaj schorowani pacjenci z podejrzeniem zarażenia koronawirusem: 81-latek z Lublina i 74-latek z powiatu włodawskiego. Zanim mężczyźni można było przenieść na odpowiednie oddziały, trzeba było wykonać test na covid-19. Pobrano próby, ale laboratorium przez kilka dni nie było w stanie wykonać badań. Niestety, obaj mężczyźni zmarli, zanim do szpitala dotarli wyniki.

- To, że nie mieliśmy wyników, nie było naszą winą, ale nie miało też wpływu na stan pacjentów i nie przyczyniło się do ich śmierci - zapewnia **Lech Li-**

twin, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w szpitalu w Chełmie. - Obaj mieli inne, poważne schorzenia. Obaj byli otoczeni właściwą opieką na SOR, tak jak byłoby to na właściwych oddziałach.

Dyrektor przyznaje, że przez zamieszanie z badaniami blokowane są miejsca obserwacyjne i kolejni chorzy byli odsyłani do innych szpitali w województwie.

- Z wynikiem dodatnim możemy przenieść pacjentów na oddział zakaźny, a z ujemnym na właściwy dla ich schorzenia, ale bez wyniku muszą czekać, zajmując łóżka obserwacyjne - mówi dyrektor. **(bf)**

CHEŁM. Urzędnicy się boją

Ognisko Covid`19 w magistracie?

Nikt o tym głośno nie chce mówić, ale najprawdopodobniej jedenastu urzędników chełmskiego magistratu było, bądź jeszcze jest, zakażonych koronawirusem - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Czy to oznacza, że w ratuszu może być aktywne ognisko Covid`19?

W piątek 30 października br. Biuro Prasowe Prezydenta **Jakuba Banaszka** poinformowało, że 37 pracowników chełmskiego magistratu obecnie przebywa na zwolnieniach lekarskich. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Chełmie osiemnaście osób skierowała

do kwarantanny. - Wydawane przez sanepid skierowania na kwarantannę nie wskazują powodu izolacji - wyjaśnia Biuro Prasowe.

Nieoficjalnie mówi się, że jedenastu urzędników, w tym też z kierowniczych szczebli, było, bądź jeszcze jest, zakażonych koronawirusem. - Boimy się, bo nikt na ten temat głośno nie chce mówić. Jedna z urzędniczek ma na sto procent stwierdzony Covid`19 i wiemy doskonale, że miała kontakt z co najmniej kilkoma osobami, a nawet prezydentem Banaszkiem. Tyle, że prezydent, rozmawiając z nią, miał usta i nos zasłonięte maseczką. Wiemy też, że jedna z tych osób po kilku dniach miała objawy ko-

ronawirusa - informuje zdenerwowana urzędniczka.

Czy zatem w magistracie może być aktywne ognisko koronawirusa? - Urząd nie jest uprawniony do podania liczby pracowników, którzy zachorowali na COVID-19 - twierdzą odpowiedzialni za kontakty z mediami pracownicy z Biura Prasowego.

Nam udało się nieoficjalnie ustalić, że zakażeni koronawirusem są pracownicy pięciu Departamentów: Budżetu, Finansów, Komunalnego, Inwestycji i Rozwoju oraz Geodezji, Kartografii, Nieruchomości, Architektury i Budownictwa. Covid`19 rzekomo nie oszczędził też straży miejskiej. **(s)**

CHEŁMSKIE. Dawcy osocza zaczęli się zgłaszać

Osocze miesiąc po kwarantannie

Pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa apelują do tych, którzy przeszli Covid-19, o oddawanie osocza. Oздrowieńcy z powiatu chełmskiego dotychczas tego nie robili, ale być może to się zmieni.

W powiecie chełmskim rośnie liczba chorych na Covid-19, ale rośnie też liczba ozdrowieńców. Osocze jednego dawcy może pomóc trzem pacjentom w ciężkim stanie. Dotychczas nikt z ozdrowieńców z powiatu chełmskiego swojego osocza jeszcze nie oddał. Ale wielu z nich zaczę-

ło ostatnio kontaktować się w tej sprawie z chełmskim oddziałem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

- Oздrowieńcy dzwonią, także do lekarzy rodzinnych, w tej sprawie. Chcą przyjąć i oddać swoje osocze potrzebującym, ale muszą pamiętać o procedurach - mówi **Tomasz Jankowski**, kierownik chełmskiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. - A procedury są takie, że osocze można oddać po czterech tygodniach od zakończenia kwarantanny. Wcześniej były to dwa tygodnie po uzyskaniu drugiego ujemnego wyniku, ale obecnie już

nie wykonuje się powtórnych wymazów. Zanim ozdrowieniec się do nas zgłosi, aby oddać osocze, powinien do nas zadzwonić. Wtedy przeprowadzimy z nim krótki wywiad.

Osoba, która chce zostać dawcą osocza, musi być pełnoletnia, zdrowa, tzn. nie może mieć chorób współistniejących, choroby nowotworowej. Kierownik Jankowski zachęca jednocześnie do oddawania krwi.

- Brakuje poszczególnych grup - mówi kierownik Jankowski. - Dziś od rana krew przyszło oddać jedenastu krwiodawców. Rok temu o tej porze byłoby ich dwukrotnie więcej. **(mo)**



Odeszli w 2020 roku

Leokadia Daniłow, 94 lata
Leokadia Dmuch, 92 lata
Leokadia Dołganiuk, 89 lat
Leokadia Gałań, 90 lat
Leokadia Kamieniecka, 91 lat
Leokadia Kidyba, 94 lata
Leokadia Kłysz, 87 lat
Leokadia Korniszek Kłosińska, 93 lata
Leokadia Mucha, 65 lat
Leokadia Skoczylas, 91 lat
Leokadia Steczuk, 77 lat
Leokadia Świdnicka, 92 lat
Leokadia Tomaszewska, 97 lat
Leokadia Warzyszuk, 85 lat
Leokadia Wasilewska, 85 lat
Leokadia Winiarczyk, 92 lata
Leon Garosta, 67 lat
Lesław Gągała, 61 lat
Leszek Błasiak, 66 lat
Leszek Krupiński, 66 lat
Leszek Maszewski, 58 lat
Leszek Szeptuch, 66 lat
Leszek Zastawnik, 90 lat
Longin Demecki, 75 lat
Longin Jan Okoń, 92 lata
Longina Jakubiec, 87 lat
Lucjan Banaszkiewicz, 90 lat
Lucjan Pietrzykowski, 90 lat
Lucjan Struski, 61 lat
Lucjan Szalbirak, 73 lata
Lucyna Bąbol, 71 lat
Lucyna Burzak, 73 lata
Lucyna Kapica, 89 lat
Lucyna Krzyżanowska, 86 lat
Lucyna Majkut, 67 lat
Lucyna Wójcik, 86 lat
Ludwika Iwan, 91 lat
Łucja Redka, 87 lat
Łukasz Pomarański, 25 lat
Łukasz Turowski, 28 lat
Magdalena Mizeracka, 46 lat
Magdalena Nesteruk, 44 lata
Maksymilian Kryszczuk, 10 lat
Małgorzata Romaniuk, 55 lat
Marcin Pawłowski, 35 lat
Marek Czerwiński, 44 lata
Marek Iwanowicz, 60 lat
Marek Kubik, 62 lata
Marek Tarczewski, 51 lat
Maria Bładun, 65 lat
Maria Dżaman, 82 lata
Maria Florek, 83 lata
Maria Forsyruk, 80 lat
Maria Jesionczak, 76 lat
Maria Łagodowska, 88 lat
Maria Mazurkiewicz, 72 lata
Maria Nowosad, 80 lat
Maria Podolak, 84 lata
Maria Polakowska, 73 lat
Maria Rekuta, 78 lat
Maria Staniuk, 88 lat
Maria Śniegucka, 92 lata
Maria Zwierzyńska, 72 lata
Maria Żyłowska, 63 lata
Marian Bakun, 68 lat
Marian Chmielewski, 65 lat
Marian Gońka, 62 lata
Marian Haba, 85 lat
Marian Izert, 64 lata
Marian Kuśmierz, 70 lat
Marian Lisowski, 73 lata
Marian Małys, 83 lata
Marian Marciniak, 65 lat
Marian Miazio, 86 lat
Marian Mochniej, 69 lat
Marian Piekło, 81 lata
Marian Polakowski, 70 lat
Marian Prokopiuk, 84 lata
Marian Skiba, 77 lat
Marian Stał, 92 lata
Marianna Błaszczuk-Szynkaruk, 81 lat
Marianna Bock, 90 lat
Marianna Chmielnicka, 72 lata
Marianna Depo, 87 lat
Marianna Grabowska, 81 lat
Marianna Jakimiuk, 74 lata
Marianna Kędziora, 85 lat
Marianna Łopuszyńska, 77 lat
Marianna Mazurek, 93 lata
Marianna Pietraszyk, 87 lat

Marianna Rybczyńska, 88 lat
Marianna Szada, 82 lata
Marianna Walczuk, 71 lat
Marianna Walczuk, 88 lat
Mariola Chorecka, 49 lat
Mariola Spiczyska, 54 lata
Mariusz Dąbek, 59 lat
Mariusz Dąbrowski, 47 lat
Mariusz Gaj, 52 lata
Mariusz Gierczak, 46 lat
Mariusz Mielniczuk, 50 lat
Mariusz Momot, 50 lat
Mariusz Szłapa, 62 lata
Mariusz Wolanin, 50 lat
Mariusz Zieliński, 60 lat
Marta Jonak, 44 lata
Marta Wurszt, 27 lat
Marzena Malinowska, 47 lat
Marzena Wrześniewska, 48 lat
Mateusz Ciołek, 15 lat
Mateusz Lichaczewski, 22 lata
Michał Hreczaniuk, 39 lat
Michał Korecki, 22 lata
Michał Krynicki, 33 lata
Michał Tatysiak, 20 lat
Mieczysław Bibaszewski, 72 lata
Mieczysław Gaj, 63 lata
Mieczysław Jędruszcak, 73 lata
Mieczysław Lasota, 64 lata
Mieczysław Nowosad, 68 lat
Mieczysław Sulikowski, 84 lata
Mieczysław Tabiszewski, 87 lat
Mieczysław Wakula, 94 lata
Mieczysław Waluch, 68 lat
Mieczysław Zauder, 83 lata
Mieczysława Macegoniuk, 87 lat
Mikołaj Żukowski, 91 lat
Miroslaw Abramowicz, 64 lata
Miroslaw Bocian, 64 lata
Miroslaw Gorczycki, 91 lat
Miroslaw Stadnicki, 61 lat
Miroslaw Świś, 72 lata
Monika Jędruszek, 43 lata
Monika Tywoniuk, 41 lat
Nikodem Hawryluk, 0 lat
Ojc. Maksymilian Wasilewski, 60 lat
Patrik Romaniuk, 27 lat
Paweł Dyński, 30 lat
Paweł Kępiński, 40 lat
Paweł Połajdowicz, 53 lata
Paweł Rudzki, 41 lat
Paweł Walczuk, 55 lat
Piotr Bejda, 82 lata
Piotr Czeryna, 56 lat
Piotr Dobrowolski, 64 lata
Piotr Gadzała, 90 lat
Piotr Kudelski, 75 lat
Piotr Madejek, 36 lat
Piotr Pilipczuk, 37 lat
Piotr Prus, 72 lata
Piotr Przybylski, 66 lat
Piotr Przybyszewski, 27 lat
Piotr Rychter, 61 lat
Rafał Kościuk, 37 lat
Rafał Stachniuk, 45 lat
Rafał Więch, 22 lata
Regina Korba, 87 lat
Regina Ronowicka, 85 lat
Regina Suchodół, 80 lat
Regina Wawron, 72 lata
Renata Prączko, 45 lat
Robert Naszczocki, 44 lata
Robert Sekutowski, 45 lat
Robetr Trzciński, 41 lat
Roman Holuk, 64 lata
Roman Kosmowski, 86 lat
Roman Malarz, 88 lat
Roman Misiura, 79 lat
Roman Tryniecki, 92 lata
Romuald Cywiński, 87 lat
Romualda Tates, 67 lat
Ryszard Błażejczuk, 67 lat
Ryszard Fidut, 69 lat
Ryszard Grzywny, 85 lat
Ryszard Józefowicz, 75 lat
Ryszard Kałkus, 69 lat
Ryszard Kiszczak, 90 lat
Ryszard Kiciński, 65 lat
Ryszard Knotowicz, 70 lat
Ryszard Mazurkiewicz, 80 lat
Ryszard Pasieczny, 68 lat
Ryszard Piliński, 73 lata
Ryszard Pitucha, 69 lat
Ryszard Pradner, 80 lat
Ryszard Rado, 88 lat
Ryszard Radzewicz, 96 lat

Odeszli w 2020 roku

Trwają w pamięci

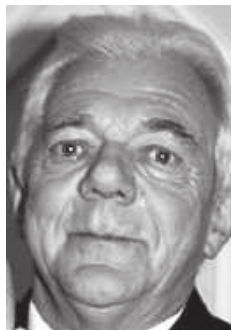
Koniec ziemskiej wędrówki człowieka wnosi ból w serca jego najbliższych. W roku 2020, tak bardzo napiętnowanym przez pandemię koronawirusa i związane z nią obostrzenia sanitarne, nie zawsze mogliśmy żegnać zmarłych w licznych gronie, by świadczyć, jak ważni byli dla nas. Często na pogrzebach było jedynie kilka najbliższych osób. A teraz zakaz wstępu na cmentarze... Dajmy naszym Zmarłym jeszcze raz świadectwo pamięci!



Tadeusz Gołębiowski

zmarł w lutym br., radny gminy Dubienka kadencji 2018-2023.

Henryk Grządkowski



zmarł w styczniu br., był wójtem Dubienki przez cztery kadencje, do 2010 roku. Przez kolejne cztery lata był dyrektorem wydziału spraw społecznych, obywatelskich i obronnych w Starostwie Powiatowym w Chełmie.

Michał Bojarczuk



ps. Lot - zmarł 16 marca br. w Chełmie w wieku 96 lat. Był weteranem walk o niepodległość i ppor. Wojska Polskiego. Urodził się 18 sierpnia 1923 r. w Czarnolozach w gminie Wojsławice. Od 1991 r. należał do Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, a po wygaśnięciu jego chełmskiego Oddziału w 2015 r. był członkiem nadzwyczajnym Koła Chełm SZŻAK. Po latach został odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP (2016) i Krzyżem Więźnia Politycznego 1939-1956 (1996) oraz Odznaką Weterana Walk o Niepodległość (1995). Pochowany w Trzuszczanach w pow. hrubieszowskim.

Ojciec Maksymilian Jarosław Wasilewski

zmarł 26 marca br. w wieku 60 lat w szpitalu w podwarszawskim Aninie, po długiej i ciężkiej chorobie. Był wieloletnim gwardianem klasztoru ojców Franciszkanów w Chełmie, kustoszem sanktuarium i kapłanem Chełmskiego Klubu Sportowego Chełmianka. Był też wielkim sympatykiem piłki nożnej. Jarosław Wasilewski urodził się 3 września 1959 r. w Chełmie. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił 29 sierpnia 1979 r. w Przemyślu. Tam też, rok później, złożył pierwszą profesję zakonną, zaś profesję uroczystą 4 października 1984 r. w Krakowie. W latach 1980-1986 studiował filozofię i teologię w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa krakowskiego Kazimierza Górne-

go 10 maja 1986 r. w Krakowie. W 1987 r. wyjechał na misję do Togo w Afryce, pełnić posługę duszpasterską. O Toglińczykach zawsze wypowiadał się bardzo ciepło. W 2008 roku został pierwszym w historii kapłanem Chełmskiego Klubu Sportowego Chełmianka. Pogrzeb o. Maksymiliana odbył się w kościele o.o. Reformatorów w Chełmie. Pochowany został na cmentarzu przy ul. Lwowskiej.

Longin Jan Okoń



zmarł 3 kwietnia br., przeżywszy 92 lata. Poeta, powieściopisarz, pedagog z powołania. Niemal całe swoje życie poświęcił pisaniu i Chełmowi. Stworzył literackiego Ducha Bielucha, który zamieszkał w podziemiach, rozsławiając je na cały kraj. Pisał do końca. Mówił, że choć sił mu brak i wiek już nie ten, wciąż ma tyle do zrobienia. W planach była m.in. obiecana sobie jeszcze jedna publikacja ku pamięci zmarłej żony. Nie zdążył jej wydać. - Idę do mojej Marysi - powiedział przed śmiercią, patrząc na zdjęcie ukochanej, stojące na szafce przy szpitalnym łóżku. Urodził się 20 grudnia 1927 roku w Świerzczowie (pow. chełmski). Miał dwa lata, rodzina przeniosła się do Chełma. Od urodzenia ciężko chorował i do 16. roku życia większość czasu spędzał w łóżku. W latach 1949-1954 r. kierował szkołami w powiecie chełmskim (Poniatówce, Leśniczówce i Świerżach), następnie był inspektorem szkolnym, po czym związał się z Zespołem Szkół Zawodowych nr 4 w Chełmie, gdzie w latach 1968-82 pełnił funkcję dyrektora. W czasie jego dyrektury szkoła przyjęła imię Kazimierza Andrzeja Jaworskiego (1976). Zaangażowany był w życie kulturalne regionu chełmsko-lubelskiego: był m.in. założycielem Grupy Literackiej „Pryzmaty” w Chełmie, której przewodniczył przez 24 lata, a także współzałożycielem i wieloletnim prezesem Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Chełmskiej, współzałożycielem Chełmskiej Grupy Literackiej „Lubelska 36” oraz członkiem Związku Literatów Polskich i honorowym prezesem jego lubelskiego oddziału. Odznaczony m.in. Orderem Uśmiechu, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim, Nagrodą Literacką im. KAJ-a za całokształt twórczości czy Złotym Wawrzynem Literackim; kilkakrotnie nagradzany przez ministra (oświaty oraz kultury i sztuki), wojewodę,

prezydentów Chełma i Lublina. Chełmianin Roku i Honorowy Obywatel Miasta Chełm.

Edward Król



zmarł 12 maja br. w wieku 101 lat. Był bohaterem wojennym, który w bitwie pod Studziankami stracił dłoń, ostatnim w naszym regionie Kawalerem Orderu Virtuti Militari. Edward Król urodził się 12 kwietnia 1919 roku w Ciechankach (powiat łęczyński). W październiku 1940 r. rozpoczął zasadniczą służbę wojskową w 255. Pułku Artylerii Lekkiej, wchodzącej w skład 2. Brygady Pancernej. Latem 1944 r. pan Edward uczestniczył w bitwie pod Studziankami. Podczas tych walk został ranny. Za swoją bohaterską postawę w walkach podczas II wojny światowej Edward Król został odznaczony medalem „Za udział w walkach o Berlin”, a w maju 1970 r. - uchwałą Rady Państwa nadano mu Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari. To najwyższe polskie odznaczenie wojenne, nadawane za wybitne zasługi w boju. Z kolei w listopadzie 2015 r. minister obrony narodowej nadał panu Edwardowi stopień kapitana. To był jego ostatni awans wojskowy. W ostatniej drodze z asystą honorową zasłużonemu żołnierzowi, mieszkańcowi gminy Wierzbica, towarzyszyła najbliższa rodzina, przyjaciele, wojskowi.

Bogusław Kalinecki

zmarł 19 maja br. w wieku 67 lat. Był przewodniczącym Rady Miasta Krasnystaw IV i V kadencji, członkiem komisji techniczno-inwestycyjnej i ochrony środowiska rady miasta, emerytowanym dowódcą jednostki ratowniczo - gaśniczej PSP w Krasnymstawie, wieloletnim prezesem OSP Zastawie. Współpracownikiem i przyjaciелеm zapamiętali go jako długoletniego i aktywnego społecznika, który wniósł duże zasługi w umacnianie samorządności i ochrony przeciwpożarowej Krasnegostawu. Odznaczony został m.in. brązowym i srebrnym „Krzyżem Zasługi”, Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa” i najwyższym korporacyjnym odznaczeniem strażackim „Złotym Medalem - Znakiem Związku”. Spoczął na krasnostawskim cmentarzu.

Zofia Weresińska

zmarła 18 czerwca br. w wieku 90 lat, wieloletnia nauczycielka II Liceum Ogólnokształcącego



w Chełmie, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Urodziła się 2 czerwca 1930 r. w Majdanie Starym. W 1949 r. ukończyła Liceum Pedagogiczne w Chełmie, następnie odbyła Kurs Przeposobienia Zawodowego dla Nauczycieli Szkół Średnich w Katowicach. Tytuł magistra matematyki uzyskała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii w 1960 r. W 1972 r. uzyskała dyplom profesora szkoły średniej. Pracowała w szkołach podstawowych w Majdanie Ostrowskim, Mełgwi, Technikum Handlowym w Międzyrzeczu Podlaskim, a także podstawówkach w Krasnymstawie i Brzeźnie. W latach 1965-1984 pracowała w II LO w Chełmie, gdzie uczyła matematyki i fizyki. Za całokształt pracy otrzymała nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania w Chełmie oraz została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi w 1976 r. W ostatnim pożegnaniu towarzyszyli jej najbliżsi, nauczyciele i absolwenci Dreszerczy. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w Bazylice NNMP w Chełmie.

Ida Haendel



światowej sławy skrzypaczka, zmarła 30 czerwca br. w swoim domu w Miami na Florydzie. Miała 92 lata. Nigdy nie zapomnieliśmy, gdzie były jej korzenie: „Wiem skąd jestem. Mych chełmskich korzeni i dzieciństwa przy ulicy Łącznej 5 nie przysłoniły koncerty z największymi postaciami muzyki i dla największych tego świata” - mówiła w filmie Christine Jezior „Ida Haendel. Wiem skąd jestem” z 2011 roku. Urodziła się w tradycyjnej żydowskiej rodzinie, w 1928 roku. Już jako 3-latką potrafiła zagrać usłyszane melodie. Kształciła się w Berlinie i Paryżu u wirtuozów skrzypiec. Koncertowała na scenach całego świata, z najszlachetniejszymi muzykami i dyrygentami. Na przełomie lat 50. i 60. kilkakrotnie koncertowała w Polsce, a w 1986 r. wraz z ojcem odbyła sentymentalną podróż do Chełma, którą zarejestrowała kanadyjska

telewizja. Grała na XVII-wiecznych skrzypcach Antonio Stradivariusa i Guarneriego. W 2006 r. skrzypaczka wystąpiła w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau w czasie wizyty papieża Benedykta XVI. W tym samym roku odwiedziła również Chełm. Kolejny koncert w swoim rodzinnym mieście miała dać 4 lata później, w 2010 r., kiedy to rada miasta przyznała jej tytuł Honorowego Obywatela Miasta Chełm, a Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Chełmie nazwała salę koncertową jej imieniem. Lekarz odradził jej jednak tak dalekie podróże po poważnej operacji oka. Rok temu u zbiegu ul. Lubelskiej z A. Mickiewicza stanęła granitowa ławeczka z odlanym z brązu pomnikiem małej Idy grającej na skrzypcach. Po jej śmierci pojawił się w Chełmie pomysł utworzenia „chełmskiej alei gwiazd”, w której jako pierwszy miałby zostać umieszczony odcisk dłoni Idy Haendel.

Henryk Wujec



zmarł 15 sierpnia br. w wieku 79 lat. Był opozycjonistą w czasach PRL, posłem na Sejm, wiceministrem rolnictwa. W 2002 roku został Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Był osobą niezwykle szanowaną, zasłużoną dla Chełma i regionu, całego kraju.

Bogusław Mikus



zmarł w wieku niespełna 66 lat, 24 września br., po długiej, ciężkiej chorobie. Był legendarnym przywódcą chełmskiej „Solidarności”, człowiekiem zasłużonym dla Chełma. Dzień przed śmiercią prezydent Chełma osobiście wręczył Bogusławowi Mikusowi tytuł „Osobowość Miasta Chełma”. Znalazł się wśród 53 osób, które 10 kwietnia 1989 r. stworzyły Komitet Rejestracyjny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (wśród nich byli m.in.: Lech Wałęsa, Jarosław i Lech Kaczyński, Jacek Kuroń, czy Tadeusz Mazowiecki). W latach 1989-1990 Mikus prze-

wodniczył Komitetowi Obywatelskiemu w Chełmie. W 1990 został delegatem na II Krajowy Zjazd NSZZ „Solidarność”. Do 1991 pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu Chełmskiego. Tego samego roku wystąpił ze Związku i zajął się prowadzeniem prywatnej działalności gospodarczej. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w Bazylice NNMP. W Urzędzie Miasta przy ul. Lubelskiej 65 wyłożona była księga kondolencyjna, w której każdy mógł złożyć swój pożegnalny wpis.

Brat Fabian Domagała

przełożony domu zakonnego w Wereszczynie (gm. Urszulini), zmarł 10 października br. w wieku 47 lat. Przez lata zmagał się z chorobą nowotworową. W 1993 r. wstąpił do wspólnoty Zgromadzenia Apostołów Miłosierdzia Bożego. Przez ostatnie 24 lata przebywał w domu zakonnym w Wereszczynie, gdzie pełnił funkcję przełożonego domu. Pomagał kapłanom w organizacji obozów, kolonii i oaz wakacyjnych dla dzieci i młodzieży, które odbywały się w przyklasztornym Ośrodku Rekolekcyjno-Wypoczynkowym. Mszę pogrzebową sprawowano w kościele parafialnym pw. św. Stanisława BM w Wereszczynie. Brat Fabian spoczął na miejscowym cmentarzu.

Władysław Prystupa



zmarł 19 października br. w wieku 104 lat. Urodził się 11 września 1916 r. w Peuzie w Rosji. W wieku 18 lat rozpoczął naukę w seminarium nauczycielskim w Chełmie. W 1936 r. wstąpił do wojska. Służył w 7 pułku piechoty Legionów. Gdy wybuchła wojna w 1939 r. wraz z pułkiem wyruszył na front. Został ranny i trafił do niewoli. W lutym 1940 r. wypisany ze szpitala. Wstąpił do Armii Krajowej. Zaprzysiężony w Chełmie w październiku 1941 roku. Od tego czasu posługiwał się pseudonimem „Jelonek”. Przydzielono go do oddziału wywiadowczego na kolei. Z narażeniem życia przerzucał broń dla partyzanckich oddziałów polskich. Po wojnie, w obawie przed restrykcjami z powodu przynależności do AK wyjechał do Gdańska. Tam pracował, a potem rozpoczął Wyższe Studia Muzyczne na wydziale pedagogicznym. Tam też prowadził chór licealny i stworzył pierwszą orkiestrę szkolną. Władysław Prystupa za swoją postawę w czasie wojny wielokrotnie był odznaczany.

Dr Tadeusz Grądział



zmarł 23 października 2020 r. Emerytowany pracownik nauko-wo-dydaktyczny Zakładu Ekolo-gii UMCS w Lublinie, wieloletni wiceprezes Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Chełmie. Był autorem wielu publikacji z zakresu faunistyki, fitytosocjologii, ekologii roślin, kartografii geobotanicznej i ochrony przyrody. Był członkiem Rad Naukowych Roztoczańskiego i Poleskiego Parku Narodowego oraz wielu komisji eksperckich. Przez całe życie zawodowe pro-wadził ożywioną działalność na rzecz ochrony przyrody i edukacji proekologicznej młodzieży szkol-nej i akademickiej. Za działalność dydaktyczną, naukową i organi-zacyjną otrzymał wiele odznaczeń i nagród państwowych i resorto-wych.

Stanisław Guzicz



Pierwszy dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego im. dr Ja-dwigi Młodowskiej w Chełmie, ceniony nauczyciel. Zmarł w lu-tym br.

Elżbieta Teleżnikow



w wieku 71 lat w lutym br. zmarła Elżbieta Teleżnikow, znana spo-łeczniczka, chełmska radna, oso-ba całym sercem zaangażowana w problemy chełmian.

Ks. Franciszek Haładyj



W wieku 95 lat, 27 października 2020 r., zmarł ks. Franciszek Hała-dy. Przez 20 lat był proboszczem parafii pw. Św. Jana Nepomucena w Fajslawicach. Kanonik honorowy Kapituły Lubelskiej. Ur. 2 stycznia 1925 r. w Rudce. Święcenia ka-płańskie przyjął 21 czerwca 1953 r. w Lublinie. Był wikariuszem w pa-rafiach: Krasnobród (1953-1957), Lublin (pw. Najświętszego Serca Jezusowego, 1957-1960), Potok Wielki (1960-1961), Hrubieszów (1961-1963), Puławy (pw. Wnie-bowzięcia NMP, 1963-1967) oraz Kraśnik, pw. Wniebowzięcia NMP (1967-1969). W latach 1969-1978 administrował parafią pw. Wnie-bowzięcia NMP w Milejowie. Od 1978 r. przez 20 lat był probosz-czem parafii w Fajslawicach. Od 1998 r. na emeryturze. Spoczął na cmentarzu w Krasnymstawie. (opr. mo, kg)



Odeszli w 2020 roku

Ryszard Rojewski, 82 lata
Ryszard Sawosz, 65 lat
Ryszard Staszczak, 82 lata
Ryszard Wic, 65 lat
Ryszard Wójcik, 70 lat
Ryszarda Jedut, 88 lat
Sabina Chmielowiec, 95 lat
Sabina Gałęcka, 96 lat
Sabina Grzegorzczak, 103 lata
Sabina Sobolewska, 83 lata
Sabina Sotel, 85 lat
Sabina Tarnowska, 87 lat
Sebastian Kapica, 38 lat
Sebastian Wybacz, 34 lata
Seweryna Sawoszczuk, 91 lat
Sławiesław Żerebecki, 61 lat
Sławomir Bogucki, 41 lat
Sławomir Dryczyk, 75 lat
Sławomir Duniec, 58 lat
Sławomir Fedorowicz, 56 lat
Sławomir Matysiak, 59 lat
Stanisław Galicki, 70 lat
Stanisław Tokarski, 68 lat
Stanisław Aponiak, 68 lat
Stanisław Cierpisz, 66 lat
Stanisław Czerniakiewicz, 77 lat
Stanisław Demediuk, 75 lat
Stanisław Fedoniuk, 84 lata
Stanisław Guzicz, 80 lat
Stanisław Jakubiec, 74 lata
Stanisław Krupa, 84 lata
Stanisław Nieleśczuk, 67 lat
Stanisław Oleszczuk, 88 lat
Stanisław Otkala, 78 lat
Stanisław Pędziński, 83 lata
Stanisław Sajacki, 78 lat
Stanisław Senkowski, 72 lata
Stanisław Stachal, 74 lata
Stanisław Stankiewicz, 75 lat
Stanisław Starzyk, 96 lat
Stanisław Szymański, 66 lat
Stanisław Wiatrzyk, 72 lata
Stanisław Wnuk, 52 lata
Stanisław Zieliński, 65 lat
Stanisław Zienkiewicz, 68 lat
Stanisława Bisko, 94 lata
Stanisława Charczuk, 89 lat
Stanisława Dmuch, 48 lat
Stanisława Filipczuk, 87 lat
Stanisława Grabowska, 81 lat
Stanisława Hanc, 87 lat
Stanisława Ilczuk, 86 lat
Stanisława Knap, 87 lat
Stanisława Kołtun, 87 lat
Stanisława Kotowicz, 84 lata
Stanisława Krajewska, 83 lata
Stanisława Kwiatkowska, 95 lat
Stanisława Okoń, 92 lata
Stanisława Pejcha, 70 lat
Stanisława Ślusarczyk, 83 lata
Stanisława Tatys, 89 lat
Stanisława Wodyk, 98 lat
Stefan Czarnecki, 72 lata
Stefan Gdak, 81 lat
Stefan Sobipan, 85 lat
Stefan Wilk, 77 lat
Stefan Wojcianiak, 64 lata
Stefania Dyszewska, 87 lat
Stefania Jaglewicz, 89 lat
Stefania Marcyniuk, 95 lat
Stefania Rubik, 83 lat
Szczepan Dudczak, 80 lat
Szczepan Torbiczyk, 79 lat
Tadeusz Bednarczyk, 67 lat
Tadeusz Bembenek, 60 lat
Tadeusz Cechmistrz, 61 lat
Tadeusz Chojnacki, 83 lata
Tadeusz Dąbrowski, 71 lat
Tadeusz Domański, 73 lata
Tadeusz Dzwonik, 92 lata
Tadeusz Filiński, 78 lat
Tadeusz Fornal, 67 lat
Tadeusz Gołębiowski, 66 lat
Tadeusz Haba, 91 lat
Tadeusz Hanasz, 87 lat
Tadeusz Koczura, 85 lat
Tadeusz Korsza, 62 lata
Tadeusz Kutarba, 69 lat
Tadeusz Liszka, 82 lata
Tadeusz Matysiak, 64 lata
Tadeusz Mielniczek, 58 lat
Tadeusz Orzeł, 72 lata

Tadeusz Pastuszek, 89 lat
Tadeusz Pomiankiewicz, 87 lat
Tadeusz Przykorzyński, 67 lat
Tadeusz Saj, 84 lata
Tadeusz Sawka, 66 lat
Tadeusz Stawarski, 82 lata
Tadeusz Stępnik, 66 lat
Tadeusz Walczuk, 64 lat
Tadeusz Włodarczyk, 64 lata
Tadeusz Zarychta, 68 lat
Teodor Czerwiński, 87 lat
Teodozja Panas, 88 lat
Teodozja Wolanin, 87 lat
Teresa Charytanowicz, 56 lat
Teresa Jakóbczyk, 62 lata
Teresa Janicka, 86 lat
Teresa Kaczanowska, 70 lat
Teresa Kasperkiewicz, 91 lat
Teresa Kozioł, 84 lata
Teresa Kuśmierczuk, 52 lata
Teresa Lila Dybek, 76 lat
Teresa Maria Hałas, 66 lat
Teresa Misiurska, 70 lat
Teresa Pikula, 88 lat
Teresa Rogucka, 67 lat
Teresa Sawka, 58 lat
Teresa Weremczuk, 77 lat
Teresa Zoruk, 63 lata
Tomasz Bieniakowski, 49 lat
Tomasz Darowski, 32 lata
Tomasz Momot, 45 lat
Tomasz Okoński, 40 lat
Tomasz Stasiuk, 91 lat
Tomasz Wypychowski, 41 lat
Urszula Cendlewska, 65 lat
Urszula Koszuk, 93 lata
Utylia Wiąckiewicz, 95 lat
Wacław Gruszka, 73 lata
Waldemar Bryk, 65 lat
Waldemar Dyczko, 66 lat
Waldemar Figlewski, 70 lat
Waldemar Gieleta, 88 lat
Waldemar Meisnerowicz, 77 lat
Waldemar Różański, 82 lata
Waldemar Sobieszczanski, 88 lat
Waldemar Tomaszewski, 50 lat
Waldemar Wysocki, 60 lat
Walentyna Potrapeluk, 90 lat
Wanda Bieńkowska, 78 lat
Wanda Nafalska, 74 lata
Wanda Piwońska, 78 lat
Wanda Sawicka, 69 lat
Wanda Tarajko, 82 lata
Wanda Tiuchtiej, 72 lata
Wanda Wróbel, 84 lata
Wiesław Kowalski, 64 lata
Wiesław Kozłowski, 78 lat
Wiesław Lechowski, 81 lat
Wiesław Małysiak, 71 lat
Wiesław Oleszczuk, 69 lat
Wiesław Podgórnian, 69 lat
Wiesław Prościński, 68 lat
Wiesław Sagan, 65 lat
Wiesław Seredowski, 82 lata
Wiesław Szewczyk, 69 lat
Wiesław Szymański, 59 lat
Wiesław Tulikowski, 55 lat
Wiesław Wojciechowski, 64 lata
Wiesław Zdunek, 77 lat
Wiesława Grzywna, 66 lat
Wiesława Połajdowicz, 80 lat
Wiesława Wójcicka, 67 lat
Wiesława Żbikowska, 73 lata
Wiktor Betiuk, 68 lat
Wiktor Ciesielski, 74 lata
Wiktor Kupracz, 32 lata
Wiktor Tarlecki, 67 lat
Wiktor Stopa, 88 lat
Wioletta Mielniczek, 48 lat
Witold Ciechowski, 66 lat
Witold Świechowski, 73 lata
Władysław Brodecki, 88 lat
Władysław Dowierciał, 82 lata
Władysław Grodzki, 83 lata
Władysław Grześ, 90 lat
Władysław Huba, 83 lata
Władysław Kisieliwicz, 101 lat
Władysław Kuczyński, 85 lat
Władysław Mazur, 54 lata
Władysław Oleszczuk, 94 lata
Władysław Prystupa, 104 lata
Władysław Rybaczek, 93 lata

Władysław Rybak, 74 lata
Władysław Skiba, 83 lata
Władysław Skurzewski, 85 lat
Władysław Struski, 81 lat
Władysław Wasilewski, 82 lata
Władysława Łuczkiewicz, 83 lata
Władysława Nowacka, 91 lat
Włodzimierz Basaj, 79 lat
Włodzimierz Szelażek, 78 lat
Wojciech Łatka, 42 lata
Wojciech Osileniec, 57 lat
Zbigniew Charuk, 90 lat
Zbigniew Czerniakiewicz, 77 lat
Zbigniew Daruk, 68 lat
Zbigniew Forsyuk, 53 lata
Zbigniew Galarda, 80 lat
Zbigniew Gajek, 69 lat
Zbigniew Gąsiorowski, 46 lat
Zbigniew Haponiuk, 82 lata
Zbigniew Hibner, 59 lat
Zbigniew Hołub vel Gołąb, 72 l.
Zbigniew Iwaniszczuk, 75 lat
Zbigniew Karos, 62 lata
Zbigniew Krawiecki, 64 lata
Zbigniew Kuryło, 58 lat
Zbigniew Rekuta, 32 lata
Zbigniew Stasiak, 48 lat
Zbigniew Sułek, 70 lat
Zbigniew Szachorń, 65 lat
Zbigniew Wrona, 72 lata
Zbigniew Zienkiewicz, 62 lata
Zdzisław Głęb, 64 lata
Zdzisław Kosiniec, 85 lat
Zdzisław Krasnowski, 78 lat
Zdzisław Sereba, 84 lata
Zdzisław Szymański, 69 lat
Zdzisław Walczuk, 84 lata
Zdzisław Walecki, 71 lat
Zdzisława Mioduszevska, 87 lat
Zenobia Tatar, 71 lat
Zenon Przychodaj, 67 lat
Zenon Rutkowski, 66 lat
Zenona Wyczyńska, 82 lata
Zofia Bielecka, 87 lat
Zofia Bobrowska, 84 lata
Zofia Bzymek, 87 lat
Zofia Dzikowska, 96 lat
Zofia Dżaman, 57 lat
Zofia Garbacz, 86 lat
Zofia Głowacka, 72 lata
Zofia Głowacka, 83 lata
Zofia Grabowska z d. Tołyż, 75 l.
Zofia Grzywna, 62 lata
Zofia Hipsz, 63 lata
Zofia Jaszczuk, 94 lata
Zofia Jędrzejewska, 70 lat
Zofia Jurczuk, 93 lata
Zofia Klajnert, 86 lat
Zofia Kuchta, 64 lata
Zofia Lalik, 82 lata
Zofia Mańkowska, 95 lat
Zofia Mazurek, 99 lat
Zofia Myszkowska, 93 lata
Zofia Nazaruk, 88 lat
Zofia Orzechowska, 61 lat
Zofia Piłat, 87 lat
Zofia Piłat, 87 lata
Zofia Rejter, 89 lat
Zofia Różewicz, 65 lat
Zofia Sikora, 58 lat
Zofia Siwerska, 91 lat
Zofia Skibińska, 93 lata
Zofia Szacoń, 89 lat
Zofia Wasyluk, 84 lata
Zofia Weresińska, 90 lat
Zuzanna Olifrowicz, 80 lat
Zuzanna Olifrowicz, 80 lat
Zygryd Mazurek, 80 lat
Zygryd Paszko, 92 lata



Coraz więcej zakażonych i coraz więcej zgonów pacjentów z koronawirusem w województwie lubelskim! W minionej sobotę było 1559 potwierdzonych laboratoryjnie przypadków zakażeń wirusem SARS-CoV-2 a w niedzielę już 1768. Niestety, do niedzie-li zmarło w województwie 260 osób. W chełmskim jest 428 aktywnych zachoro-owań a 1030 osób przeby-wa na kwarantannie.

Liczba zachorowań na Covid-19 w kraju tylko nieznacznie spadła w weekend. Po tym jak przez kilka dni notowano dziennie ponad 20 tysięcy nowych przypadków zaka-żenia koronawirusem w niedzielę, 1 listopada, było ich ponad 17 tysięcy. Ale te weekendowe dane zawsze odbiegają od tych z dni powszednich.

O ile w kraju można mówić o delikatnym spadku zachoro-owań w weekend to w naszym

województwie jest coraz więcej przypadków. W sobotę było ich 1559 a w niedzielę już 1768 no-wych zachorowań. Niestety roś-nie u nas także liczba zgonów. Do 31 października zanotowano ich 252 a do 1 listopada - 260 (w Chełmie zmarły w ubiegłym tygodniu trzy osoby). Ile z nich to faktyczny skutek zakażenia koronawirusem i powikłań po chorobie a ile braku odpowied-niej opieki nad pacjentami z po-wodu problemów kadrowych w szpitalach i procedur, które ograniczają tę opiekę i nadzór nad chorymi? O to już zapo-wiadają walczyć w prokuratu-rze i sądzie rodziny niektórych zmarłych.

1 listopada w chełmskim mieli-śmy 428 aktywnych zachorowań - 264 w Chełmie i 164 w powiecie chełmskim. Na kwarantannę tra-fiło 1030 osób - 531 w mieście i 499 w powiecie.

Niestety, obostrzenia, wpro-wadzone przez rząd chaotycznie i z opóźnieniem, nie wydają się

przynosić efektu. A zamieszanie, jakie wywołał w piątek zakaz od-wiedzin cmentarzy spowodował nie tylko złość ludzi i sprzedaw-ców zniczy i kwiatów, ale gigan-tyczne tłumy, które w ostatniej chwili wręcz szturmowały nekro-polie. Wszyscy, którzy zgodnie z pierwszym zaleceniem rządu, zaplanowali rozłożenie wizyt na grobach zmarłych na kilka dni, na raz spotkali się w piątek na cmen-tarzach.

Przez ten przyrost zachorowań coraz głośniejsze mówi się o ponow-nym całkowitym lockdownie. Tym bardziej, że inne europejskie kraje z większą populacją niż Polskę a mniejszym przyrostem zachoro-owań (np. Francja, Niemcy czy Wielka Brytania) zdecydowały się na ten krok. Media podały, że minister zdrowia miał rekomen-dować premierowi wprowadzenie nowych, drastycznych obostrzeń łącznie z całkowitym zamknięciem szkół, części sklepów (oprócz spożywczych) oraz ograniczeniem w przemieszczaniu się. (bf)

Poleskie Psy Ratownicze

Szkolą się, by ratować



W Wyrkach powstała pierwsza w Polsce młodzieżowa grupa poszukiwawczo-ratownicza wykorzystująca psy. Niezwykle projekt wymyśliła i zrealizowała behawiorystka Ewa Jabłońska. - Na naszym terenie nie ma tego typu działalności (nie jesteśmy organizacją). Najbliższa grupa poszukiwawczo-ratownicza, wykorzystująca do poszukiwań osób zaginionych odpowiednio przeszkolone psy działa w Rzeszowie - tłumaczy inicjatorka przedsięwzięcia.

Pomysł na Poleskie Psy Ratownicze, bo tak nazywa się działająca przy OSP w Wyrkach grupa, narodził się jakieś trzy lata temu. - Znałam tego typu działalność, obserwowałam podobne grupy, działające na terenie Polski. Stwierdziłam, że u nas w regionie taka działalność jest bardzo potrzebna - mówi **Ewa Jabłońska**. - Trzy lata temu zaczęłam szkolić psa do poszukiwania osób zaginionych. Merytorycznie bardzo pomocną okazała się Joanna Szumer - szefowa Zachodniopomorskich Psów Ratowniczych GPR PSP Wołczkowo, bez której nie udało by się wyszkolić psa na takim poziomie jak obecnie. Ale żeby pies pozostawał w pełnej gotowości operacyjnej, potrzebni są pozoranci do systematycznych treningów. Na początku korzystałam z pomocy bliskich czy znajomych dzieci, które chowały się przed psem, udając osoby zaginione. Z czasem jednak „zabawa w chowanego” zaczęła przyciągać coraz więcej osób, które chętnie angażowały się w pomoc w wyszkoleniu psa do zadań po-

szukiwawczych. I tak zaczęło się poważne podejście do tematu. Z czasem nasze wspólne treningi z lokalną młodzieżą przerodziły się w realne działania na rzecz pomocy osobom zaginionym) Cel jest taki, by wraz z uzyskaniem pełnoletności przez członków naszej grupy, młodzież mogła w pełni uczestniczyć już w działaniach poszukiwawczo-ratowniczych. Szkoląc się i działając w Poleskich Psach Ratowniczych nabierają oni umiejętności i doświadczenia niezbędnego do prawdziwych poszukiwań - opowiada Jabłońska. Oczywiście główną „bronią” takiej grupy są odpowiednio wyselekcjonowane do pracy poszukiwawcze psy. Szacuje się, że odpowiednio przygotowany pies może zastąpić pracę nawet do 20 - 30 ratowników w działaniach poszukiwawczych w terenie otwartym - dodaje behawiorystka. - Te nasze są szkolone do szukania i oznaczania osób zaginionych w terenie. Uczymy je, by reagowały jedynie na ludzi, którzy leżą lub kucają, a nie np. na idących grzybiarzy, czy przejeżdżających lasem rowerzystów. Co ważne, w przeciwieństwie do psów wykorzystywanych przez służby mundurowe, które posiadają głównie psy tropiące, pies ratowniczy nie musi mieć do powąchania jakiejś rzeczy należącej do osoby zaginionej - wyjaśnia pani Ewa. Pies ratowniczy wykorzystując pracę „górnym wiatrem” oznacza każdego żywego człowieka, bez potrzeby nawęszania przedmiotu, należącego do osoby zaginionej. Na treningi i szkolenia przechodzi głównie młodzież. - Członkowie naszej grupy zdobywają specjalistyczną wiedzę i umiejętności w zakresie taktyki i techniki działań poszukiwawczych, które

potwierdzamy zdobytymi dyplomami ukończonych kursów, między innymi z zakresu lokalizacji osób zasypianych, topografii, systemu globalnej lokalizacji satelitarnej (GPS) planistyki, czy szeroko pojętej obsługi specjalistycznego sprzętu. Bardzo się cieszę i dziękuję władzom naszej gminy i naszemu komendantowi OSP za wsparcie w realizacji naszych celów. Bez nich byłoby nam o wiele trudniej, ponieważ z założenia działamy non-profit. Potrzebujemy specjalistycznego wyposażenia, ubioru, butów, czy sprzętu elektronicznego, które staramy się pozyskiwać za środki zdobyte z przeróżnych projektów, więc dużo czasu zabiera nam też poszukiwanie kolejnych możliwości finansowania oraz samo pisanie wniosków. Docelowo mamy w planie utworzenie profesjonalnej grupy poszukiwawczo-ratowniczej, której na naszym terenie tak bardzo teraz brakuje. Chcemy się rozwijać, więc jesteśmy też otwarci na każdy rodzaj współpracy, chętnie przyjmujemy w swe szeregi nowych członków - zachęca Jabłońska.

Ewa Jabłońska jest absolwentką kursu dyplomowego Advanced Diploma in Practical Aspects of Companion Animal Behaviour and Training, którego ukończenie daje międzynarodowe kwalifikacje behawiorysty zwierzęcego na licencji Centre of Applied Pet Ethology (COAPE). Należy do Stowarzyszenia Behawiorystów i Trenerów COAPE (CAPBT - COAPE Association of Pet Behaviourists and Trainers), które zrzesza behawiorystów i trenerów zwierząt. Prowadzi szkolenia, przedszkole dla szceniąt oraz rehabilituje psy i koty. (bm)

Niegdyś powszechny, dzisiaj prawdziwa rzadkość

Stawiają na raki szlachetne



W poniedziałek (26 października) 300 małych raków szlachetnych zasiedliło rzeki powiatu włodawskiego: Włodawkę i Krzemiankę. Wspólna akcja lubelskich oddziałów Wód Polskich i WFOŚiGW ma na celu odbudowę populacji tego gatunku w wodach Polesia.

Niegdyś rak szlachetny był tak powszechny w polskich wodach, że trafiał na stoły nie tylko szlachty, ale też i chłopstwa. To właśnie od jego wielkiej populacji wzięło się powiedzenie: na

bezrybiu i rak ryba. Dzisiaj rzadkim gatunkiem jest rzadkością. Wyparło go nie tylko masowe zanieczyszczenie wód w latach XX wieku, ale też i gatunki inwazyjne. W celu przywrócenia równowagi w ekosystemie Wody Polskie wraz z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wpuściły do Krzemianki i Włodawki trzysetniak młodych i zdrowych osobników tego gatunku. Raki pozyskano z wylęgarni specjalizującej się w rozrodzie raka szlachetnego. Na miejsce introdukcji zostały dostarczone we właściwych warunkach spełniających wymaga-

nia behawioralne gatunku. Do Włodawki wpuszczono je m.in. w przy moście w Suchawie (gm. Wyrki). Nowi goście zasiedlili też wody Krzemianki.

Głównym celem projektu jest odbudowa populacji raka szlachetnego w ekosystemach wodnych na terenie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. Introdukcja raka szlachetnego ma też jeszcze jeden cel, a mianowicie walkę z dwoma gatunkami inwazyjnymi, które stanowią ogromne zagrożenie dla naszej ichtiofauny: z rakiem amerykańskim i marmurkowym. (b)



Giganci basenu



(28 października) Z okazji pięciolecia akcji „Rekordzista Basenu” na pływalni MOSiR-u we Włodawie wręczono trzem osobom, które od początku uczestniczą każdego roku w akcji, pamiątkowe szklane dyplomy.

Otrzymał je: **Bożena Nawrocka**, która przepłynęła łącznie 753 km oraz **Edward Łągwa** - 1252 km i **Tomasz Pawlik** - 799 km. Łącznie w latach 2016-2020 aż 89 zawodników przepłynęło ponad 7 700 km.

Podsumowanie Włodawskiej Ligi Siatkówki - sezon 2020

(23 października) W związku z zaistniałą sytuacją epidemiologiczną, po przeprowadzonych konsultacjach z kapitanami drużyn, MOSiR we Włodawie postanowił zakończyć sezon rozgrywek po fazie zasadniczej sezonu 2020. Nie rozgrywano rundy rewanżowej.

W rozgrywkach ligi ustalono kolejność na podium zgodnie z tabelą po zasadniczej części rozgrywek. Mistrzem został HAŃSK, wicemistrzem NADLEŚNICTWO WŁODAWA, a trzecie miejsce przypadło STRAŻAKOM ZNAD BUGA.



Strajk kobiet we Włodawie



(26 października) Prawie dwustu uczestników Strajku Kobiet spacerowało przez prawie dwie godziny wokół tzw. ronda hydraulika we Włodawie. Później znaczna część demonstrantów udała się pod siedzibę biura poselskiego Beaty Mazurek i Jacka Sasina, gdzie zostawili symboliczne znicze i zostawili tabliczki z mocno nieprzychylnymi dla nich hasłami.

Demonstracja we Włodawie rozpoczęła się o godz. 15. W kulminacyjnym momencie spacerowało wokół ronda około dwustu osób. Wiele z nich

miało transparenty, jednak w znacznej mierze z treścią niewulgarną. Przykładowe z nich to *Jarek nie świruj pawiana mordo*, *Prawa kobiet prawami człowieka*, *No woman no kraj*, *Rząd nie ciąży trzeba usunąć*, *Zachowaj dystans od mojej macicy*.

Policja dosyć dyskretnie, choć licznie ubezpieczała protestujących. Kierowcy również z reguły z sympatią i zrozumieniem odnosili się do demonstrantów. Przy okazji kilka osób wyrażających prawdopodobnie swój sprzeciw wobec poglądów demonstrantów włączyło się w spacer z ikonami Matki Bożej, różańcem, a nawet wodą święconą.

Wśród uczestników strajku kobiet można było zauważyć m.in. radne miejskie Łucję Pamulską

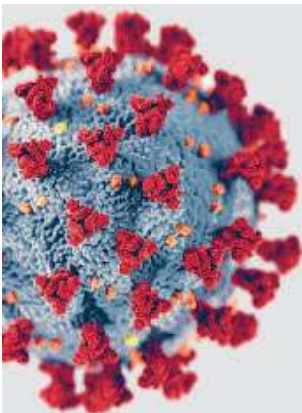
i Joannę Uryniuk oraz członka władz powiatu Edwarda Łągwę.

Po godzinie 17 część protestujących, zwłaszcza młodzież udała się pod biuro poselskie PiS B. Mazurek i J. Sasina. Tam z niecenzuralnymi okrzykami - J...ć PiS, j...ć kler, a nawet j...ć policję - młodzież spotkała się z interwencją tej ostatniej. Była co prawda stonowana i wyważona, jednak nie pozwoliła na jakiegokolwiek przekraczanie prawa.

Już po godzinie od zakończenia demonstracji przed biurem nie było śladu po bytności młodych ludzi. Wszystkie znicze zebrano, zaś tabliczki z napisami zniszczono, a teren uprzątnięto. Uwagę krytyków zwrócił jednak inny fakt. Oto całość

protestów, zarówno na rondzie, jak i pod siedzibą biura PiS rejestrowali pracownicy Włodawskiego Domu Kultury. Oni też umieszczali swoje filmy obrazujące wulgarnie hasła i dosyć anarchistyczne zachowania. Jak zauważył jeden z radnych: – *Burmistrz Muszyński mówił zawsze, że nie miesza się w sprawy światopoglądowe. Czym w takim razie jest zaangażowanie pracowników WDK i transmitowanie protestów pod siedzibą partii politycznej, gdzie krzyczy się j...ć PiS czy j...ć kler? WDK jest jednostką samorządu miejskiego, a jego celem jest kreowanie kultury oraz przygotowanie warunków do aktywności kulturalnej mieszkańców.* (pk)





CHEŁM. Podział domowników: jedni na kwarantannę, inni nie

Kwarantanna już nie taka hurtowa

Epidemia weszła w taką fazę, że konieczne były zmiany w kierowaniu na kwarantannę. W przeciwnym wypadku wkrótce większość z nas nie mogłaby np. pracować. Teraz na kwarantannę kierowani są tylko ci, którzy mieli bezpośredni kontakt z zakażonym, a mieszkający z nimi bliscy - już nie. Oznacza to, że gdy uczeń miał w szkole kontakt z osobą z potwierdzonym Covid-19, tylko on przebywa na kwarantannie, a jego domownicy nie. Po wprowadzeniu zdalnego nauczania koronawirus, siłą rzeczy, nie rozsiewa się już tak lawinowo po chełmskich szkołach.

Jeszcze do niedawna to głównie w placówkach służby zdrowia i oświaty wybuchały ogniska koronawirusa. W połowie października br. chełmianie ciągle dowiadawali się o kolejnych zakażeniach uczniów lub nauczycieli placówek oświatowych w Chełmie i powiecie chełmskim. Z tego powodu pojedyncze klasy uczniów lub grupy przedszkolaków kierowano na zdalne nauczanie i kwarantannę. Na kwarantannę tej wraz z dziećmi i młodzieżą przebywali ich bliscy domownicy. Liczba takich osób w Chełmie i powiecie chełmskim w ciągu dwóch tygodni mocno podskoczyła. Potem zapadła decyzja o zdalnym nauczaniu - najpierw na uczelniach i szkołach średnich, a potem - w klasach IV-VIII. Lawinowe rozprzestrzenianie się wirusa w tych placówkach siłą rzeczy zahamowano. Ale - jak widać po statystykach - zachorowań wcale nie jest mniej, bo w międzyczasie koronawirus rozsiewa się w różnych zakładach pracy. Z nauki i opieki stacjonarnej korzystają już nieliczni - maluchy w żłobkach, przedszkolach i uczniowie klas I-III. Z raportów Kuratorium Oświaty

w Lublinie wynika, że w ostatnich dwóch tygodniach oddziałów skierowanych na zdalne nauczanie z powodu potwierdzonych w placówce przypadków Covid-19 u uczniów lub nauczycieli było niewiele. W ubiegłym tygodniu dotyczyło to Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 12 w Chełmie. Covid-19 potwierdzono tam u dwóch osób - nauczyciela oraz pomocy nauczyciela. Z tego powodu na zdalne nauczanie i kwarantannę skierowano uczniów z trzech klas.

- Na szczęście uczniowie nie mieli dłuższego kontaktu z zarażonymi i mam nadzieję, że po zakończeniu kwarantanny, we wtorek, uczniowie tych trzech klas wrócą na naukę stacjonarną - mówi **Małgorzata Kwiecińska**, dyrektor SPS nr 12 w Chełmie. - Nasza placówka różni się od pozostałych, bo nasi podopieczni wymagają nie tylko tego, aby przekazywać im merytoryczną wiedzę, ale też specjalistycznej opieki, terapii. Tego nie można zapewnić poprzez nauczanie zdalne, jak w przypadku zdrowych dzieci. Dlatego mam nadzieję, że ta stacjonarna nauka i opieka u nas będzie mogła trwać i okoliczności nie zmuszą nas do zmiany tego trybu. Sporo kadry przebywa na zwolnieniu, ale radzimy sobie. Musimy zmierzyć się z tą sytuacją, nie mamy wyjścia.

Kwarantanna już nie hurtem

Mieszkańcy zwrócili uwagę, że ostatnio sporo się zmieniło w zasadach kierowania na kwarantannę.

- Wytlumaczę to na przykładzie - mówi **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. - Wcześniej było tak, że gdy dziecko miało w szkole kontakt na przykład z zarażonym nauczycielem, wówczas na kwarantannę kierowano i dziecko i zamieszkujących z nim bliskich. Obecnie na kwarantannę kierowana jest już tylko osoba z bezpośredniego kontaktu z zaka-

żonym, czyli w takim przypadku dziecko, ale bez domowników. W przypadku chełmskich placówek oświatowych rzeczywiście po tym, jak wprowadzono dla większości uczniów naukę zdalną, nie mamy tych bezpośrednich kontaktów i w tych placówkach zakażeń jest ich mniej. To pożądaný efekt. Osoby kierowane na kwarantannę powinny pamiętać, że my nie wydajemy już decyzji pisemnej w tej sprawie. Osobie kierowanej na kwarantannę przekazujemy tę informację ustnie, wpisując ją jednocześnie do systemu teleinformatycznego EWP, do którego wgląd ma ZUS. ZUS przekazuje tę informację pracodawcy.

Katarzyna Wnuk, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, informuje, że na kwarantannę wysyłane są wszystkie osoby z kontaktu z tzw. „osobą dodatnią” oraz wszystkie osoby zamieszkujące z osobą w izolacji domowej (podawane są niej osoby z potwierdzonym Covid-19).

Kiedy domownicy bez kwarantanny?

Wiele osób miało wątpliwości w kwestii najnowszych zasad kierowania na kwarantannę. 28 października br. na stronie gov.pl pojawiła się informacja w tej sprawie. Na pytanie: czy kwarantanna obejmuje też innych domowników, pada prosta odpowiedź: „Nie, nie ma już takiego obowiązku. Zgodnie z obowiązującym prawem osoby współzamieszkujące z osobą na kwarantannie nie podlegają już kwarantannie. Dlatego, jeśli miałeś kontakt z osobą zakażoną, Twój członkowie rodziny nie znajdują się na kwarantannie”.

Kontakt z zakażonym nie musi oznaczać zarażenia

Na stronie gov.pl uspokajają też, że kontakt z zakażonym nie musi oznaczać zarażenia: „Zagrożenie zakażeniem koronawirusem występuje w przypadku bezpośredniego, bli-

skiego kontaktu z osobą chorą. Co to oznacza? - przebywanie w bezpośredniej bliskości (twarzą w twarz) z osobą chorą, w odległości mniejszej niż 2 m przez ponad 15 minut; bezpośredni kontakt fizyczny z osobą zakażoną wirusem SARS-CoV-2, np. podanie ręki; bezpośredni kontakt bez środków ochronnych z wydzielinami osoby z COVID-19, np. dotykanie zużytej chusteczki higienicznej, narażenie na kaszel osoby chorej; przebywanie w tym samym pomieszczeniu, co chory z COVID-19, przez co najmniej 15 minut, np. w mieszkaniu, w klasie, poczekalni szpitala/przychodni, sali konferencyjnej; kontakt na pokładzie samolotu lub innych środków transportu zbiorowego obejmujący osoby zajmujące dwa miejsca (w każdym kierunku) od osoby z COVID-19, osoby towarzyszące w podróży lub sprawujące opiekę nad osobą z COVID-19, członkowie załogi obsługujący sekcję, w której znajduje się chory...”. **(mo)**

Rozsiewa się na dobre

Covid-19 dotarł do gminy Kamień

Wkrótce do wyjątków będą należały już nie gminy, a zakłady pracy, które uchowają się przed Covid-19. Ostatnio przybyło w gminie Kamień mieszkańców, u których potwierdzono Covid-19.

Niedawno informowaliśmy o panice, która wybuchła w gminie Kamień na wieść o zakażonym koronawirusem mieszkańcu. Wtedy akurat jeszcze się nie potwierdziła, ale widząc zaniepokojenie swoich pracowników **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień, na wszelki wypadek postanowił wrócić wtedy do organizacji

pracy z marca br.: wejście do urzędu ogrodzono taśmą, stanął przy nich stolik, a petenci używając dzwonka zawiadamiali urzędników, że mają do załatwienia formalności. Jeden z pracowników schodził do nich. Na jakiś czas zrezygnowano z tego rozwiązania, ale ostatnio znowu do niego powrócono. Stało się tak ze względu na rosnącą liczbę zachorowań na Covid-19. Ale środki ostrożności muszą być zachowane, bo wiadomo, że u kilku mieszkańców, w tym u pracownika gminy Kamień, w ostatnim czasie potwierdzono Covid-19. Epidemia weszła w taką fazę, że dotyka to coraz więcej zakładów

pracy, a zarazić koronawirusem może się każdy. Pod koniec tygodnia wójt Stocki czekał na pojawienie się nowych wytycznych odnośnie organizacji pracy i ewentualnie minimalnych powierzchni, która przypadałaby ma na jednego urzędnika w miejscu pracy.

- Gdyby były takie wytyczne przeliczylibyśmy powierzchnię i na tej podstawie zorganizowali pracę - mówi wójt Stocki. - Część urzędników może mogłaby pracować zdalnie, ale w przypadku gmin to nie jest łatwe zadanie, bo bazujemy głównie w oparciu o to, z czym przyjdzie do nas mieszkańców, petent. **(mo)**

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce
...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:

Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatra, psychoterapeuta

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

PRYWATNY GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY

Ada Wróblewska

PRZYCHODNIA NR 1 W CHEŁMIE
UL. WOŁYŃSKA 11, ☎ 661 418 886

TESSA
www.rtg-usg.com.pl

Spec. radiolog Anna Hryszko
Cyfrowy Aparat RTG
Nowoczesny aparat USG, Doppler

GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
USG 4D
lek. spec. ginekolog-położnik
Marek Lipiec

CZYNNE PN-PT 8.00-18.00
SOBOTY 9.00-12.00

Chełm, ul. Kolejowa 94
tel. 82/ 565-40-68, 549-19-09
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW - CUKIERNIA)

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON

tech. Tomasz JANIĄK
NAPRAWY - WYKONASTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: 9:30 - 17:00 protetykachel.pl

500 338 200

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna

lek. stom. **Parwot Maciejczak**

specjalista ortodonta

Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu

Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

PRACOWNIA PROTETYCZNA

tech. dent. **Jadwiga Branecka-Kania**

WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ

poniedziałek – piątek 10.00 -16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

Gabinet Chirurgii Ogólnej i Proktologicznej

lek. **Rafał Domagała**

SPECJALISTA CHIRURG

Chełm, ul. Szpitalna 37/ Novena Clinica
Czynny w środy 15.30 - 19.30
Rejestracja tel.: 691 984 545
www.chirurg-chelml.pl

ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE W DOMU

- Iniekcje dożylnie i domięśniowe
- Odrutowanie alkoholowe
- Pobieranie badań laboratoryjnych
- Zdejmowanie szwów
- Stawianie baniek
- Opatrunki itp.

CODZIENNIE NAWET W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Barbara Zajączkowska
tel. 503 014 945

SPECJALISTA ORTODONTA rejestracja: 502 508 888

lek. Dent. **Dominika Grabowska - Miazek**

NOWOŚĆ! NAKŁADKI INVISALIGN

Leczenie dzieci i dorosłych - Aparaty zdejmowane i stałe

Czy papierosy elektroniczne mogą pomagać w walce z nałogiem palenia?

POCZUJ SWOBODĘ WYBORU



Kolejne badania pokazują, że e-papierosy są o około 95 proc. mniej szkodliwe, niż te tradycyjne. Potwierdzili to ostatnio austriaccy naukowcy - dr Alfred Uhl z Prywatnego Uniwersytetu Zygmunta Freuda w Wiedniu i Bernhard-Michael Mayer z Uniwersytetu w Grazu. Papierosy elektroniczne sytuowane są przez większość badaczy na tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum) jako potencjalnie mniej toksyczne również od tzw. wyrobów nowatorskich, czyli podgrzewaczy tytoniu.

Risk Continuum to opracowana przez naukowców skala, która pokazuje poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Według tej skali, potencjalnie najmniej szkodliwa jest tzw. nikoty-

nowa terapia zastępcza (NRT), czyli np. gumy do żucia i plastry antynikotynowe, na drugim miejscu są tzw. modern oral products, czyli np. tytoń do żucia EPOK (od niedawna dostępny na polskim

rynku), potem e- papierosy, następnie tzw. traditional oral products, czyli np. sproszkowany tytoń, podgrzewacze tytoniu, a na końcu tradycyjne papierosy i cygara.

Według Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA) kluczowe jest zwiększenie świadomości, że nikotyna, choć oczywiście bardzo uzależniająca - jest dostarczana za pośrednictwem różnych produktów i najbardziej szkodliwa jest wtedy, gdy dostarcza się ją do organizmu w dymie papierosowym*. A więc FDA wysłała czytelny sygnał, że są potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy.

Wśród nich są e-papierosy. Jak czytamy w danych Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego) e-papierosy są potencjalnie mniej szkodliwe aż o 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych, a kolejne na tej skali „podgrzewacze” o około 90 proc.

Jak (skutecznie) walczyć z nałogiem

Eksperti i naukowcy od dłuższego czasu wiele mówią o tzw. redukcji szkód, związanych z paleniem tytoniu - skoro istnieją potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy, to w przypadku, gdy pełnoletnie osoby mają problem z całkowitym porzuceniem nałogu palenia, mogą niejako „przerzucić” się na legalne mniej toksyczne alternatywy, jak e-papierosy. Temat ten podniósł ostatnio dr Fernando Fernandez Bueno, chirurg onkolog

z Hospital Central de la Defensa Gomez Ulla w Madrycie podczas trzeciej edycji Scientific Forum on Tobacco and Risk Reduction (Forum, poświęcone Tytoniowi i Redukcji Szkód). Wyjaśniał on, jak ważne są strategie redukcji szkód, będące jego zdaniem dużo bardziej efektywne, niż tradycyjne kampanie, nakładające palaczy do porzucenia nałogu. Bueno powiedział, że wraz z pozostałymi naukowcami wspierającymi politykę redukcji szkód poprosił unijną Komisarz ds. Zdrowia Stellę Kyriakides o włączenie e-papierosów do Europejskiego Planu Walki z Rakiem.

Raport brytyjskiego Komitetu ds. Toksyczności (COT), składającego się z niezależnych ekspertów przeanalizował sposoby dostarczania nikotyny przez e-papierosy oraz urządzenia wykorzystujące płyn, który nie zawiera nikotyny. Raport stwierdza, że gdyby osoby, używające na co dzień tradycyjnego tytoniu przeszły całkowicie na e-papierosy, spowodowałyby to mniejszą szkodliwość dla ich zdrowia, np. zmniejszyłoby się znacznie ryzyko zachorowania na raka płuc w wyniku niższej ekspozycji na substancje rakotwórcze. Raport wskazuje też na niską szkodliwość wapowania dla osób trzecich. Samo słowo „wapować” pochodzi oczywiście z języka angielskiego, a „vaping” oznacza odparowywanie (parowanie). Przy używaniu e-papierosów powstaje bowiem charakterystyczna para.

Rządy rekomendują ograniczanie szkód

Dr Nick Hopkinson z Imperial College w Londynie mówi: - Większość osób, które

wapują, to albo palacze próbujący rzucić tradycyjne palenie, albo ci, którzy już porzucili nałóg. Osoby palące, które całkowicie przestawia się na wapowanie, uzyskują znaczne korzyści zdrowotne. Jednak żaden poważny autorytet nie sugeruje, że jest ono całkowicie nieszkodliwe, więc najlepiej jest zaprzestać także wapowania., ale na pewno nie za cenę powrotu do palenia tradycyjnego tytoniu. Należy jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie „zamieniki” dla tradycyjnych wyrobów sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i analizom. Jeden z koncernów przeprowadził do tej pory 27 testów behawioralnych, 82 analizy chemiczne, 35 testów określających wpływ na komórki organizmu oraz 20 badań klinicznych jedynie na produktach globalnej marki Vype.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu - potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Np. nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”.

O alternatywnych produktach nikotynowych można się więcej dowiedzieć dzięki kampanii „Masz Wybór” (www.maszwybor.pl), za którą stoi BAT.

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński
specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Mariusz Nieróbca
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Rafał Domagała
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida
lekarz medycyny estetycznej

lek. med. Andrei Elikau
otolaryngolog

CHIRURGIA

- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIANKA JADRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAWION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRZĄSAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI”
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYL

- OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELOMI
- NIETYŻOŁNOŚĆ ŻYŁNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA
- ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYNEK

LARYNGOLOGIA

- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLIZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘZIDŁKA JEZYKA, WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ZUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- KWAS HIALURONOWY „RESTITLANE”
- POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPLYTKOWE
- „WAMPIRZY LIFTING”
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁĘWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2
- KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- DEPILACJA LASEROWA - LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE
- OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl

rejestracja@novenaclinica.pl

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm

Zapraszamy
pon.-pt. 10:00-18:00

691 98 45 45

82 540 80 51

luxmedlublin.pl

LUXMED
MEDYCYNĘ

- ✓ Rehabilitacja, USG
- ✓ Lekarze Specjaliści
- ✓ Badania Diagnostyczne
- ✓ Holter ciśnieniowy, EKG

Chel
Plac Kupiecki 12

Zapraszamy do naszych punktów pobrań

ul. Szymanowskiego 6 **ul. Piłsudskiego 11B**

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. dent. Dorota Paradowska Kędzierawska

Chełm, ul. K. Kurpińskiego 12; tel. 82 565 80 11

Szanowni Państwo! Wznawiamy działalność. Jesteśmy w pełni przygotowani do bezpiecznego przyjmowania pacjentów w obecnej sytuacji epidemicznej. Wprowadziliśmy procedury uwzględniające zalecenia Ministerstwa Zdrowia, Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Wizyty umawiamy wyłącznie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

Leczenie zachowawcze

Protetyka

Profilaktyka

Endodoncja

Terapia ozonem

(skaling, piaskowanie, lakierowanie, lakowanie)

ZAPRASZAMY poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-17; wtorek i czwartek w godz. 11-19

polub nas na

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŹNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00

Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

medycyna estetyczna

dr Alicja Ożóg Brzozowiec

drobna zmiana
WIELKIE EFEKTY

- LECZENIE TRĄDZIKU
- ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE
- USUWANIE ZMIAN
- BIOREWITALIZACJA
- MIKRODERMABRAZJA
- MEZOTERAPIA
- LIPOSONIX
- ULTHERAPY
- ZABIEGI LASEREM FRAKCYJNYM
- OSOCZE BOGATOPLYTKOWE

rejestracja telefoniczna: 501 188 060

Chełm: ul. Zachodnia 37
Lublin: ul. Strzembosza 11

www.aobmedycynaestetyczna.pl

CHEŁM. Przymknięte drzwi urzędów

Tylko nie twarzą w twarz

Urzędy i instytucje robią, co mogą, aby nie wpuścić za swoje drzwi koronawirusa, bo mogłoby się to skończyć paraliżem ich pracy. Urzędnicy ograniczyli bezpośrednią obsługę interesantów i chcą, aby kontaktować się z nimi telefonicznie, mailowo, przysyłać korespondencję pocztą albo wrzucać do skrzynek w przedsionkach urzędów.

Na początku roku było nie do pomyślenia, aby urzędnik nie wpuścił interesanta do swojego gabinetu. To, co kiedyś niepojęte, absurdałne, dziś przechodzi do porządku dziennego. Czy się to komuś podoba, czy nie, bez względu na konsekwencje i okoliczności. Instytucje i urzędy w całym kraju przysmykają drzwi i petentów obsługują tylko w sytuacjach, gdy innej możliwości nie ma. Tak też jest w Chełmie.

W pośredniaku „na zakładkę”

Niedawno u kilkunastu pracowników Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie potwierdzono Covid-19. W Powiatowym Urzędzie Pracy w Chełmie przyjęli to z wielkim niepokojem. Wkrótce na stronie internetowej chełmskiego PUP pojawił się komunikat, że w związku z aktualną sytuacją epidemiczną i przypadkami zakażenia COVID-19 w trosce o zdrowie pracowników i interesantów pośredniaka do odwołania rekomenduje się elektroniczną rejestrację osób bezrobotnych i poszukujących pracy poprzez portal praca.gov.pl. W praktyce wygląda to tak, że ekipę chełmskiego PUP podzielono na dwie grupy. Gdy jednego dnia pierwsza przychodzi do pracy w urzędzie, druga pracuje z domu zdalnie. I tak na zmianę - praca „na zakładkę”.

- Gdyby zdarzyło się, że ktoś z jednej ekipy zachoruje, to wtedy tylko połowa

załogi skierowana będzie na kwarantannę, a pracownicy z drugiej ekipy zapewnią ciągłość pracy - mówi **Barbara Gil**, dyrektor PUP w Chełmie. - Wprowadziliśmy to rozwiązanie, aby sytuacja nas nie zaskoczyła. Przeszliśmy na pracę zdalną, ale to nie znaczy, że bezpośredni kontakt z interesantami jest niemożliwy. Zdarza się, że klient nie ma dostępu do internetu albo potrzebuje skonsultować sprawę z pracownikiem. Wtedy najpierw należy umówić się telefonicznie (przyp. red. - 82 562-76-59 lub 82 562-76-61) na wizytę na konkretny dzień i godzinę. Petenci przyjmowani są wówczas na wyznaczonych stanowiskach obsługi - pokoje nr 69 i 70. Petenci powinni pamiętać o tym, aby mieć zasłonięte usta i nos.

W chełmskim starostwie, także mieszczącym się w gmachu, obowiązują podobne zasady obsługi petentów. Godziny pracy to 7.30-15.30. Aby ograniczyć bezpośredni kontakt z pracownikami starostwa sprawy urzędowe załatwić można telefonicznie, poprzez Elektroniczną Platformę Usług Administracji Publicznej (E-PUAP), mailem: sekretariat@powiat-chełmski.pl, drogą pocztową na adres: pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm, albo za pośrednictwem strony Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych (www.pwppw.pl) można złożyć wniosek o wymianę prawa jazdy i wtórniką prawa jazdy oraz rejestrację pojazdu.

- Staramy się tak zorganizować pracę urzędników, aby w razie czego zapewnić ciągłość tej pracy - mówi **Jerzy Kwiatkowski**, wicestarosta chełmski.

Ograniczenia w ratuszu

Ograniczenia w bezpośredniej obsłudze interesantów obowiązują też w chełmskim ratuszu. Załatwianie spraw urzędowych też odbywa się tam w trybie komunikacji pocztowej, elektronicznej (poczta tradycyjna, e-mail, ePUAP) oraz

telefonicznej. Interesanci mogą wrzucać dokumenty do urn wystawionych w budynkach Urzędu Miasta Chełm. Dokumenty te powinny być w zamkniętej kopercie opisanej nazwą Departamentu/Wydziału oraz numerem telefonu, celem sprawnej komunikacji z wnioskodawcą. Dokumenty można też składać w Referacie Obsługi Interesantów na parterze budynku przy ul. Lubelskiej 65. Bezpośrednia obsługa interesantów odbywa się wyłącznie w określonych przypadkach i w wyznaczonych do tego miejscach, po uprzednim telefonicznym umówieniu wizyty. Ogólny numer telefonu do Urzędu Miasta Chełm: 82 565 20 70. Pomimo ograniczeń w bezpośredniej obsłudze interesantów ratusza Wydział Komunikacji przy ul. Lubelskiej 63 nie pracuje „za zamkniętymi drzwiami”, tylko na dotychczasowych zasadach (wprowadzonych 16 lipca br.). W praktyce wygląda to tak, że każdego dnia rano od godz. 8.30 we wtorki i od godz. 7.30 w pozostałe dni można pobrać numer z godziną załatwienia sprawy. Interesanci umawiani są na konkretną godzinę w odstępach co 10-15 min. Aby zarejestrować pojazd, należy przyjść na umówioną godzinę. Odbiór decyzji o rejestracji czasowej pojazdu oraz pozwolenie czasowe („miękki dowód”) wydawane są z reguły w tym samym dniu. Przychodząc do Wydziału Komunikacji obowiązkowo trzeba mieć zasłonięte usta i nos, zachowywać bezpieczny dystans minimum 1,5 m odległości od innych osób i dezynfekować ręce. Z powodu nieobecności w pracy dwóch urzędników nieczynne było w ubiegłym tygodniu Biuro Ewidencji Działalności Gospodarczej. Ci, którzy chcą założyć lub zawiesić działalność gospodarczą mogą to zrobić bez wychodzenia z domu za pośrednictwem: strony internetowej <https://prod.ceidg.gov.pl/ceidg.cms.engine/>; infolinii 801 055 088 lub 22 765 67 32.

Dzwonić, jeśli kryzys

Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Chełmie kontynuuje udzielanie pomocy psychologicznej, pedagogicznej i terapeutycznej chełmianom, którzy znaleźli się w kryzysowych sytuacjach. Jeśli ktoś znalazł się na życiowym zakręcie, potrzebuje wsparcia i skorzystania z porady specjalisty, może umówić się z nim na wizytę. Spotkania odbywają się po telefonicznym (tel. 82 564 07 07) ustaleniu spotkania i przy zachowaniu reżimu sanitarnego.

Wstrzymane odczyty wodomierzy

W związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa MPGK Chełm poinformował swoich odbiorców usług, że wstrzymuje do odwołania indywidualne odczyty wskazań wodomierzy przez pracowników spółki. W tej sytuacji należy samodzielnie odczytać i podać wskazania wodomierza telefonicznie - 82 563 14 61 (wew. 241 lub 258). W przypadku braku informacji o ilości pobranej wody zostanie ona ustalona na podstawie średniego zużycia z poprzednich okresów rozliczeniowych. Dodatkowo chełmski MPGK do odwołania wstrzymuje prace związane z planową wymianą wodomierzy na terenie miasta. MPGK tłumaczy, że podejmowane działania mają „głównie charakter profilaktyczny i wynikają z troski o zdrowie pracowników i interesantów w związku z realnym zagrożeniem rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa”.

E-wizyta w ZUS

Sale obsługi klientów w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w poniedziałki będą czynne od godziny 8.00 do 15.00, tak, jak w pozostałe dni tygodnia. Doty-

czy to wszystkich placówek ZUS w kraju. Instytucja zmieniła poniedziałkowe godziny otwarcia w związku z ogólnopolską sytuacją epidemiczną i koniecznością zapewnienia odpowiedniej obsady sal obsługi. Infolinia ZUS pod numerem 22 560 16 00 nadal będzie czynna w godzinach 7.00-18.00. Pod koniec ubiegłego tygodnia wprowadzono e-wizytę w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. To wideorozmowa z pracownikiem ZUS, z wykorzystaniem internetu i komputera lub telefonu z kamerą i mikrofonem. Wcześniej należy umówić się na wybrany dostępny termin i godzinę.

- W ten sposób można uzyskać informacje w swojej sprawie bez wychodzenia z domu - informuje **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS w województwie lubelskim. - Tą drogą klienci mogą też zarejestrować profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, która pozwala wygodnie składać wnioski i dokumenty oraz uzyskiwać zaświadczenia i informacje ze swojego konta. Więcej o e-wizytach na stronie internetowej zus.pl/e-wizyta.

KRUS też z ograniczeniami

Placówka Terenowa KRUS też ograniczyła bezpośrednią obsługę interesantów. Wstrzymano badania przeprowadzane przez lekarzy rzeczoznawców i komisje lekarskie. Korespondencję do KRUS należy umieszczać - jak napisano w komunikacie placówki - „we wrzutni” znajdującej się w przedsionku chełmskiego KRUS-u. Pracownicy KRUS zachęcają do kontaktu telefonicznego, listownego, mailowego i korzystania z platformy komunikacji ePUAP.

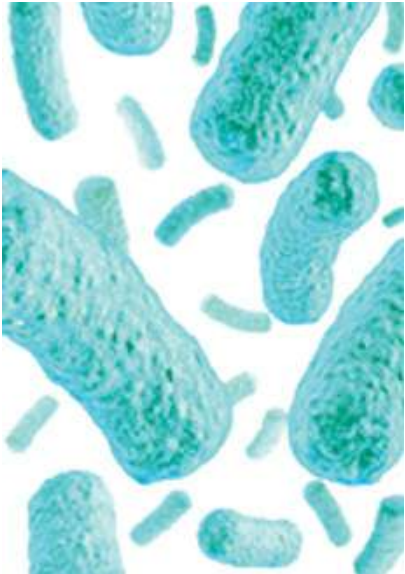
W gminach również przymknięte drzwi

Ograniczenia w przyjmowaniu interesantów obowiązują też w urzędach gmin powiatu chełmskiego. Przed wejściami do urzędów wystawione są skrzynki, do których można wrzucać korespondencję. W niektórych placówkach są dzwonki przy drzwiach, z których petenci mogą korzystać. Jeśli ktoś chce porozmawiać z urzędnikiem „w cztery oczy”, bo chce załatwić jakąś formalność, powinien najpierw zadzwonić i się umówić. **(mo)**

ŻMUDŹ. Bakterie coli jeszcze niewyplukane

Woda wciąż skażona

W ubiegłym tygodniu około 2 tysięcy mieszkańców gminy Żmudź wciąż nie mogło pić wody z gminnego wodociągu, w której wykryto bakterie z grupy E. Coli. Wodę drugi tydzień dostarczano im w beczkowozach. Chlorowanie wodociągu nie przyniosło pożądaných skutków i sanepid nie mógł dopuścić wody do spożycia. - Po raz pierwszy mamy do czynienia z taką sytuacją. Robimy wszystko, co można. Intensyfikujemy oczyszczanie wody na ujęciu i liczymy na zrozumienie mieszkańców - mówi Edyta Niezgoda, wójt gminy Żmudź.



Jedno z rutynowych badań chełmskiego sanepidu wykazało, że woda z wodociągu gminy Żmudź zawiera bakterie z grupy E. Coli. 23 października br. sanepid wydał decyzję o braku przydatności do spożycia tej wody przez mieszkańców: Żmudzi, Wólki Leszczańskiej, Leszczan, Pobołowic, Pobołowic-Kolonii, Klesztowa, Dryszczowa, Stanisławowa, Annapola, Syczowa, Roztoki, Wołkowie, Bielina, Rudna, Kazimierówki, Żmudzi-Kolonii. Mieszkańcy tych wsi, w sumie około 2 tysięcy osób, ma używać wody z wodociągu tylko do celów sanitarnych. Mają zakaz jej picia, przygotowywania z niej napojów i potraw, wykorzystywania jej do mycia zębów, owoców i warzyw, naczyń kuchennych czy sztućców. W kolejnych dniach w beczkowozach dostarczano ludziom wodę, według harmonogramu. W międzyczasie urzędnicy robili, co mogli, aby uporać się z problemem i doprowadzić wodę do odpowiedniej jakości. Zakupiono specjalne preparaty i przeprowadzano zabiegi chlorowania wodociągu. Po nich pracownicy sanepidu pobierali próbki wody i ją badali, sprawdzając, jakie są efekty podjętych działań. W sumie do piątku pobrano trzy próby. Pierwszy wynik przyniósł pozytywne informacje, a drugi miał je potwierdzić. Ale tak się nie stało. Tymczasem mieszkańcy z niecierpliwością czekali na dobre wiadomości i decyzję sanepidu dopuszczającą wodę z kranów do spożycia. Ale nie można jej było wydać.

- Wiadomo, że to kolejne utrudnienie, bo dostęp do bieżącej wody, zwłaszcza teraz, gdy trwa epidemia, jest szczególnie ważny - mówi jeden z mieszkańców Żmudzi. - Nie dość, że

panuje koronawirus, to jeszcze te bakterie w naszej wodzie wykryto. Ale trzeba jakoś to przetrwać. Ja mam swoją studnię głębinową i wykorzystuję wodę z niej na przykład do kąpieli. Kupiłem też zapas zgrzewek wody butelkowej do picia i nie jestem skazany na dostawy z beczkowozu. Ale nie każdy ma taką możliwość. Ta sytuacja bardzo utrudnia życie i oby, jak najszybciej problem rozwiązano. Dopiero teraz człowiek docenia, jak dobrze, gdy z kranu leci czysta woda.

W piątek w chełmskim sanepidzie poinformowano, że sytuacja niestety nie uległa poprawie i decyzja sprzed tygodnia nadal jest aktualna. Nie było szans, aby w weekend dopuszczono wodę do spożycia. **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź, przyznała, że to bardzo trudna sytuacja, a urzędnicy robią wszystko, co mogą, aby problem jak najszybciej rozwiązać. Dokupiono kolejną partię preparatów do czyszczenia wody.

- Po oczyszczaniu sieci wodociągowej, wiemy już, że problem dotyczy wody w studni, na ujęciu w Żmudzi - mówi wójt Niezgoda. - Dokupujemy preparaty i przystępujemy intensywnego oczyszczenia. Mam nadzieję, że te działania przyniosą pożądany skutek i jak najszybciej będzie możliwe ponowne dopuszczenie wody do spożycia. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni, że ta sytuacja przedłużyła się, choć robiliśmy, co w naszej mocy, aby problem rozwiązać. Rozumiemy emocje mieszkańców, ale liczymy na ich zrozumienie, bo to niezależne od nas. Po raz pierwszy zdarzyło się, że w wodzie z naszego wodociągu wykryto bakterie coli.

Do sprawy wrócimy.

(mo)

WOJSŁAWICE

Szybka sesja w gminie

W planie zmiana planów

Urząd Gminy Wojsławice szykuje się do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jak wyjaśniają władze gminy, nowy plan będzie odpowiedzią na potrzeby mieszkańców i przedsiębiorców, którzy chcą tu inwestować.

Podjęcie uchwały w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy to najważniejsza z uchwał, jakie podczas ubiegłotygodniowej sesji (30 października) podjęli radni Wojsławic.

Jak wyjaśnia wójt **Henryk Gołębiowski**, ta uchwała to pierwszy krok do aktualizacji dokumentów planistycznych. Następnym będzie podjęcie uchwały intencyjnej o przystąpieniu do zmiany planów zagospodarowania przestrzennego.

W pierwszej kolejności gmina skupi się na samych Wojsławicach, gdzie trwają prace poscale-

niowe, a w dalszej perspektywie będzie chciała aktualizować plany również dla pozostałych miejscowości.

- Ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego czekaliśmy do przeprowadzenia prac scaleniowych. Ten obowiązujący wymaga poprawek, bo sytuacja znacznie się zmieniła. Ludzie chcą się budować; mamy też sporo zapytań dotyczących terenów pod usługi i właśnie Wojsławic dotyczy największa ilość tych zapytań - wyjaśnia wójt.

Wnioski o zmianę planów kierują do urzędu również mieszkańcy i potencjalni inwestorzy. Podczas poprzedniej sesji wójt informował radnych, że do Urzędu Gminy wpłynął wniosek dotyczący właśnie zmiany planów złożony przez przedsiębiorcę, który na terenie Wojsławic chciałby wybudować hotel lub pensjonat.

Nowy plan zagospodarowania wskaże też m.in. tereny, na których mogą zostać zlokalizowane farmy fotowoltaiczne, na co, jak przyznaje H. Gołębiowski, jest niemałe zapotrzebowanie. **(kw)**

AMELIA ur. 30.08.2020 r., fot. Małgorzata CUPER



Pasowanie w Sielcu



W Szkole Podstawowej w Sielcu (gmina Leśniowice) zorganizowano uroczystość pasowania na ucznia. To wydarzenie zawsze wzbudza wiele emocji zarówno wśród uczniów, nauczycieli, jak i rodziców. Tak też było i tym razem. Pierwszaki z entuzjazmem zaprezentowały

swoje umiejętności recytatorskie i wokalne. Najważniejszym elementem uroczystości było złożenie przez dzieci ślubowania oraz pasowanie ich na uczniów. Pierwszoklasiści ucieszyli się z otrzymanych upominków i dyplomów, a także prezentów przygotowanych przez koleżan-

ki i kolegów ze starszych klas. W ceremonii - z zachowaniem reżimu sanitarnego - uczestniczyły m.in. **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice oraz **Beata Kapelusznia**, prezes Leśniowskiego Stowarzyszenia Oświatowo-Samorządowego. (opr. mo, fot. UG Leśniowice)

Świąteczne
SESJE FOTOGRAFICZNE

STUDIO FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ
Małgorzata CUPER - tel. 504 878 644

Full HD 1080p
Studio FOTO VIDEO

Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!!
To nic nie kosztuje
Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

Imprezy od A do Z

TERAZ PRZY DEPTAKU!

- doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
- fotobudka
- dekoracje kościołów, sal weselnych i innych

tel. **782 700 037**
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

DOM WESELNY DAPEX
"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

Chelm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

PODZIEL SIĘ RADOŚCIĄ.
Prześlij zdjęcie noworodka do Nowego Tygodnia.

StudioPIX
film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYFROWEJ

WIECISTWOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZ, OKOLICZNOŚCIOWYCH
GALERYJ I WYSTAW
ZESTAWIENIA
CENOWYCH
KOMPLEKSOWE
ROZWIĄZANIA

www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

DOM WESELNY ZA BORKIEM www.zaborkiem.pl

WOLNE TERMINY

Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chelm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

POKUSA PRESTIGE **Wszystko dla Ciebie i Twojego dziecka.**

ul. Okszowska 39 | al. Żołnierzy 1 AWP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt: 9-18, sobota 9-15

NOWA DOSTAWA

fotelików samochodowych **britax römer**

zabawki Hasbro do 20% Taniej !!!
wózki spacerowe do 10% Taniej

Dodatkowe 5% RABATU za zakupy na hasło POKUSA
Rabaty nie sumują się.
Co półroczną nagrodę markowy wózek ufundował wiodący producent wózków dziecięcych firma **Dynamic Baby z Płocka**. Zapraszamy do udziału w konkursie.

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIE I NAZWISKO _____
ADRES _____
TELEFON _____
DATA _____ PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU _____

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Nikt nie wiedział, że pod posadzką są ludzkie szczątki

Trumna pod prezbiterium

Trwa remont kościoła w Przysiółku w gminie Sawin. Podczas prac natrafiono nie tylko na fundamenty wcześniejszej świątyni, ale także na kryptę z trumną. To mogą być szczątki duchownych lub fundatorów kościoła. Nikt wcześniej nie miał pojęcia, że pod prezbiterium pochowani są ludzie.

Drewniana kaplica cmentarna, o której mieszkańcy gminy Sawin mówią „kościół na Przysiółku” to jedna z najstarszych świątyń w powiecie chełmskim. Do połowy XX wieku był to kościół parafialny pod wezwaniem „Wszystkich Świętych”. Część jego bogatego wystroju przenie-

siono do kościoła parafialnego w Czułczycach. W poprzednich latach dzięki pozyskanej dotacji prowadzono pierwszy etap remontu świątyni. Obecnie trwa drugi etap prac, obejmujący m.in. wymianę podtóg w prezbiterium, zakrystii, kruchcie (wcześniej w nawie). Odbывают się one pod nadzorem archeologicznym chełmskich naukowców - Teresy Mazurek i Andrzeja Bronickiego. Podczas prac zdjęto podłogę, pod którą widoczne są fundamenty świątyni, istniejącej w tym miejscu wcześniej. W trakcie robót ziemnych wykopano m.in. monety XVII-wieczne. Ale największą sensacją była krypta z pochówkami w prezbiterium.

- Potwierdziliśmy, że w prezbiterium pod podłogą jest krypta - sklepiona kon-

strukcja z dobrze zachowaną trumną ze szczątkami ludzkimi - mówi Andrzej Bronicki. - Krypta była wykorzystywana kilkakrotnie do pochówków i jest to część starsza niż obecny kościół, datowany na lata sześćdziesiąte osiemnastego wieku. Obecny kościół jest co najmniej trzecią w kolejności świątynią w tym miejscu, podczas gdy parafię założono w piętnastym wieku. Fakt, że pochówki znajdują się pod ołtarzem świadczy o tym, że spoczęły tu ważne osoby. Być może fundatorzy. To bardzo ciekawe odkrycie, bo o istnieniu tej krypty nikt ze współczesnych mieszkańców nie wiedział. Dzięki dalszym badaniom być może uda się rzucić więcej światła na historię tej wyjątkowej świątyni.



Paweł Wira, dyrektor chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, także jest pod wrażeniem odkryć.

- Wnętrze tej krypty jest zamulone, w czasie pierwszej wojny wlewała się tu

woda - mówi dyrektor Wira. - Jeszcze nie wiadomo, kto został tu pochowany - duchowni, a może dobrodziej. To ciekawa historia, a jest w niej jeszcze wiele znaków zapytania.

(mo, fot. WUOZ)



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Kolejne zarybienia

W wyniku kolejnych zarybień wód Okręgu Chełmskiego do łowisk trafiło łącznie 2159 kg ryb, w tym: 730 kg karpia, 310 kg karasia pospolitego, 245 kg lina, 302 kg szczupaka, 182 kg okonia, 84 kg klenia, 98 kg jazia, 121 kg płoci i 87 kg leszcza. Część szczupaka, okonie, klenie, jazie, płocie i leszcze to ryby pozyskane w wyniku jesiennych odłowów Kanału Wieprz-Krzna. Pozostałe ryby (szczupaki, karpie, liny i karasie pospolite) zakupiono w Gospodarstwie Rybackim w Żulinie. Zarybiono następujące łowiska: **jez. Glinki** - lin 80 kg, karaś pospolity 100 kg i szczupak 30 kg, **jez. Lipieniec** - karaś pospolity 30 kg, lin 15 kg, **jez. Dubeczyńskie** - karp 10 kg, lin 30 kg, karaś pospolity 60 kg, **starorzecze Pompka w Woli Uhruskiej** - karp 20 kg, lin 20 kg, karaś pospolity 20 kg, **zbiornik Niwa I** - karp 700 kg, karaś pospolity 100 kg, lin 100 kg, szczupak 22 kg, okoń 16 kg,

kleń 37 kg, jaź 28 kg, płoć 12 kg, leszcz 8 kg, **zb. Husynne** - szczupak 35 kg, okoń 9 kg, kleń 15 kg, jaź 17 kg, płoć 31 kg, leszcz 26 kg, **Glinianka w Pawłowie**- jaź 29 kg, płoć 23 kg, leszcz 20 kg, **jez. Krychowskie** - szczupak 18 kg, okoń 24 kg, kleń 9 kg, jaź 12 kg, płoć 21 kg, leszcz 15 kg, **zb. Staw** - szczupak 26 kg, okoń 18 kg, kleń 2 kg, jaź 2 kg, płoć 15 kg, leszcz 8 kg, **Glinianki Horodyszcze** - szczupak 60 kg, okoń 29 kg, kleń 8 kg, jaź 5 kg, płoć 10 kg, leszcz 5 kg, **Zb. Żółtańce duży** - szczupak 111 kg, okoń 86 kg, kleń 13 kg, jaź 5 kg, płoć 9 kg, leszcz 5 kg. Kolejne zarybienia będą prowadzone od początku listopada br.

Porozumienia międzyokręgowe

W dniach 9-10 października w m. Krogulcza k/Orońska odbyło się spotkanie przedstawicieli okręgów Ściany Wschodniej. Ustalono, że w zakresie dostępu do wód nizinnych ogólnodostępnych w roku

2021 będą obowiązywać jednolite zasady pomiędzy poszczególnymi okręgami Ściany Wschodniej rozszerzonej o okręgi w Skierniewicach, Ciechanowie i Piotrkowie Trybunalskim. Do wspólnych porozumień zamierza przystąpić także Okręg PZW w Sieradzu, a w najbliższym czasie także inne okręgi. Niestety zabrakło Okręgu PZW w Zamościu, który nie przyjął ustalonych warunków. W myśl zapisów wędkarze po opłaceniu składki członkowskiej na ochronę i zagospodarowanie wód w macierzystym okręgu będą mogli wędkować na terenie każdego okręgu z porozumienia po opłaceniu składki uzupełniającej na ochronę i zagospodarowanie wód w wysokości 10 złotych (w każdym wybranym okręgu osobno). Porozumienia będą obowiązywać w okręgach PZW: Biała Podlaska, Białystok, Chełm, Ciechanów, Kielce, Lublin, Piotrków Trybunalski, Radom, Siedlce, Skierniewice i Tarnobrzeg. **(kd)**

Wodnik zakończył sezon

W niedzielę (25 października) na zbiorniku Dębowy Las odbyły się towarzyskie zawody wędkarskie koła Wodnik na zakończenie sezonu, zorganizowane przez **Sebastiana Radzikowskiego**. W dwóch kategoriach rywalizowało 28 osób. Spinningiści nie odnotowali zadowalających wyników: na dziewięciu zawodników padł tylko jeden okoń, który ważył 170 g i mierzył 25 cm, a złowił go **Mirek Kończyński**, zapewniając sobie pierwsze miejsce w kategorii ryba drapieżna, za co otrzymał talon na 150 zł. Pozostali zawodnicy zostali obdarowani prezentami niespodziankami, jakimi były talony i zestaw noży Rapala. Bardziej zacięta rywalizacja toczyła się w kategorii ryba spokojnego żeru. Oto jej wynik: 1. **Konrad Szyszkowski** - 6800 g ryb - talon 150 zł, 2. **Artur Tabuła** - 6180 g - talon 130 zł, 3. **Damian Adamczuk** - 5440 g - talon 110 zł, 4. **Andrzej Koguciuk** - 5350 g - talon 90 zł, 5. **Piotr Tymiński** - 5050 g - talon 70 zł, 6. **Stanisław Kowalczyk** - 4220 g - talon 50 zł

Ponadto rozlosowano 2 nagrody niespodzianki. Organizator i sędzia zawo-

dów Sebastian Radzikowski nagrodił też pucharem Czarnego Konia Zawodów **Tadeusza Krzyżanowskiego**.

Po zawodach przedstawiono bilans zawodów w sezonie 2020, były podziękowania dla zarządu, sponsorów, osób, które pomagały w organizacji zawodów, a także dla zawodników. Łącznie podczas tych zawodów złowiono 47 kg ryb. Po zważeniu wróciły one do wody. **(b)**



Wybrane oferty:

- 1.Mieszkanie w kamienicy 30m2, 2 piętro, po remoncie, z meblami, Centrum, c: 130.000;
- 2.Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej o pow. 27m2 w tym pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka z wc (kabina prysznicowa), 1 piętro, po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chelma, c: 109.500;
- 3.Lokal mieszkalny 32m2, 2 piętro w kamienicy bezczynszowej, odrestaurowanej, (pokój z aneksem kuchennym, łazienka z wc). Mieszkanie po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chelma, c: 136.000; - do negocjacji
- 4.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcyj, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro
- 5.Niestandardowy, dwupoziomowy lokal o pow. 48m2, 3 piętro, Centrum Chelma, możliwość zaadaptowania na biura, kancelarie, c: 240.000;
- 6.Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy bezczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chelma, c: 215.000;
- 7.M-4, 60m2, 3 piętro, balkon loggia od południa, meble kuchenne wraz z wyposażeniem w cenie, os. Kościuszki, c: 265.000;



- 8.M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000; - do negocjacji
- 9.Parter domu wolno stojącego 77m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc. Lokal po generalnym remoncie, działka 320m2, doskonała alternatywa dla mieszkania w bloku, okolice Centrum Chelma, c: 230.000zł - Pełne umeblowanie i wyposażenie kuchni w cenie.
- 10.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;
- 11.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji
- 12.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;
- 13.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;

Nie znasz wartości rynkowej?
ZADZWOŃ
Pomyłki są zbyt drogie!

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chelme, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Lokal mieszkalny o pow. 50m2 w tym 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc oddzielnie, 1 piętro, po kapitalnym remoncie, balkon od południa, wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Kościuszki, c: 245.000;

U nas kupisz projekt budowlany taniej niż przez internet



- zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;
- 28.Dwie działki komercyjne o pow. 6811m2 i 7685m2 położone w doskonałej lokalizacji przy ul. Rejowieckiej – bezpośrednio przy Castoramie, teren zabudowy obiektów handlowych powyżej 2000m2
- 29.Działka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2
- 30.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;
- 31.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;
- 32.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;
- 33.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chelme, c: 55.000;
- 34.Działka budowlana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazyłany, c: 85zł/m2
- 35.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;
- 36.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2
- 37.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;
- 38.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 65.000;
- 39.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2
- 40.Działka budowlana 940m2, kształt zbliżony do kwadratu,

- media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2
- 41.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazyłany, c: 150zł/m2
- 42.Działka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;
- 43.Działka budowlana 500m2, os. Rejowiecka, c: 49.500;
- 44.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;
- gmina Chelme**
- 1.Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;
- 2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;
3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, działka willowa, c: 1.100.000;
- 4.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2
- 5.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chelme – Lublin, Janów, c: 74zł/m2
- 6.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału
- 7.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;
- 8.Działka gruntu 2400m2, małowniczo położona z widokiem

- na panoramę Chelma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chelma, c: 49.000;
- 9.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;
- 10.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;
- 11.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I , c: 150.000;
- 12.Działki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2
- 13.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;
- 14.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazyłany, Pokrówka, c: 82zł/m2
- 15.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000;/działka 16.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1250m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 52zł/m2
- 17.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Oksów, c: od 60zł/m2
- 18.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 35zł/m2
- gmina Dorohusk**
- 1.Dom parterowy, drewniany 70m2, działka 6300m2, blisko rezerwat przyrody, c: 120.000;
- 2.Dom wolno stojący piętrowy 260m2, do niewielkiego wykończenia, możliwość zamieszkania 2-óch rodzin – odrębne wejścia na poszczególne kondygnacje, 2 garaże, działka 3490m2, – dobre miejsce na prowadzenie dział. gosp. c: 210.000;
- 3.Dom wolno stojący piętrowy 170m2 + piwnica +poddasze do adaptacji. Parter przystosowany do prowadzenia działalności gosp., działka 1622m2, doskonała lokalizacja, c: 270.000;
- 4.Pięknie położona działka budowlana o pow. 1,04ha, granicząca z burzyskiem (odnogą rzeki

- Bug) ogrodzona siatką, piękne starodrzewy, możliwy podział na mniejsze powierzchnie, c: 115.000;
- 5.Działka gruntu 2,10ha położona bezpośrednio przy drodze głównej Chelme – Dorohusk, Brzeźno, c: 100.000;
- 6.Grunt rolny o łącznej pow. 2,25ha (przeliczeniowych 1,53ha) w 3 kawałkach, c: 18.000;
- 7.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, c: 285.000;- do negocjacji!
- gmina Dubienka**
1. Budynek wolno stojący o konstrukcji metalowej, ocieplony 40m2, z możliwością prowadzenia działalności handlowej jak i zmiany funkcji na mieszkalną, działka, c: 22.000;
2. Działka budowlano-usługowa o pow. 18,88ha w jednym kawałku, c: 37.000/ha
- gmina Rejowiec**
- 1.Dom piętrowy murowany 120m2, działka 4,76ha, blisko las, c: 230.000;
- 2.Dom parterowy, murowany 100m2 (3 pokoje), duża stodoła murowana, działka 9800m2, przy drodze asfaltowej, c: 197.000- do neg.
- 3.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym murowano-drewniany 70m2, działka 5100m2, zagospodarowana, c: 200.000;
- 4.Grunt rolny o łącznej pow. 2,94ha, Wólka Kańska, Kanie, c: 35.000;
- 5.Działka rolno-budowlana pow. 1ha (szer. 26m), przy asfalcie, Rejowiec Fabryczny c: 33.000;
- 6.Działka gruntu z prawem zabudowy 5271m2, Krzywowola, c: 57.000;
- 7.Działka budowlana 1200m2, Kanie, c: 40.000;
- 8.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 1014m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 32zł/m2

- gmina Ruda Huta**
1. Grunt rolny 4,18ha przy drodze utwardzonej, c: 105.000;
- gmina Sawin**
1. Dom parterowy murowany 100m2, budynki gospodarcze, działka 1,93ha, przy drodze asfaltowej, doskonała lokalizacja na hodowlę koni i pszczoł, c: 145.000;
- gmina Włodawa**
1. M-4, 50m2, 3 piętro, Włodawa c: 145.000;
2. Domek letniskowy parterowy drewniany 40m2, działka 364m2, Centrum Okuninki – Jezioro Białe, c: 238.000;
- gmina Żmudź**
1. Dom wolno stojący drewniany, parterowy 136,50m2, działka 0,40ha ogrodzona siatką, końcem styka się z lasem, 2km od

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE - języki świata -

- zalew, c: 75.000;
2. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynek gospodarcze: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.
3. Wiejska posiadłość: komfortowy dom z ball przy lesie z 2014 roku o pow. 87m2, garaż wolno stojący, działka 6800m2, staw, dużo ciekawych zadrzewień i innych atrakcji, niedaleko zalew, c: 499.000;
3. Działka leśna o pow. 1ha ogrodzona na całości, drzewostan mieszany, wodociąg przy działce, c: 80.000;



DO WYNAJĘCIA:

- 1.Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto
- 2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chelme, c: 7.000zł netto
- 3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcyj, c: 5000zł + media
- 4.Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chelma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty eksploatacji + media;
- 5.Lokal użytkowy 50m2, parter, Centrum Chelma, c: 1800zł + media
- 6.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media
- 7.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chelma, c: 1200zł netto + media
- 8.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chelma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2
9. Lokal handlowy 70m2, wysoki parter, Centrum Chelma, c: 1500zł + media
10. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chelma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media
11. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chelma, c: 35zł/m2
12. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chelma, c: 2800zł + media
13. Mieszkanie dwupoziomowe 66m2, 2 piętro, nieumeblowane, Centrum, c: 1200zł + media
14. Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej 34m2, 1 piętro, c.o. własne gazowe, umeblowane, Centrum Chelma, c: 800zł (czynsz najmu) + media

Ogłoszenia drobne

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW HIT TEL: 505-379-192 www.hit.wypozyczalnia@gmail.com



- ✓ **VW ARTEON**
R-LINE autmat
- ✓ **BMW F10**
X DRIVE automat
- ✓ **AUDI A6**
3.0TDi QUATTRO automat
- ✓ **FORD FOCUS**
1.6 Benz. automat
- ✓ **RENAULT TRAFIC**
9-OSÓB BUS
- ✓ **FORD TRANSIT**
CUSTOM 8-OSÓB BUS
- ✓ **FIAT DUCATO**
L4 H3 MAXI BUS

oraz 40 innych modeli w ofercie
SAMOCHODY ZASTĘPCZE BEZ PŁAT

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi A2 st. db. 00r. 1,4b, 7.500zł, tel. 604 873 713
- Chevrolet Aveo 12r. 1,2, 86KM grafit st. bdb., 14.800zł, tel. 511 957 999
- Dacia Logan 1,5dci 07r. srebrny sprawny aktualny przegląd i opłaty +opony zim., 2.500zł, tel. 605 097 415
- Daewoo Lanos 1,5b st. bdb. - tanio; opony zimowe na felgach 185/70/14 st. bdb. - tanio, tel. 727 390 795
- Daihatsu Feroza 91r. 1.6b 95KM, 7.500zł, tel. 605 829 549
- Fiat Panda 1,1, 03r. 174000km garażowany przegląd do 09.2021r., 3.500zł, tel. 502 114 637
- Ford Fiesta MK7, 11r. 1,6d 5d wrzos titanium st. bdb., tel. 511 957 999

- Ford Focus 03r. 1,8b+g czarny 5d st. db., 4.700zł, tel. 500 028 078
- Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, tel. 512 267 690
- Ford Fovus kombi 1,6d 100% sprawny bardzo zadbane kolor stalowy +koła zim., 7.500zł, tel. 511 010 275
- Ford Mondeo kombi czarny 2,0d 02r. st. db., 2.200zł, tel. 603 453 156
- Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbane, 3.900zł, tel. 601 169 899
- Hyundai Tucson 4x4, 07r. 2,0d czarny climatronic st. bdb., 16.600zł, tel. 511 957 999
- Kia Sportage 07r. 2,0d srebrny skóra bogate wyposaż. garażowany 164000km, 19.500zł, tel. 662 700 086
- Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r.

- gaz 01.2025r., 4.500zł, tel. 602 309 637
- Mercedes A-klasa 1,4b 02r. srebrny st. db. garażowany komplet kół, tel. 605 097 434
- Motorower Romet Kadet 88r. st. bdb. zarejestrowany ubezpiecz. drugi gratis Chelme, 1.800zł, tel. 601 280 140
- Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, tel. 602 111 731
- Opel Corsa 1,0b 00r., 1.600zł, tel. 697 106 641
- Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521
- Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, tel. 782 287 607
- Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabitek zarej. 12.300zł; Zetor 6711 z kabiną 75r., 18.200zł, tel. 502 858 956

KUPIĘ ZABYTKOWE MOTOCYKLE SAMOCHODY LATA 1900-1990 SPRAWNE DO REMONTU TEL. 505 379 192

Skup Aut OSOBOWE - BUSY - calej, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji CALE WOJ. LUBELSKIE TRANSPORT - GOTÓWKA Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY ► osobowe ► dostawcze ► roczniki 2010-2019 ► bezpłatna wycena GOTÓWKA OD RĘKI Chelme, ul. Chemiczna 11B tel. 505379192, 513010121

**Garaże Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38

www.konstal-garaze.pl

•Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., tel. 698 951 664

•Peugeot 207, 1,4hdi 08r. st. db., tel. 504 077 729

•Peugeot 3008, 1,6hdi grafit 12r. bezwypadkowy, tel. 511 957 999

•Peugeot 407SW 2,0b srebrny 04r. 280000km 1wł. z salonu garaż. faktura VAT, 11.500zł, tel. 502 389 356

•Polonez Caro Plus 1,6 Gli 99r. 150000km b+g hak st. db. technicznie sprawny, tel. 733 571 001

•Przyczepa 2-osiowa mocna, 7.000zł, tel. 692 362 617

•Przyczepa ciężarowa dłużyce dwukółka ład. 900kg sprawna opłacona, 1.600zł, tel. 503 464 904

•Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, tel. 503 464 904

•Renault Clio 02r. niebieski 1,2b 5d, 3.900zł, tel. 500 028 078

•Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, tel. 797 583 969

•Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. 1wł. srebrny wyposaż. w ciągłej eksploatacji garaż., tel. 517 490 156

•Skuter Kymco 10r. 850km; Seicento 1,1, 08r. 275000km; VW Touran 1,9, 08r. 171000km, tel. 606 909 311

•Toyota Avenis 2,0d 15r. 1wł. kupiony w ASO wszystkie dodatki st. bdb., 69.600zł, tel. 500 021 807

•Toyota Avenis sedan 09r. 2,0d wrzos, 23.800zł, tel. 511 957 999

•Toyota Yaris 01r. abs 8 opon - nowe, klimatyzacja, 7.900zł, tel. 792 464 275

•Volvo S40 srebrny 2,0b 03r. ksenony alufelgi skóra podgrzewane fotele, 3.200zł, tel. 603 453 156

•Volvo XC70, 06r. 2,4d 275000km nie wymaga wkładu finansowego automat, 15.900zł, tel. 669 107 260

•VW Golf 01r. 1,9tdi srebrny 5d bogata opcja st. db. klima, 4.800zł, tel. 500 028 078

•VW Golf 02r. 2,0b+g czarny 5d bogata opcja st. db., 5.700zł, tel. 500 028 078

•VW Golf III, 1,6b+g szd cz 2pp garażowany ubezpieczony aktualny przegląd, tel. 784 367 885

•VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback srebrny st. bdb., tel. 518 405 415

•VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, tel. 510 439 263

•VW Passat 04r. b+g (gaz 2-letni) st. bdb. mało używany, 11.300zł, tel. 505 047 902

•VW Passat 1,6b+g kombi st. db. zarejestrowany opłacony, 1.600zł, tel. 503 464 904

•VW Passat 1,8b+g 94r. czarny ubezp. aktualne badania w ciągłej eksploatacji, 2.200zł, tel. 512 396 584

•VW Passat 1,9tdi 08t. srebrny zadbane 105KM, tel. 721 634 845

•VW Polo 02r. 1,4, 118000km

2d, 5.500zł, tel. 601 070 770

•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 felgi stalowe 6J15,
ET50, 5x114.3, fi.60, 70zł,
tel. 502 002 053

•Części Audi B4 Polo 97r. Polonez Caro Truck, od 1zł, tel. 505 468 817

•Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, tel. 692 596 458

•Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" EJx15 ET37 H2, tel. 724 064 998

•Fotelik samochodowy do 3l., st. db., 50zł, tel. 517 748 500

•Opony 145/70/13, 3-letnie 4szt. lato zima, 100zł, tel. 885 534 069

•Opony Dębica Passio 165/65/13, tel. 504 377 961

•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., tel. 530 468 600

•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292

•Opony zimowe 195/55/15, 175/65/14 - 2szt., 185/65/15 bardzo dobry bieżnik tanio, tel. 798 682 632

•Opony zimowe 2018r. 205/55/16 +alufelgi do FORD Focusa razem lub osobno, 1.100zł, tel. 508 847 540

•Opony zimowe bieżnikowane 2018r. 225/45/14 st. bdb. 4szt., 220zł/kpl., tel. 609 413 577

•Opony zimowe używ. na felgach stal. i kołpaki 4szt. 175/65/14 Kleber do Toyoty, 500zł, tel. 605 292 122

•Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 +felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, tel. 507 032 361

•Radio samochodowe Pioneer, usb, audio/video, ekran 7", 50Wx4, mp3, WMA, tel. 507 032 361

•Wtryskiwacze Common Rail Bosch 4szt. 0445110059 Chrysler Voyager 2,5crd, 1.000zł, tel. 512 396 584

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•11 Listopada kawalerka 31m2 balkon czynsz 190zł IIlp. wspólnota, tel. 507 982 778

•11 Listopada, 46m2, 3pok. po remoncie balkon wspólnota puste, tel. 518 337 454

•27a w Strupinie Małym sprzedam lub zamienię, 17.000zł, tel. 505 468 817

•27a w Strupinie Małym zamienię lub sprzedam, 17.000zł, tel. 505 468 817

•2pok. IIlp. 45m2 Piłsudskiego po remoncie wysoki standard kominek, tel. 515 959 229

•2pok. Śląska balkon IIlp. 33m2 umeblowane opłaty 280zł, tel. 515 959 229

•3 pok. IIlp. Kopernika 75m2 balkon umeblowane ładne, tel. 515 959 229

•44,10m2 parter 3pok. ul. P. Skargi mieszkanie zadbane, tel. 505 431 276

•57m2 IIlp. Kolejowa 4pok. czynsz 450zł gaz umeblowane, tel. 515 959 229

•61m2 parter 4 pok. ul. Piłsudskiego, 262.000zł, tel. 729 874 514

•6ha ziemi w całości z zasiewem Olchowic gm. Wierzbica, tel. 696 168 321

•Al. 3 Maja 2pok. 47m2 umeb-

**KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ
W CHEŁMIE**

może być z nieuregulowanym stanem prawnym

telefon:
505 379 192
513 010 121

lowane bloki Gorynia pilne, tel. 502 225 587

•Armii Krajowej 3pok. 56m2 spółdzielnia umeblowane gaz ziemny, tel. 514 844 734

•Atrakcyjne Legionów Polskich 64m2 lp. 3pok. balkon wspólnota, tel. 515 847 958

•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi, 92.000zł, tel. 605 211 221

•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221

•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221

•Budynek prod.-ust. 250m2 dz. 700m2 Chełm, 380.000zł (płatne w ratach +2% odsetki), tel. 694 088 770

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Oksztów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom - siedlisko 68m2 z dz. 6300m2, 12km od Chełma, tel. 605 211 221

•Dom 2-rodz. 220m2, 2 garaże solary dz. 21a zagospodarowana Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877

•Dom 40m2 na dz. 6,22a Dorohusk-Osada dz. 9,54a +łaka 13a - bardzo pilne, 85.000zł, tel. 694 501 736

•Dom 70m2 dz. 63a Rozkoszówka gm. Uchanie, 119.000zł, tel. 500 422 033

•Dom do remontu na dz. 3,5a przy ul. Kopernika w Chełmie, tel. 514 306 963

**KUPIĘ
MIESZKANIE
2 lub 3
pokojowe
za gotówkę
tel. 508 088 667**

•Dom mur. part. 96m2 gosp. 60m2 dz. 25a media, Krasnystaw ul. Rejowiecka, 320.000zł, tel. 502 152 413

•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221

•Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż 30m2 dz. 901m2 Chełm, 350.000zł, tel. 661 780 142

•Dom w Oksztowie 107m2 dz. 900m2 ogrodzona 10min. od centrum Chełma, 320.000zł, tel. 695 518 151

•Dom z bud. gosp. 1,22ha dz. 0,87ha dz. 0,29ha Strupin Mały, tel. 668 528 068

•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 w. media Sawin, 220.000zł, tel. 505 280 226

•Dorohusk - dz. 3217m2 stare budynki media (prąd, woda, kanalizacja), tel. 602 782 612

•Dwa pokoje Wirskiego parter umeblowane 33m2 do wprowadzenia się, tel. 506 807 474

•Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bielewina, 72.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. 410m2 atrakcyjna Partyzantów /I AWP, tel. 517 748 500

•Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do

drogi asf. z 2 stron, 25zł/m2 tel. 505 379 192

•Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053

•Dz. bud. 15a boczna ul. Metalowej, 120.000zł, tel. 669 431 888

•Dz. bud. 15a droga asfalt. prąd woda gaz ośw. uliczne boczna ul. Metalowej, 85.000zł, tel. 505 509 626

**Sprzedam
ATRAKCYJNE
DZIAŁKI
w Oksztowie,
tel.606 945 577**

•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848

•Dz. bud. 23a ul. Metalowa ładne położ. 100m od asf. bezpieczne sąsiedztwo ogrodz., 80zł/m2, tel. 515 196 411

•Dz. bud. 42,5a Wolwinów, tel. 666 374 836

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221

•Dz. bud. 926m2 Chełm ul. Muzyki, tel. 502 645 118

•Dz. bud. 9a, Okuninka nad J. Białym, dom drew., uzbrojona, blisko kościoła, 180.000zł, tel. 695 174 562

•Dz. bud. Siedliszcze, cena atrakcyjna, tel. 500 307 859

•Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska, 18zł/m2, tel. 600 431 519

•Dz. bud. uzbr. 16a i 19a Józefin gm. Kamień, tel. 508 238 014

•Dz. bud. w Kamieni ul. Hrubieszowska, tel. 881 646 554

•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) +0,05ha lasu, tel. 510 122 377

•Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246

•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2, 190.000zł tel. 511 218 024

•Dz. rolno 10a Ostrów Kolonia, 5.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. rolno łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży, 79.000zł, tel. 505 379 192

•Dz. rolno-bud. o pow. 21a w miejscowości Srebrzyszcze 3km od Chełma, 30.000zł, tel. 790 214 112

•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Oksztów ul. Kwiatowa, 120.000zł, tel. 605 211 221

•Działka w Janowie, tel. 605 211 221

•Działka bud. 1475m2, 1000m2 w Żółtańcach-Kol., tel. 600 505 350

•Działki bud. uzbrojone 8a i 28a, tel. 727 390 795

•Działki budowlane w Janowie ul. Wallenroda, niezadrzewione, od 79.000zł, tel. 729 871 068

•Gosp. rolne zabudowania

+2ha ziemi Raciborowice, 120.000zł, tel. 601 070 770

•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm, 79.000zł, tel. 513 010 121

•IIlp. 4pok. 70m2 Armii Krajowej umeblowane b. ładne, tel. 506 807 474

•IIlp. 4pok. Szymanowskiego 69m2 umeblowane ładne pilnie sprzedam, tel. 507 982 778

•Ip. 4pok. puste balkon pełna własność Lubelska nowe bloki 57m2 wspólnota, tel. 515 959 229

•Kawalerka po remoncie 36,1m2 Wolności IIIlp. balkon umeblowana klimatyzacja, tel. 515 959 229

•Kawalerka po remoncie do wejścia od zaraz, tel. 602 699 866

•Kawalerka w centrum na parterze, duży balkon, bdb. rozkład pomieszczeń, 167.000zł, tel. 505 379 192

•Las 1,26ha Rakotupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579

•Las z gruntem 0,61ha (sosna, brzoza, dąb) Rejowiec Fabr., 14.250zł, tel. 669 090 110

•Lokal 50m2 ul. Wojsławicka parter, 220.000zł, tel. 605 211 221

•Łąka 1,14ha w miejscowości Święcica gm. Wierzbica, tel. 502 173 958

•M-2 lp. 34,92m2 wszystkie media do zamieszkania z umeblowaniem, 185.000zł, tel. 784 473 345

•M-3 lp. 50m2 z balkonem os. Dyrekcyj, 200.000zł, tel. 729 874 514

•M-3 IVp. 2pok. 45m2 duży balkon umeblowane zadbane ul. Wolności, 187.000zł, tel. 503 837 800

•M-3, 47m2 IIlp. os. Dyrekcyj do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068

•M-3, 49,2m2 blok wspólnota parter 2 piwnice komórka Kanie Stacja, 130.000zł, tel. 531 181 778

•M-3, 50m2 lp. po remoncie gen. ul. Wolności, 245.000zł, tel. 605 963 913

•M-4 Bazyłany 62m2 zadbane IVp. 3p+k++wc, 269.000zł, tel. 515 439 772

•M-4, 47,3m2 Dyrekcyj Dolna 3p+k+ł mieszkanie środkowe umeblowane, 205.000zł, tel. 783 269 874

•M-4, 57m2 Włodawa, 189.000zł, tel. 539 649 001

•M-4, 60m2 lp. środkowe i słoneczne ul. Wolności balkon loggia po gen. remoncie umebl., tel. 571 877 124

•M-4, 60m2 parter balkon niski czynsz atrakcyjna lokalizacja, 250.000zł, tel. 533 442 822

•M-4, 76m2 os. Dyrekcyj IIlp. wspólnota niski czynsz, 255.000zł, tel. 605 211 221

•M-5 IIlp. 70m2 środkowe słoneczne bdb. lokalizacja ul. Wolności, tel. 518 419 119

•Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221

•Majdan Borowski I gm. Rud-

SPRZEDAM
NIERUCHOMOŚĆ
ul. Kolejowa 35-55
pow. 1736 mkw,
woda, energia
tel. 604 770 223

nik szosa z 1 str. dz. rol.-bud. 28a hydrant z 2 str. linia el., tel. 500 773 546

•Mickiewicza 2pok. balkon czynsz 160zł 28m2 po wymianie okien wspólnota, tel. 514 844 734

Mieszkanie 22m2 IVp. p+k+ł, do kapitalnego remontu, centrum Włodawy ul. Kotlarska, spółdzielcze własnościowe, czynsz 145zł, 63.000zł, tel. 607 942 526

•Mieszk. 38m2 do gen. remontu 2p+k+ł garaż ogródek Hruszów gm. Rejowiec, 45.000zł, tel. 504 894 584

•Mieszkanie - kawalerka z ogrodem - sprzedam lub wynajmę, tel. 601 916 800

•Mieszkanie 29m2, 69.000zł, tel. 518 346 980

•Mieszkanie 2-pokojowe 39m2 lp. Wólka Leszczańska, 90.000zł, tel. 729 874 514

•Mieszkanie 36m2 IVp. 2pok. ul. Piotra Skargi, 135.000zł, tel. 515 234 615

•Mieszkanie 3pok. 65m2 lp. ul. Kolejowa do zamieszkania, 280.000zł, tel. 502 728 322

•Mieszkanie 3pok. 65m2 IVp. centrum ul. Narutowicza, 235.000zł, tel. 502 728 322

•Mieszkanie 58,2m2 3pok. lp. w bloku ul. Słowackiego, 200.000zł, tel. 601 508 613

•Mieszkanie 65m2 lp. czynsz 218zł os. Bazyłany, tel. 605 211 221

•Mieszkanie 67m2 bezczynszowe, dz. 236m2, Różanka, 55.000zł, tel. 508 266 152

•Mieszkanie 74m2 lp. os. Dyrekcyj 3p+k++wc sprzedam lub zamienię na parter do 45m2, tel. 501 187 201

•Mieszkanie os. Dyrekcyj Górna parter 77m2 balkon nowe okna c.o. meble kuch., 279.000zł, tel. 667 068 613

•Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIlp., 149.000zł, tel. 511 218 024

•Mieszkanie w kamienicy 27m2, 2pok. lp. po remoncie generalnym Centrum, 109.500zł, tel. 603 963 913

•Mieszkanie w kamienicy 32m2 pokój z aneksem IIlp. po kapit. rem. Centrum, 136.000zł, tel. 601 169 899

•Nieruchomość w bloku z odrębnym wejściem po remoncie Rejowiec Osada, 67.000zł, tel. 501 062 008

•Nowy dom 126m2 pom. gosp. 6m2 garaż 19m2 dz. 1185m2 wsz. media Żółtańce-Kol., tel. 792 464 275

•Parter Połaniecka 44m2, 2pok. 110.000zł, tel. 511 020 508

•Parter Wołyńska 30m2 kawalerka spółdzielnia czynsz 180zł, tel. 515 847 958

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m² - parter
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 powierzchnia 510 m kw - I piętro restauracja "Lotos"
- Al. M. J. Piłsudskiego 28 - 2 boksy ma usługi handlowe o powierzchni 22 m²
- ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m².

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m², działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 709

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!

AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

• Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha, 555.000zł, tel. 605 211 221

• Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojśławice, 79.000zł, tel. 505 379 192

BUDOWA I NAPRAWA

• Agregat prądowórczy 7,5kW 1faz. diesel, rozruch na pilota i mechaniczny nowy, 3.100zł, tel. 784 665 450

• Bidet model STR 5014 k. biały 570x365x325 nowy, 150zł, tel. 605 431 150

• Dachówka Roben Piemont Angoba kasztan 100szt., 350zł, tel. 604 554 570

• Dachówka Roben Piemont Angoba kasztan 100szt., 350zł, tel. 604 554 570

• Drzwi wejściowe lewe z okuciem sosnowe, 120zł, tel. 825 637 617

• Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

• Grzejniki żeliwne 45szt., tel. 534 279 777

• Kaloryfer nowy 2-płytowy 900x800 nieużyw. podłączenie dolne głowica po prawej, 350zł, tel. 605 431 150

• Okna pcv 146x143, 146x163, balkon 80x223, balkon 3-szybowy 88x236, tel. 603 933 038

• Piec c.o. gazowy 1-funkcyjny Świebodzice, tel. 609 153 721

• Piec eco groszek kl. V SAS z podajnikiem, bojler solarny 200l, osprzęt, 5.000zł, tel. 691 246 901

• Piec węglowy c.o. z komputerem i dmuchawą, 600zł; kocioł gazowy na wodę, 500zł, tel. 510 966 568

• Piecyk gazowy Morco D51B do podgrzewania wody st. bdb. - tanio, tel. 506 399 831

• Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

• Rura ocynk. 1" palnik do cięcia zest. napr. do blach. samoch. linka stal. 4mm grzejnik ż., tel. 664 589 620

• Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, od 5zł/mb; słupki z rur malowane, tel. 510 623 626

• Słupki stemple żerdzie deski 1" świerk na deski krokwie kantówki, szyby 5szt. 160x110, tel. 505 178 329

• Sosny tartaczne na pniu lub ucięte materiał bud. 30szt. Wyryki Wola, tel. 691 491 843

• Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957

• Styropian 3bm 60m2 dwie twardości wełna min. Rock-wool 8cm plastry 27m2, 5-14zł/m2, tel. 694 278 711

• Styropian 3cm 60m2 dwie twardości +wełna mineralna 8cm 27m2, 5-15zł/m2, tel. 694 278 711

• Sztachety dębowe suche gat. I, 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm, transport, od 4zł/szt., tel. 510 623 626

• Szyby gr. 4mm 4szt. 110x125, 4szt. 64x125, 8szt. 64x85, tania, tel. 531 874 533

• Szyny 16, 6szt. duże do 7m, pustak z uchwytem 50szt. suporex duży 6,50zł, tel. 530 774 330

• Tapety papierowe Erfurt beżowe 11 rolek 2paczki kleju, tanio, tel. 531 874 533

• Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

USŁUGI

PIASEK

BUDOWLANY - PODSYPKOWY

Ziemia - Własna piaskownia

Tel. 662 206 302

SZAMBA BETONOWE

MONTAŻ Z TRANSPORTEM

15 lat doświadczenia

tel. 609 150 543

Z.P.H.U. MAREX

KOMPLEKSOWE USŁUGI

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

• Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA

USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

• Dachy, obróbki blacharskie, tel. 507 701 176

• Glazura, terakota, łazienki kompleksowo, tel. 505 598 302

KOMINKI, tel. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Polerowanie aut - Autokosmetyka, tel. 508 511 716

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

• Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Remonty i wykończenia wnętrz, tel. 797 942 339

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT

P.K.TRANS TEL: 500-152-192

SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY, STOLEY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE, kantówki, listwy wykończeniowe

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Skręcanie mebli, garderoby, szafki, komody, kuchnie wraz z montażem, tel. 577 811 222

Tartak przewoźny. Załadunek i obracanie kłody. Tel. 505 091 013

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TRANSPORT, TEL. 690 685 680

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

MEBLE, AGD, RTV

• AGD kuchnia gaz. z piekarnikiem okap lodówka Bosch 140cm pralka Indesit grzejnik el., tel. 507 333 637

• Amica płyta gaz. czarna osadzona na białym blacie z czarną szafką, 600zł, Krasnystaw, tel. 881 678 727

• Czasza telewizji satelitarnej (talerz) 70cm oraz podwójny konwektor st. bdb., 60zł, tel. 664 770 391

• Kanapa mało używana rozkładana z pojemnikiem na pościel +fotel, tanio, 350zł, tel. 514 325 098

• Krzesła drew. brązowe tapicerka szara 4szt., komoda brąz., kuchenka elektr. 2pal. nowa, tel. 825 636 215

• Łóżko z materacem 390zł, wersalka 190zł, tel. 790 231 118

• Magnetofon szpulowy Unitra 140T nieużyw. zestaw głośnomówiący do sam. Jabra Drive, tel. 514 936 726

• Magnetowid Panasonic NV-J45HQ, tel. 504 377 961

• Meble kuchenne 600zł, zamrażarka 4 szuflady 150zł, witryna 200zł, pralka aut. 250zł, tel. 790 287 128

• Meble kuchenne mało używane, dwa fotele tanio, tel. 516 062 966

• Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800

• Mikrofalówka Candy nowa, 400zł, tel. 730 634 826

• Narożnik kuchenny, stół, 2 taborety, 280zł, tel. 507 145 973

• Odkurzacz Zelmer w dobrym stanie, tel. 600 996 782

• Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061

• Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061

• Prasowalnica Tamatpress 2000, 32x60, 170zł, tel. 500 087 118

• Szafa 3-drzwiowa matowa ciemna z lat 60-tych (Lublin), tel. 504 377 961

• Szafka pod sprzęt RTV dąb rustical front oszklony, kanapa-sofa dębowa po renowacji, tel. 509 619 839

• Szafka pod sprzęt RTV dąb rustical oszklona, sofa dębowa po renowacji, tel. 509 619 839

• Telewizor 20" st. db. oraz dekoder, 150zł, tel. 739 492 971

• Telewizor Daewoo 21-25", tel. 504 377 961

• Telewizor Thomson 21MH black pearl st. idealny tanio, tel. 506 399 831

• TV LED 29"i, agregat prądowórczy Honda 9500, tel. 507 377 277

• Wersalka po remoncie nowa gąbka materiał sprężyny, możliwy transport, 300zł, tel. 507 841 669

• Wygodna kanapa do salonu z funkcją spania i poj. na pościel +fotel oraz zegar ścienny, tel. 514 325 098

• Zamrażarka szufladowa Hisense nowa biała, 500zł, tel. 730 634 826

• Żelazko krawieckie el. stare, tel. 504 377 961

• Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967

• Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544

• Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544

• Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwieg 140kg z ładowarką do akumulatora, 2.000zł, tel. 720 773 501

• Materac przeciwdrożdżowy z pompą nowy nieużywany, 100zł, tel. 508 569 674

• Obręcz stalowe wymiarowe do kosza 2szt., 40zł, tel. 515 196 411

• Rower górski aluminiowy koła 26" osprzęt Shimano, tel. 507 032 361

• Rower treningowy - tanio, tel. 603 627 866

• Rower treningowy tanio, tel. 603 627 866

• Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy. tel. 606 588 208

• Wózek inwalidzki, materac przeciwdrożdżowy - przyjmę bezpłatnie, tel. 781 458 991

SPRZEDAM INNE

• 6 garniturów 6 marynarek na 175cm z bdb. materiałów jak nowe, tel. 504 377 961

• Butla gazowa mała czerwona, tel. 504 377 961

• Drewno kominkowe i c.o. transport gratis, 130zł/m3, tel. 607 803 931

• Drewno kominkowe opałowe c.o. pocięte porąbane brzoza dąb sosna osika od 120zł, tel. 667 690 075

• Drewno opałowe - cięte 5mp 450zł z transportem, tel. 602 660 979

MIELNICZENKO

TRANS-AGRO

SKUP ŻŁOMU

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

**NAJTAŃSZE DREWNO
OPAŁOWE I KOMINKOWE**

DĄB od 110 zł/mp

DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA

Dowozimy

Szeroki wybór Zapraszamy na plac

Nie przebiję nikogo! PALIMY CENY!

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

NASZA CHEŁMSKA WODA

AQUA EAST

Dostawa do domu i firmy

Zamów już dziś!

tel. 82 568 62 65

Aqua East Polska Sp. z o.o.

• Drewno opałowe - zrżyna tartaczna 5mp 350zł, tel. 602 578 723

• Drewno opałowe - zrżyna tartaczna 5mp. 350zł wraz z transportem, tel. 785 924 851

• Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, tel. 504 860 159

• Drewno opałowe kominkowe c.o. rozpałkowe pocięte porąbane na życzenie od 130zł/m3, tel. 724 484 445

• Drewno opałowe pocięte i porąbane mieszane, 120zł/m3, tel. 691 237 263

• Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte w dużych workach 50kg na rozpałkę dowóz, tel. 512 358 959

• Fotelik do przewozu dziecka w samochodzie, 50zł, tel. 505 996 061

• Fotelik samochodowy do 3l., st. db., 50zł, tel. 517 748 500

• Głęboki wózek spacerowy +gondola oraz nosidełko gratis, tel. 508 926 809

• Huśtawka do pokoju stojąca niemowlęca 50zł, wisząca z oparciem plast. na dwór 40zł, tel. 795 066 437

• Karnisze drewniane sufitowe różne długości i kolory st. bdb. - tanio sprzedam, tel. 602 671 378

• Koła pasowe różne rozmiary, tel. 609 153 721

• Konsole fryzjerskie 2szt. suzarki na statywie nowe i używane, narzędzia fryzjerskie, tel. 784 846 219

• Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961

• Miejsce na cmentarzu przy ul. Lwowskiej, grób podwójny przy czerwonej kaplicy, 4.500zł, tel. 510 104 200

• Narzędzia i części mech.-elektr., łóżyska duże i małe, piły, itp. „1001 drobiazgów” tanio, tel. 509 380 591

• Nowa karuzelka do łóżeczka otulak 1cz. materac 60x90 rowerki dziewcz. 14" i 3-kołowy, tel. 785 462 775

• Obrazy widoki haftowane chusty obrusy bieżniki szydełkowe, tel. 607 569 810

• Pas myśliwski nowy skóra, 80zł, tel. 515 196 411

• Pianino Smoleńsk na wysoki połysk 3-pedałowe, tel. 694 521 003

• Piecyk gaz., piła spalinowa, antena pokojowa, kuchnia gaz., bojler, tel. 723 502 702

• Pomnik z granitu szarego w dobrym stanie, 2.000zł, tel. 502 211 941

• Przewijak niemowlęcy st. idealny różowy - tanio, tel. 517 748 500

• Rolety okienne wewnętrzne nowe - tanio sprzedam, tel. 602 671 378

MARIUSZ USYDUS

usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ

TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE

PODŁOŻA Z MIXOKRETA

ELEWACJE

501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydusm.pl

OLEK-TRANS

HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

PRZEWÓZ OSÓB i PACZEK

www.olek-trans.pl

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

- Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550
- Skóry baranie ciemne i jasne, tel. 504 377 961
- Sprężarka polska 3-cylindrowa 3JW60 sprawna, tel. 880 657 957
- Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024
- Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961
- Wózek spacerówka głęboki składany c. brąz, fotelik samochodowy do 3 lat, przewijak, tel. 517 748 500
- Zegarki damskie na rękę stare, tel. 504 377 961

KUPIĘ

**Kupię stare MONETY
MEDALE, SZABLE
i inne STAROCIA**
tel kont. 606 945 57

- Antyki artefakty monety odznaki obraz zegar porcelana inne starocia, tel. 781 943 519
- Antyki monety banknoty medale militaria znaczki pocztówki płyty gramofony radia złoto, tel. 605 541 416
- Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416
- Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024
- Ciepłe, ciche mieszkanie - zakupi małżeństwo, tel. 887 814 860
- Dom parterowy do remontu z działką w Chełmie lub samą działką, tel. 505 468 817
- Drewno opałowe twarde suche - kupię, posiadam transport, tel. 505 468 817
- Działkę budowlaną w Chełmie kupię, tel. 691 317 117
- Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192
- Gospodarstwo do 4ha k/ Chełma lub samą ziemię orną kupię lub wydzierżawię 10.000zł, tel. 505 468 817
- Hale, magazyn w Chełmie lub bliższej okolicy na działce do 4000m2, tel. 505 379 192
- Kawalerkę do IIIp. kupię, gotówka do ręki, tel. 604 125 947
- Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, tel. 505 379 192

- Kawalerkę w Chełmie do IIIp. kupię, gotówka od ręki, tel. 604 125 947
- Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, tel. 511 218 024
- Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, tel. 505 379 192

Kowadło kupię,
tel. 508 983 050

- Kupony ogłoszeniowe gazety Nowy Tydzień kupię lub przyjmę gratis kupony, tel. 515 959 229
- Kupony ogłoszeniowe gazety Nowy Tydzień wycięte lub w gazetach - kupię, tel. 515 959 229

Kupię mieszkanie w centrum
Chełma, tel. 511 218 024

- Mieszkanie w Chełmie 20-70m² może być do remontu, tel. 511 218 024
- Mieszkanie w Chełmie do 70m² do 300.000zł także do remontu płatność gotówką, tel. 514 844 734
- Mieszkanie w Chełmie kupić, może być do remontu, również zadłużone, tel. 691 317 117
- Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192
- Mieszkanie w Chełmie od 30 do 70m² do 300.000zł dowolna ulica także do remontu, tel. 514 844 734
- Mieszkanie w kamienicy może być do remontu ogrzew. piec. w przystępnej cenie Chełm, tel. 723 068 282
- Motocykle, samochody za- bytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192
- Piec c.o. Krzaczek dolno- lub górno-spalający w dobrym stanie, tel. 733 571 001
- Pilarki kosy uszkodzone Stihl Husqvarna Makita Dolpima, dojazd do klienta, tel. 785 231 548
- Pilnie niedrogo kupić kuchenkę gazową, zlewozmywak z kranem i szafką (babcia 80 lat), tel. 505 388 186
- Siewnik poznaniak lub inny model 2-2,5m do zboża, tel. 512 698 037
- Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846

WYNAJME

•Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192

DO WYNAJĘCIA LOKALE W ŚCISŁYM CENTRUM

ul. Lubelska (Starówka)

idealne miejsce pod Kancelarię, Gabinety, Salony sprzedaży

tel. 505 379 192

- Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma, 1.900zł, tel. 513 010 121
- Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121
- Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna, 2.200zł, tel. 511 218 024
- Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192
- Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie, 2.900zł, tel. 513 010 121
- Garaż blaszany 545x315 przy ul. Ogrodowej, 120zł/m-c, tel. 791 892 188
- Garaż ul. Wolności obok parkingu strzeżonego, tel. 691 041 895
- Kawalerka po generalnym remoncie umeblowana wyposażona, 850zł, tel. 604 125 947
- Kawalerka ul. Połaniecka, 600zł +opłaty, tel. 607 169 832
- Kawalerka ul. Słowackiego dla młodzieży, tel. 666 374 836
- Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja, 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024
- Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrozd. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121
- Lokal 54m2 parter SM „Demos” ul. Lutosławskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232
- Lokal handlowo-usługowy 16m2 ul. Lwowska (piwnica) naprzeciwko PKS, tel. 509 569 920
- Lokal handlowo-usługowy 20m2 os. Zachód naprzeciwko Stokrotki, tel. 517 407 140
- Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska, 1.200zł, tel. 608 457 590
- Lokal użytkowy 113m2 ul. Lwowska „deptak” parter, tel. 506 146 684

- Lokal użytkowy 28m2 ul. Lubelska media, 850zł, tel. 782 673 210
- M-3 częściowo umeblowane w centrum Chełma, tel. 510 384 909
- M-3 lp. 38m2 ul. Wołyńska umeblowane częściowo, 800zł +niski czynsz, tel. 691 754 231
- M-3 lp. 45m2, centrum ul. Lubelska Pl. Łuczowskiego, do umeblowania, 850zł +opłaty, tel. 505 379 192
- M-3 parter 36m2 w ChSM - spokojnej osobie lub rodzinie, tel. 795 402 818
- M-3 parter 50m2 os. Słoneczne nieumeblowane, 900zł +opłaty +kaucja, tel. 609 743 864
- M-3, 44m2 w c. Chełma po remoncie wyposaż. w AGD i meble, 900zł +opłaty +kaucja, tel. 785 405 404
- Mieszkanie 2pok. 44m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 900zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie 2pok. w bloku ul. Kolejowa „Demos”, tel. 516 838 189
- Mieszkanie 30m2, lp. ul. Lubelska Pl. Łuczowskiego, do odświeżenia, 650zł +opłaty, tel. 505 379 192
- Mieszkanie 3pok. 72m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 1.500zł/m-c +opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupiętrowe wyposaż. bdb. lokaliz., 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie w Chełmie od października dla uczących się lub pracujących, tel. 511 794
- Pokój dla osoby pracującej (pani) Chełm ul. Wolności, tel. 606 427 164
- Pokój dla osoby ucz. się lub pracującej warunki bdb. p. dla mężczyzny os. Śródmieście, tel. 501 590 672
- Powierzchnia reklamowa

- na terenie Chełma w bdb. lokalizacji, 400zł/m-c, tel. 505 379 192
- Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's, 400zł/m-c, tel. 511 218 024
- Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania, 700zł, tel. 505 379 192

ZAMIENIE

- 27a w Strupinie Małym zamienię lub sprzedam, 17.000zł, tel. 505 468 817
- Mieszkanie 40m2 parter ul. Wolności blisko Vendo Park, zamienię na większe lp. lub ilp., tel. 509 529 659
- Zamienię z dopłatą M-3 os. Słoneczne na M-2 na os. Dolna Dyrekcja do lp. z balkonem, tel. 668 058 004

INNE

•AGD pralki kuchenki kosiarki narzędzia elektryczne i złom odbiorę bezpłatnie, tel. 504 530 399

Przyjmę ziemię z wykopów na
działkę w Chełmie,
tel. 511 218 024

- Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645
- Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222
- Radia Unitra ocalę od zniszczenia, przyjmę do swojej kolekcji (pasjonat), tel. 887 814 860

ROLNICTWO
OGRODNICTWO

- 30szt. sosen w Jazikowie gm. Ruda-Huta, 100zł/szt., tel. 500 680 186
- Berberys czerwony w doniczkach wys. 35-45cm, 3,50zł, tel. 601 324 529
- Bizon 056, 86r. sieczkarnia hydrauliczny wysyp, 30.000zł; brony 5-piłowe, 1.000zł, tel. 825 773 060
- Bizon 056, 86r. sieczkarnia wysyp hydrauliczny 30.000zł, brony 5-półowe 1.000zł, tel. 825 773 060
- Bizon 056, 86r. sieczkarnia wysyp hydrauliczny 30.000zł, brony 5-półowe 1.000zł, tel. 825 773 060
- Bizon Z56 Super 85r. sprawny z sieczkarnią i kabiną, 16.500zł, tel. 501 564 288

- Bizon Z56, 85r. z sieczkarnią i kabiną 16.500zł, przyczepa 4,5t wywrotka 11.900zł, tel. 519 111 369
- Brona talerzowa rosyjska ciągnana st. db., 4.300zł, tel. 509 879 344
- Brony 5-4-3, pługi 3-2, przyczepa 1oś. wywrot. przyczepka samoch., rower z sil. spal., tel. 691 742 826
- Buraki pastewne - sprzedam, tel. 518 438 448
- Buraki pastewne 0,40zł/kg, Strachostaw, tel. 609 364 694
- Buraki pastewne sprzedam, tel. 509 082 155
- C330M, 86r. z kab. nowy rozrusznik alternator akum. z 2018r. opony P 80% T 90%, tel. 695 645 932

**Ciągnik zakupię, przyczepy,
tel. 669 681 711**

- Ciągnik rolniczy Deutz-Fahr DX6.10 sprawny technicznie, tel. 725 105 111
- Ciągnik rolniczy Ursus C360P z kabiną, przetrz., zgrab. 5gw., rozsiewacz ciąg. Kos, tel. 509 221 072
- Ciągnik SAM Aro 4x4 podnośnik ubezpieczony st. bdb., 3.500zł, tel. 511 793 671
- Ciągnik SAM z podnośnikiem S18 podwozie Star maszynowy koła od Stara, 2.100zł, tel. 503 464 904
- Ciągnik samoróbka S18 z podnośnikiem +brony, tel. 691 461 382
- Ciągnik samoróbka silnik S15 z podnośnikiem - sprzedam, tel. 663 941 083
- Ciągnik T-25A2 z kabiną 1rej. 94r. opony przód nowe +paczka na podnośnik z ciąglem, tel. 724 064 998
- Ciągnik T-25A2 z kabiną 92r. przegląd i OC aktualne, przyczepka do ciąg. zaczep ośw., tel. 724 064 998
- Ciągnik Ursus C360 silnik po remoncie, 14.000zł, tel. 665 483 804
- Części do C330 przepusty drog. zgrabiarka sadzarka i kopaczka do ziemn. kosz do żmij., tel. 787 498 304
- Części do C330, przepusty drog., zgrab., sadzarka do ziem. i kopaczka, kosz do żmijki, tel. 787 498 304
- Dąb w kłocu dł. 7m śr. 55cm - sprzedam, tel. 503 604 086
- Drewno suche twarde na opał kupię posiadam transport, tel. 505 468 817
- Głębogryzarka 2m Akpil,

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień
tygodnik lokalny

- ☐ SPRZEDAM AUTO-MOTO
 ☐ SPORT, ZDROWIE I URODA
 ☐ ROLNICTWO I OGRODNICTWO

☐ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
 ☐ SPRZEDAM INNE
 ☐ ZWIERZĘTA

☐ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
 ☐ KUPIĘ
 ☐ NAUKA

☐ BUDOWA I NAPRAWA
 ☐ WYNAJMĘ
 ☐ SZUKAM PRACY

☐ MEBLE, AGD, RTV
 ☐ ZAMIENIE
 ☐ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

[illegible]

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy
(do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

- **Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE**
- **Ogłoszenia towarzyskie są płatne.**
- **Ogłoszenia drobne „dam pracę” przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)**
- **Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).**

Adresy skrzynek:

CHELM: · market Carrefour · targowiska przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego oraz Pl. Kupieckim · Dom Handlowy CRS · **w sklepie Gama przy ul. Hrubieszowskiej** · ul. Trubakowska (sklep GAZDA);

KRASNYSTAW: · ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królówce Soñki

REJOWIEC: · Budynek przedszkola miejskiego;
sklep Gama ul. Słoneczna

WŁODAWA: · Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.

LEŚNIEWICE: sklep Groszek **ŻMUĐ:** sklep Lewiatan

BIĄŁOPOLE: sklep Lewiatan **KAMIEN:** sklep Gama

DOROHUSK: sklep Lewiatan **RUDA-HUTA:** sklep Gama

WOLA UHRUSKA: sklep ABC **WIERZBICA:** sklep ABC Basia

SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum

SIENNICĄ RÓŻANA: sklep Groszek

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm).

Suzuki Swift Hybrid 1,2 90 KM



Swift od zawsze cieszył się opinią auta bardzo niezawodnego i taniego w utrzymaniu. Opinie użytkowników wskazują, że trend ten nadal się utrzymuje. Co ciekawe, obecnie Swift jest chyba najtańszą hybrydą dostępną w Polsce, choć w jego przypadku określenie „hybryda” trzeba traktować nieco na wyrost.

Nadwozie i wnętrze

Suzuki Swift to nadal jedno z najlepszych i najładniejszych aut segmentu B. Lampy, przetłoczenia biegnące na łączeniu maski z nadkolami, wielka czarna atrapa chłodnicy i zadziornie wysunięty dół zderzaka wyglądają bardzo atrakcyjnie i dynamicznie. Tradycyjnie szeroki słupek „C”, za którym uwypuklono tylne światła, daje wrażenie, że auto wygląda na szersze niż jest w rzeczywistości. Wnętrza małego „japończyka” nie wyróżnia się niczym szczególnym. Nowoczesna, trójramienna kierownica, klasyczne zegary, duży wyświetlacz to na pewno jego atuty. Miejsca w Swiftcie tradycyjnie jest całkiem sporo. Na fotelach wygodnie usiądą nawet koszykarze, z tyłu jest nieco ciasniej, ale i tak dwie dorosłe osoby powinny zająć w miarę komfortową pozycję. Bagażnik ma pojemność 265 l. Ergonomia stoi, jak to w Suzuki, na najwyższym poziomie, ale z jednym wyjątkiem. Otóż kierowca, stojąc pod sygnalizatorem jako pierwszy, nie widzi światła. By stwierdzić czy mamy zielone czy czerwone, trzeba bardzo mocno się wychylić.

Silnik i skrzynia biegów

Pod maską Swifta zamontowano trzycylindrowy silnik benzynowy 1.2 DualJet o mocy 90 KM. Wersja testowa była wyposażona w skrzynię bezstopniową CVT. Osiągi auta na papierze może na kolana nie powalać (13 s do 100 km/h i 180 km/h), ale w praktyce, do 50-60 km/h Suzuki jest całkiem dynamiczne i wcale nie odstaje na światłach od mocniejszych aut. Średnie spalanie to ok. 6 litrów benzyny na 100 km. Testowe Suzuki było wyposażone w napęd hybrydowy. Nie jest to najpowszechniej stosowane rozwiązanie, bo hybryda Suzuki rządzi się swoimi prawami. Kierowca nie ma możliwości ingerowania w jej ustawienia. Działa to z grubsza tak, że pod fotelem kierowcy umieszczono baterię identyczną, jak te znane z telefonów komórkowych, tylko



o wiele większą. Zgromadzona w niej energia uzyskana w trakcie hamowania jest wykorzystywana w chwili mocniejszego wciskania pedału gazu. Nie rośnie moc auta, a jedynie dostępny moment obrotowy, więc hybryda nie ma wpływu na osiągi. Pozwala za to na oszczędzanie benzyny - według producenta auto wyposażone w ten system powinno palić o 0,3 l mniej niż „goły” silnik benzynowy. W trybie mieszanym średnio zużywało 6 litrów benzyny.

Zawieszenie i komfort jazdy

Suzuki Swift od zawsze był kojarzony z twardym zawieszeniem. Nie inaczej jest też w tym przypadku, choć odnoszę wrażenie, że komfort jest większy niż

zapewniał poprzedni model. Sztwno zestrojona amortyzacja ma jednak dobrą stronę. Ten samochód nie boi się żadnych zakrętów i prowadzi się niemal jak przyklejony do asfaltu. Podobnych właściwości jezdnych czasem na próżno szukać w o wiele szybszych autach.

Wyposażenie i cena

Testowe Suzuki było topowo wyposażone. Na jego pokładzie znalazło się miejsce m.in. na: automatyczną klimatyzację, system nawigacji i kamerę cofania, tempomat, skórzaną wielofunkcyjną kierownicę, system ostrzegania o zmianie pasa czy system ostrzegania o kolizji. Ceny tak skonfigurowanego auta zaczynają się od 58 500 zł.



Jesienny dekalog kierowcy



Opadające na jezdnię liście, deszcz, duże różnice temperatur w ciągu doby - jesień to dla kierowców bardzo wymagająca pora roku. Dlatego warto przeprowadzić sezonowy przegląd samochodu i dostosować styl jazdy do panujących warunków. Oto 10 wskazówek opracowanych przez ekspertów Seata, jak zapewnić sobie bezpieczeństwo i komfort podróżowania autem w najbliższych miesiącach.

1. Każdy milimetr ma znaczenie. Jesienią nawierzchnia jezdni staje się zimna i mokra, dlatego tak ważne jest zadbanie o odpowiednią kondycję opon. Szczególnie zwróćmy uwagę na głębokość bieżnika, który ma duży wpływ na przyczepność i zdolność hamowania.

2. Liście są równie śliskie co śnieg. Polska złota jesień z pewnością zapewni przyjemne krajobrazy, jednak opadające liście tworzą powierzchnię równie śliską co śnieg. Doświadczony kierowca sportowy Jordi Gené radzi zachować szczególną ostrożność i unikać nagłego hamowania: - Jeśli wpadniesz w poślizg na zakręcie, nie wykonuj gwałtownych ruchów kierownicą. A jeśli opony stracą przyczepność, ogranicz manewry do czasu odzyskania pełnej kontroli nad pojazdem - radzi.

3. Zostaw sobie przestrzeń na drodze. Kiedy widoczność jest bardzo ograniczona z powodu mgły, należy utrzymywać większy odstęp od pojazdu znajdującego się przed nami. Przy widoczności wynoszącej 50 metrów właśnie taką odległość powinniśmy zachować od innych aut.

4. Wiedz, kiedy postawić na światła przeciwmgielne

Przy zamglonej pogodzie należy również pamiętać o włączeniu światła przeciwmgielnych. Oświetlenie jezdni światłami drogowymi, gdy panują na niej takie warunki atmosferyczne, może okazać się niebezpieczne.

5. Nie bój się korzystać ze światła drogowych. Wraz z przejściem na czas zimowy, dni stają się krótsze i więcej kierowców jeździ po ciemku. Aż 30% wszystkich wypadków w Europie ma miejsce w nocy, dlatego tak ważne jest korzystanie podczas jazdy z odpowiednich światła. Drogowe należy stosować na drogach międzymiastowych o słabej

widoczności, o ile nie ma mgły, a z przeciwwka nie jedzie inne auto.

6. Zadbaj o dobrą widoczność podczas deszczu. Eksperci twierdzą, że jazda ze zużytymi wycieraczkami może zmniejszyć widoczność nawet o 30%. Należy wymieniać je raz w roku, najlepiej właśnie jesienią, gdy zwykle panuje bardziej deszczowa pogoda. Warto pamiętać, że czyste szyby zaparowują znacznie trudniej niż zabrudzone. Z parą wodną można poradzić sobie również, kierując dysze gorącego powietrza na przednią szybę.

7. Postaraj się o więcej bezpieczeństwa. Nie tylko deszcz sprawia, że jesienią nawierzchnia bywa bardzo śliska - podobny efekt daje wilgotne powietrze w połączeniu z niskimi temperaturami. - Konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza na zakrętach. Powinniśmy dwukrotnie zwiększyć odległość naszego samochodu od pojazdu przed nami, a także od czasu do czasu nacisnąć hamulec, aby osuszyć klocki hamulcowe i przetestować ich skuteczność - radzi Gené.

8. Przy akwaplanacji zapomnij o hamulcach. Aquaplaning, czyli akwaplanacja, to zjawisko polegające na utracie przyczepności pojazdu w wyniku utworzenia się klina wodnego między oponą a jezdnią. Samochód zaczyna ślizgać się po wodzie, której bieżnik nie jest w stanie odprowadzić, co może grozić całkowitą utratą kontroli nad autem. - W takiej sytuacji nigdy nie wciskaj hamulców, dopóki koła nie odzyskają kontaktu z twardą nawierzchnią. Dopiero wtedy skoryguj pozycję samochodu delikatnymi ruchami kierownicy - podpowiada Gené.

9. Chwyć pewnie kierownicę podczas wietrznej pogody. Porywisty wiatr może okazać się poważnym wyzwaniem podczas jazdy po drogach międzymiastowych. Zaleca się zmniejszenie prędkości oraz utrzymanie mocnego chwytu na kierownicy w momencie wyprzedzania ciężarówek, ponieważ silny podmuch powietrza może zaburzyć stabilność samochodu.

10. Unikaj bliskich spotkań z dzikimi zwierzętami. Jesień to okres godowy dla wielu dzikich zwierząt - w tym czasie są bardziej aktywne i poruszają się w stadach. Bardzo ważne jest, aby zwolnić podczas jazdy po drogach, na których znajdują się znaki ostrzegające przed dzikimi zwierzętami.

CHEŁM **OPON SERWIS**
Baza
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory
SPRZEDAŻ - SERWIS
Do samochodów, ciągników,
motocykli, skuterów.
Montaż oraz sprawdzenie
alternatora GRATIS
Chelm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

Liga okręgowa, 12. kolejka

Paweł Szajduk razy cztery

UNIA REJOWIEC – GRANICA DOROHUSK 5:2 (3:2)

1:0 – **Szajduk** (20), 2:0 – **Szajduk** (23), 2:1 – **Rondoś** (32), 3:1 – **Karauda** (33), 3:2 – **Bala** (35 karny), 4:2 – **Szajduk** (65), 5:2 – **Szajduk** (85).

UNIA: Pastuszak – K. Bohuniuk, Ros-sa, Kloc, Szczepanik (72 Parada), Szajduk (86 Bogusz), Kwiatosz, Górny, Karauda (80 Brzeżicki), K. Bohuniuk (85 Kalman), Sasiadek (66 Niezbecki). Trener – **Tomasz Sasiadek**.

GRANICA: W. Ruszkiewicz – Świderski, Oleszczuk (66 Antoniak), Rondoś, Pie-czykolan (65 Denkiewicz), Swatek, Bala, Grzywna, Gregorczuk, Poznański, Drzewi-cki. Trener – **Marek Grzywna**.

Szkoda, że kibice nie mogli obejrzeć z trybun meczu w Rejowcu. W sobotę odbył się tu ciekawy mecz chełmskiej ligi okrę-gowej między Unią, a Granicą Dorohusk. Spotkanie lepiej zaczęli gospodarze. W 20 min. na strzał z dystansu zdecydował się grający trener Unii **Tomasz Sasiadek**. Doświadczony **Waldemar Ruszkiewicz** jego uderzenie obronił, ale przy dobitce **Pawła Szajduka** był już bezradny. Minęły trzy minuty i zrobiło się 2:0. Aktywny Sasiadek dośrodkował piłkę z prawego skrzydła, na jedenastym metrze dopadł do niej Szajduk, który silnym strzałem pod poprzeczkę pod-wyższył prowadzenie.

- Zamiast pójść za ciosem oddaliśmy pole Granicy – zauważa **Marcin Palonka**, kierownik drużyny Unii Rejowiec. W 32 min. składną akcję gości i asystę **Grzegorza Świ-derskiego**, na gola ładnym strzałem zamie-nił **Przemysław Rondoś**. Unia wznowiła grę ze środka boiska. Piłka trafiła na skrzydło do **Karola Bohuniuka**, ten wrzucił ją w pole karne gości, zawodnicy Granicy zagapili się i **Dawid Karauda** strzałem głową pokonał 46-letniego Ruszkiewicza. Minęły zaledwie dwie minuty, a goście wywalczyli rzut kar-ny zamieniony na bramkę przez **Kazimierza Bałę**. Do przerwy 3:2 dla Unii.

- Po zmianie stron zagrałiśmy jeszcze lepiej, a przede wszystkim skuteczniej od rywali – zauważa Palonka. W 65 min. po dośrodkowaniu z rzutu różnego Szajduk zdobył swoją trzecią bramkę. Gwoździem do trumny Granicy był gol w 85 min. Naj-lepszy na boisku Szajduk znalazł się z piłką 6 m od bramki gości i strzałem w długi róg ustalił wynik meczu na 5:2. Zawodnik Unii mógł zdobyć nawet pięć bramek, ale w 40 min. jego strzał z rzutu karnego obronił W. Ruszkiewicz.

- Zagrałiśmy fatalnie w drugiej połowie, przegraliśmy na własne życzenie – podsu-mował mecz **Konrad Czebiera** z Granicy Dorohusk. – Mogliśmy wygrać nawet wyżej, **Kornel Kwiatosz** trafił w poprzeczkę, a **Ja-kub Górny** w słupek, plus niewykorzystany karny. Z drugiej jednak strony wynik może być nieco mylący. Granica wcale nie grała tak źle, my byliśmy po prostu dość skutecz-niejsi – podsumowuje Palonka. **(kg)**

Zabójcze 20 minut Spółdzielcy

SPÓŁDZIELCA SIEDLISZCZE – FRAS-SATI FAJSŁAWICE 5:1 (0:1)

0:1 – **Dunda** (44), 1:1 – **Daniel Orłowski** (70), 2:1 – **Daniel Orłowski** (71 karny), 3:1 – **Stefańczuk** (73), 4:1 – **Poliszuk** (77), 5:1 – **Borek** (90+2 karny).

SPÓŁDZIELCA: P. Pawlak – Daniel Or-łowski, Damian Orłowski (55 Poliszuk), Grzesiuk, Dawid Orłowski, Mroczek, Okoń (50 Borek), Lechowski, Osoba, Stefańczuk, A. Pawlak. Trener – **Dariusz Kuchta**.

FRASSATI: Urbańczyk - Krzykała, Sła-wacki, P. Przebirowski, K. Przebirowski, Dunda (62 Błaziak), M. Baran, Chruściel, Kostka (46 Suszek), Dobrzyński (83 Gie-racz), Olech. Trener – **Jerzy Szych**.

Czerwona kartka: **P. Przebirowski** (F) w 78 min. za dwie żółte.

Gdyby mecz Spółdzielcy z Frassati mo-gli oglądać kibice, zapewne po pierwszej połowie przecieraliby oczy ze zdumienia. W Siedliszcu od pierwszego gwizdka dominowali gospodarze, razili jednak nie-skutecznością (albo mieli pecha), a goście wyprowadzili może dwie kontry, z których jedną zamienili na bramkę. Do szatni scho-dzili w bardzo dobrych humorach i chyba nie przypuszczali, że godzinę później będą w zgoła odmiennych nastrojach. Ale po kolei. Już w 1 min. w dobrej sytuacji przed bramką **Piotra Urbańczyka** znalazł się, je-den z najlepszych strzelców Spółdzielcy,

Łukasz Lechowski, ale przestrzelił. Dwie minuty później szansę na gola miał **Marek Stefańczuk**, lecz jego uderzenie głową było minimalnie niecelne. W 6 min. Stefańczuk znów znalazł się przed bramkarzem Fras-sati, jednak zabrakło mu precyzji. I znów minęły zaledwie 3 minuty, a gospodarze stworzyli kolejną dogodną sytuację na zmianę wyniku. Tym razem precyzią zabra-ło jednak **Damianowi Osobie**. W 22 min. pierwszą groźną akcją wyprowadzili go-ście, lecz **Jacek Olech** nie trafił do bramki Spółdzielcy. W 34 min. w końcu powinno być 1:0. Stefańczuk w stuprocentowej sy-tuacji uderzył w słupek. W 43 min. strzelał **Radosław Grzesiuk**, jednak Urbańczyk był na posterunku. Minutę później Frassati wyprowadziło zabójczą kontrę, a na listę strzelców wpisał się **Aleks Dunda**. W 3 minucie doliczonego do pierwszej połowy czasu gry, bliski wyrównania był Damian Orłowski. Zawodnik gospodarzy trafił osta-tecznie w spojenie słupka z poprzeczką. Po zmianie stron stało się coś niebywale-go. Co prawda jeszcze w 54 min. kolejnej dogodnej sytuacji nie wykorzystał Stefań-czuk, ale w 70 min. w końcu gospodarze wyrównali. Po koronkowej akcji na listę strzelców wpisał się **Daniel Orłowski**. Ko-lejne kilka minut to prawdziwy nokaut ze-społu gości. Już 60 sekund po pierwszym trafieniu Daniel Orłowski zdobył drugiego gola pewnie wykorzystując rzut kary. Dwa ciosy wyprowadzone w tak krótkim czasie zupełnie zdeprymowały podopiecznych **Jerzego Szycha**. W 73 min. było już 3:1. W końcu przełamał się Stefańczuk, a w 77 min. goście leżeli już na deskach po ładnym uderzeniu **Krzysztofa Poliszuka**. Od 78 min. Frassati grało w dziesiątkę, bo drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę, zobaczył **Patryk Przebirowski**. Wy-nik strzałem z rzutu karnego w doliczonym czasie gry ustalił **Szymon Borek**. – Myślę, że mecz nie stał dziś na zbyt wysokim po-ziomie – ocenia **Dariusz Kuchta**, trener Spółdzielcy. - W pierwszej połowie mie-liśmy sporą przewagę, dwa razy trafiliśmy w poprzeczkę, raz w słupek, a przegrywa-liśmy. W szatni padło kilka ostrych słów i drużyna po zmianie stron zagrała o niebo lepiej. Byliśmy szybsi, bardziej waleczni i w końcu worek z bramkami się rozwiązał – dodaje. Kuchta podkreśla, że udane były zmiany, jakich dokonał w składzie po prze-rwie. – Zwłaszcza młody Poliszuk wpro-wadził sporo ożywienia i raz wpisał się na listę strzelców – podsumowuje. **(kg)**

Sensacja wisała na włosku...

ZNICZ SIENNICA RÓŻANA – BRAT CU-KROWNIK SIENNICA NADOLNA 2:2 (0:0)

1:0 – **D. Mazurek** (50), 2:0 – **K. Mazu-rek** (58 wolny), 2:1 – **Szczepaniuk** (85), 2:2 – **Wędzina** (90+2).

ZNICZ: Skuczyński – G. Mazurek, K. Orzeł, Tywoniuk, P. Mazurek (90 Cichosz), Dąbski, Mróz, Kwietniewski, K. Mazurek (88 Kniażuk), D. Mazurek, P. Mazurek. Trener – **Jacek Radelczuk**.

BRAT: K. Jopek - Kniażuk, Pachuta (74 Szczepaniuk), Zdunek, Aleksander Urbań-ski (74 Witka), Wędzina, Ignaciuk, Arnold Kister, Dubaj (68 Adam Urbański), Sawa, Suduł. Trener – **Andrzej Ignaciuk**.

Czerwona kartka: **G. Mazurek** (Z) w 52 min. za drugą żółtą kartkę.

Brat był zdecydowanym faworytem meczu w Siennicy Różanej. W końcu pod-opieczni grającego trenera **Andrzeja Igna-ciuka** jeszcze w tym sezonie nie przegrali, a tylko w jednym spotkaniu nie zdołali wywalczyć trzech punktów (remis 2:2 z drugim w tabeli Hetmanem w 5 kolejce). Niewiele brakowało, a Znicz sprawiłby wielką sensację. W zasadzie wisała ona na włosu...

Brat od początku uzyskał przewagę. W 10 min. groźnie główkował **Sebastian Su-duł**, ale **Mateusz Skuczyński** był na poste-runku. Dwie minuty później Suduł znalazł się sam przed bramkarzem gospodarzy, jednak sędzia dopatrzył się spalonego. W 24 min. powinno być 1:0 dla gości, lecz **Arnold Kister** trafił w słupek. Po zmianie stron Brat znów zaatakował. W 48 min. stuprocentowej sytuacji nie wykorzystał Suduł. W 50 min. niespodziewanie zro-biło się 1:0 dla Znicza. – **Daniel Mazurek** zdecydował się na strzał z dystansu, piłka odbiła się po drodze od jednego z zawo-dników Brata i wpadła do siatki – mówi **Ja-cek Radelczuk**, trener zespołu z Siennicy Różanej.

Dwie minuty później z boiska za drugą

żółtą, i w konsekwencji czerwoną, kartkę wyleciał **Grzegorz Mazurek**. Wydawało się, że osłabieni gospodarze cofną się, za-murują bramkę i będą bronić prowadzenia. Tymczasem w 58 min. Znicz wywalczył rzut wolny, który pięknym strzałem z 18 m na gola zamienił **Kamil Mazurek**. Wi-dząc co się dzieje, trener Ignaciuk podjął decyzję o zmianach. Na murawie pojawili się **Adam Urbański**, **Krystian Szczepaniuk** oraz **Piotr Witka** i goście jeszcze śmieiej rzucili się do odrabiania strat.

- Grając w osłabieniu w końcówce meczu opadliśmy nieco z sił i rywal to wykorzystał – zauważa Radelczuk. W 85 min. po dośrodkowaniu Sawy kontakto-wego gola zdobył wspomniany Szczepa-niuk, a już w doliczonym czasie gry na listę strzelców, po asyście Suduła, wpisał się **Arkadiusz Wędzina**. – Obiektyw-nie trzeba przyznać, że Brat był piłkar-sko lepszym zespołem. Stworzył sobie więcej sytuacji, w kilku z nich ratował nas nasz bramkarz. Braki w wyszkoleniu staraliśmy się nadrabiać ambicją, walką i to się udało. Byliśmy bliscy pokona-nia lidera, ale szanujemy też ten jeden punkt. W końcu oprócz Hetmana nikt w tym sezonie nie znalazł recepty na piłka-rzy z Siennicy Nadolnej – podsumowuje trener Znicza. **(kg)**

Popis Damiana Kopruchy

ORZEŁ SREBRZYSZCZE – HETMAN ŻÓŁKIEWKA 1:4 (1:1)

1:0 – **Adamiec** (40), 1:1 – **Koprucha** (42 wolny), 1:2 – **Koprucha** (49 karny), 1:3 – **Koprucha** (53 karny), 1:4 – **Miel-niczuk** (86).

ORZEŁ: Wikło – Kraszkiewicz (80 Mi-kulski), Bazela, Omelko, S. Kogut (Sz. Tatysiak), M. Olender (80 Kopeć), A. Olender, S. Tatysiak (75 Ł. Tatysiak), Adamiec, Dubaczyński, Olęder (85 Cza-pla). Trener – **Waldemar Kogut**.

HETMAN: Ścibak – Żdziebło, Widz, Małek, Rycerz, Miedźwiedź, Puchala (85 Wanielista), Sawicki, Hojda (51 Kapłon, 75 Mielniczuk)), Prus (46 Krzysztoń), Koprucha. Trener – **Piotr Kapłon**.

W sobotę w Srebrzyszczu doszło do meczu na szczycie. Naprzeciwo siebie stanęły ekipy zajmujące drugie i trzecie miejsce, czyli Hetman i Orzeł. Faworytem była mimo wszystko ekipa Żółkiewki, która w tym sezonie nie doznała jeszcze porażki. Hetman zainkasował ostatecznie trzy punkty, ale podopieczni **Waldemara Koguta** tanio skóry nie sprzedali. Dość powiedzieć, że stworzyli sobie w tym spotkaniu sporo strzeleckich sytuacji.

W 9 min. dośrodkowywał **Mateusz Adamiec**, ale **Andrzej Olender** nie zdołał przejąć piłki. Gdyby mu się udało znalazł-aby się sam przed **Karolem Ścibakiem**. W 17 min. groźnie strzelał **Sebastian Ko-gut**, ale bramkarz gości popisał się sku-teczną interwencją. W 26 min. powinno być 1:0. **Kamil Olęder** uderzył mocno z ok. 10 m, ale piłka musnęła zewnętrzną część słupka bramki gości i wypadła za boisko. Dziesięć minut później kolejnej doskonałej sytuacji nie wykorzystał A. Olender, który w sytuacji „sam na sam” ze Ścibakiem uderzył mocno, jednak wprost w bramkarza Hetmana. W 40 min. Orzeł w końcu dopiął swego. A. Olender zagrał na skrzydło do S. Kogu-ta, ten dośrodkował wprost na głowę Adamca i zrobiło się 1:0. Gospodarze z prowadzenia długo nie cieszyli się. W 42 min. zawodnicy Hetmana wywalczyli rzut wolny. Do futbolówki podszedł „Król Żół-kiewki”, czyli **Damian Koprucha**, który stałe fragmenty bije, jak mało kto w tej lidze. Piłka po jego uderzeniu skożłowała przed **Tomaszem Wikło** i zrobiło się 1:1. W ostatniej minucie pierwszej połowy Orzeł przeprowadził jeszcze jedną groźną akcję. **Patryk Dubaczyński** zagrał piętą do **Ślawomira Tatysiaka**, ten uderzył z pierwszej piłki, ale minimalnie chybił. Po zmianie stron goście śmieiej zaatakowali. Szalał przede wszystkim Damian Koprucha. W 49 i 53 min. były zawodnik Cheł-mianki wywalczył dwa rzutu karne i oba bez problemu wykorzystał.

– Na pewno na ten mecz należą mu się słowa pochwały, był wszędzie – chwali syna **Andrzej Koprucha**, kierownik dru-



żyny z Żółkiewki. Podopieczni W. Koguta próbowali się odgryźć. W 63 min. strzał S. Koguta obronił Ścibak. W 70 min. Dubaczyński strzelił mocno, ale Ścibak znów był na posterunku. Po chwili ze-spół ze Srebrzyszcza wywalczył kolejny korner. Dośrodkowywał S. Tatysiak, ale strzał głową **Konrada Omelki** był nie-celny. W 86 min. goście dobili Orła. Po strzale Kopruchy z rzutu wolnego z 17 m, Wikło „wypłuł” piłkę przed siebie, do-padł do niej **Kamil Mielniczuk** i zrobiło się 1:4. – Mogliśmy wygrać nawet wy-żej. W końcówce gospodarze wyraźnie opadli z sił, co udało się nam wykorzy-stać. Już przy wyniku 4:1 dla nas **Rafał Małek** nie trafił do pustej bramki. Dwóch dogodnych sytuacji nie wykorzystał też **Patryk Miedźwiedź**. Cieszymy się jed-nak z trzech punktów, bo Orzeł u siebie to bardzo groźny zespół – podsumowuje Andrzej Koprucha. **(kg)**

Karny w doliczonym czasie

RUCH IZBICA – AGROS SUCHAWA 2:1 (1:0)

1:0 – **Swatowski** (7), 1:1 – **Boczuliński** (36), 2:1 – **Gałka** (90+3 karny).

RUCH: Sasim – Swatowski, Gałka, Lewandowski g, Banach, Wlizio (65 Kry-łowicz), Babiarz, Hopko, Bojarski (70 M. Wlizio), Malczewski. I. Pawlak (70 Binek). Trener – **Piotr Malczewski**.

AGROS: M. Danielczuk – B. Staszewski, Karczewski (70 Kowalewski), K. Staszewski, Gruszczyński (55 M. Bylina), Węgliński (80 Bilicz), Kruk, Hrycak, J. Bylina, Boczuliński, S. Staszewski. Trener – **Robert Wójcik**. Czerwona kartka: **S. Staszewski** (A) w 90 min. za dwie żółte.

Po ostatnim gwizdku meczu w Izbicy, trenerzy obu zespołów przyznali, że starcie Ruchu z Agrosem było mało ciekawe i stało na niskim poziomie. – To był tzw. typowy



mecz walki, gra toczyła się głównie w środ-kowej części boiska, było sporo fauli i żół-tych kartek – opowiada **Piotr Malczewski**, trener gospodarzy.

Mecz lepiej zaczął Ruch. W 7 min. ze-spół z Izbicy wywalczył rzut karny. Do piłki podszedł **Bartłomiej Hopko**, ale jego strzał obronił **Danielczuk**. Zawodnicy Agrosu mieli jednak pecha, bo do odbitej przez bramkarza gości piłki dopadł **Ślawomir Swatowski** i zrobiło się 1:0.

- Później mieliśmy przewagę, w moim odczuciu nawet dość dużą. Stworzyliśmy sobie kilka bardzo dobrych okazji do zdo-bycia co najmniej pięciu, może sześciu bramek. Wszystkie były typu „sam na sam” i wszystkie miał **Mateusz Boczuliński**. Nie-stety, wykorzystał tylko jedną z nich. Można powiedzieć, że sam mógł dziś wywalczyć trzy punkty i awansować w klasyfikacji naj-lepszych strzelców – mówi **Robert Wójcik**, trener zespołu z Suchawy.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Mało tego było jeszcze więcej wal-ki, więcej niedokładności, a mało sytuacji strzeleckich. – Dla nas najważniejsze jest to, że już w doliczonym czasie gry **Michał Gałka** wywalczył rzut karny, którego sam zamienił na gola i ostatecznie wygraliśmy w tym ciężkim meczu. Za kilka dni o sty-lu mało kto będzie pamiętał, liczą się trzy punkty – podsumowuje Malczewski. Agros gra w tej rundzie poniżej oczekiwań. Jest przodostatni w tabeli.

– Niestety, nie wygląda to dobrze. Po raz kolejny mieliśmy spore kłopoty ka-drowe, zastanawialiśmy się czy w ogóle jechać na mecz do Izbicy. Trzech zawod-ników ma koronawirusa, dwóch jest na kwarantannie. Gdyby nie fakt, że dwóch innych zawodników przyjechało na świę-to 1 listopada do rodziny, nie mielibyśmy, kogo posadzić na ławce – mówi Wójcik. Trener Agrosu ma też żal do sędziego meczu z Ruchem **Pawła Skiby** z Krasne-gostawu. – Pokazał moim zawodnikom osiem żółtych kartek. Wystarczyło krzywo spojrzeć, coś szepnąć pod nosem i biegł przez całe boisko z wyciągniętą kartką. Ja też jedną zobaczyłem. To mało poważne – uważa Wójcik. **(kg)**

	TABELA			
1. Brat Cukrownik Siennica Nadolna	12	32	10-2-10	49-15
2. Hetman Żółkiewka	11	31	10-1-0	49-19
3. Orzeł Srebrzyszcze	12	23	7-2-3	31-17
4. Ogniwo Wierzbica	11	23	7-2-2	35-22
5. Spółdzielca Siedliszcze	12	20	6-2-4	23-12
6. Unia Rejowiec	11	15	4-3-4	25-22
7. Granica Dorohusk	12	15	4-3-5	28-28
8. Znicz Siennica Różana	12	15	4-3-5	14-23
9. Ruch Izbica	12	13	3-4-5	24-26
10. Bug Hanna	10	9	2-3-5	20-33
11. Frassati Fajslawice	12	8	2-2-8	20-38
12. Start/Regent Pawłów	11	8	2-2-7	27-38
13. Agros Suchawa	11	8	2-2-7	27-38
14. Sawena Sawin	10	4	1-1-8	13-49

Nie grali przez wirusa

Dwóch spotkań dwunastej kolejki chełmskiej ligi okręgowej nie udało się rozegrać z powodu koronawirusa. W domach zostały ekipy Saweny Sawin i Start Regent Pawłów oraz Bugu Hanna i Ogniwa Wierzbica.

Mecz w Sawinie, między Saweną, a Startem Pawłów, nie odbył się, bo już tydzień temu u jednego z zawodników gospodarzy zdiagnozowano koronawi-rusa – Do 3 listopada jesteśmy na kwa-rantannie – mówi **Jacek Płoszaj**, trener zespołu z Sawina. – Mam nadzieję, że za tydzień już zagramy – dodaje.

W sobotę nie odbył się też mecz Bugu

Hanna z Ogniwem Wierzbica. – Dzień wcześniej dowiedzieliśmy się, że czterech zawodników Bugu jest na kwarantannie i zespół z Hanny poprosił o przełożenie spotkania. Chełmski oddział Lubelskiego Związku Piłki Nożnej zgodził się – mówi **Artur Wawruszak**, kierownik drużyny Ogniwo Wierzbica. Nowe terminy obu spotkań nie są jeszcze znane.

Z powodu koronawirusa już wcześ-niej nie odbyły się mecze: Unia Rejowiec – Hetman Żółkiewka (przełożony na 11 listopada), Hetman – Bug (15 listopada) oraz Frassati Fajslawice – Sawena (11 listopada). **(k)**

15. kolejka IV liga

Sparta wróciła z dalekiej podróży

SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY – OR-ŁĘTA ŁUKÓW 3:3 (0:3)

0:1 – Siwek (13), 0:2 – Sowisz (30), 0:3 – Łukasiewicz (36), 1:3 – Borówka (68), 2:3 – Kuśmierz (70), 3:3 – Starok (90+1 karny).

SPARTA: J. Kamiński – Paździor, Huk, Figura, Martyn, Wołos, Borówka (70 Starok), Jasiński (82 Kić), Kuśmierz, Pokrywka, Barabasz.

- Przez cały tydzień i jeszcze na przedmeczowej odprawie uczulałem swoich zawodników, by nie patrzyli na miejsce, jakie zajmują Orłęta i nie lekceważyli rywala. Drużyna z Łukowa w ostatnim czasie odniosła dwa wyjazdowe zwycięstwa, w tym na boisku w Opolu Lubelskim i pokazała, że jest groźna dla najlepszych – mówił po spotkaniu trener Sparty, **Bartosz Bodys**.

Niestety, piłkarze z Rejowca Fabrycznego nie posłuchali rad swojego szkoleniowca. – Do końca tonowałem nastroje, zawodnicy po ostatnich dwóch wygranych z rzędu poczuli się zbyt pewni siebie. Obawiałem się bardzo tego meczu z Orłętami i miałem rację – mówi trener gospodarzy.

Pierwsza połowa w wykonaniu Sparty była beznadziejna. Miejscowi nie stworzyli ani jednej okazji do zdobycia gola. Orłęta natomiast zagrały bardzo skutecznie i zdobyły trzy bramki. – Co istotne, drużyna z Łukowa nie pokazała do przerwy bardzo dobrej gry, a jedynie wykorzystwała nasze prezenty – podkreśla Bartosz Bodys. – Przy pierwszym голу pozwoliliśmy napastnikowi Orłąt na strzał z 10 metrów, mimo że aż trzech naszych zawodników było w obrębie gry. Zamiast doskoczyć do piłki, patrzyli się, jak rywal uderza na bramkę. Drugiego gola straciliśmy po indywidualnych błędach. **Przemysław Huk** dał się „skręcić” na raz, a **Jakub Kamiński** nie przypilnował krótkiego słupka. Zawodnik Orłąt oddał precyzyjny strzał i piłka wpadła do siatki. Trzecia bramka to piłkarskie harakiri. Przeciwnik rozpoczął akcję od chorągiewki różnej. Miłą dwóch naszych zawodników i z ostrego kąta posłał piłkę do siatki – opowiada szkoleniowiec Sparty.

W przerwie meczu w szatni gospodarzy było bardzo głośno. – Musieliśmy sobie urządzić męską pogawędkę – mówi trener Bodys. – Nie mogłem przejść obojętnie wobec tego, co widzieliśmy w pierwszych 45 minutach. Powiedziałem zawodnikom, że mają wyjść na boisko i zmasać płamę z pierwszej połowy. Po zmianie stron widziałem inny zespół, zaangażowany, waleczny, aż szkoda, że tak nie zagramiśmy od pierwszej minuty.

Sparta zepchnęła gości do głębokiej defensywy. Zagrała bardzo agresywnie, odbierając przeciwnikowi piłkę na jego połowie. – Postawiliśmy wszystko na jedną kartę, widać było, że chłopaki chcą zmienić niekorzystny wynik, ale pierwszego gola zdobyliśmy dopiero w 68 min. – podkreśla szkoleniowiec Sparty.

Wcześniej jednak z boiska za drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę wyleciał jeden z zawodnik Orłąt. – Ta kartka nie wzięła się znikąd, tylko z naszej dobrej postawy. Bardzo często był faulowany **Patryk Pokrywka** za co zawodnicy gości otrzymywali żółte kartki – mówi B. Bodys.

Grając z przewagą jednego zawodnika Sparta zaatakowała jeszcze mocniej. W 68 min. pięknego gola strzelił **Marcin Borówka**. Uderzył w ekwilibrystyczny sposób, po długim rogu z ostrego kąta, przewrótka i choć na linii bramkowej stało trzech zawodników Orłąt, piłka wpadła do siatki. - Zdobytą bramką dodała nam wiary i chwilę później przejęliśmy w środku piłkę, akcję przeprowadził **Daniel Barabasz**, zagrał do **Damiana Kuśmierz**a, który precyzyjnym strzałem w długi róg zdobył kontaktowego gola – opowiada trener Sparty.

Orłęta w drugiej połowie skupiły się wyłącznie na obronie własnej bramki. Ani razu nie zagrozili Jakubowi Kamińskiemu. – Po drugiej bramce do końca wierzyliśmy, że uratujemy punkt. Muszę przyznać, że mieliśmy kilka dobrych okazji, ale na wyrównującego gola musieliśmy poczekać do doliczonego czasu gry. Wtedy to za ewidentne zagranie ręką w polu karnym sędzieza podyktował jedenastkę, którą na gola zamienił **Kamil Starok**. Z jednej strony cieszy punkt, zdobyty w takich okolicznościach, z drugiej jednak szkoda straconych dwóch oczek, bo sytuacja w tabeli robi się dość ciekawa.

IV liga

Swoje mecze przegrały Włodawianka i POM Iskra Piotrowice, zatem można było zmniejszyć do nich straty. Niemniej jednak całej drużynie należy się szacunek za to, że podniosła się przegrywając 0:3. Można powiedzieć, że wróciliśmy z bardzo dalekiej podróży – dodaje trener Bodys.

Przed Spartą derbowy mecz w Krasnymstawie ze Startem, w sobotę 7 listopada o 13.00. (r)

Dwa gole Brzozowskiego

ŁADA BIŁGORAJ – KŁOS GMINA CHEŁM 0:2 (0:1)

0:1 – Brzozowski (9), 0:2 – Brzozowski (87).

KŁOS: Wojtiuk – Fornał, Rutkowski, Kowalski, Siatka, Filipczuk (61 Jabłoński), Flis, K. Rak (68 Krawiec), Kamola, Wójcicki (68 J. Rak), Brzozowski (90 Leśniak).

Adam Brzozowski, decydując się w ostatnich dniach sierpnia na wypożyczenie z Chełmianki do Kłosa Gmina Chełm, miał być postrachem bramkarzy czwartoligowych drużyn. Poprzedni trener Kłosa, **Robert Tarnowski**, kilka razy wystawił Brzozowskiego na „dzwiałtce”, ale ten nie zdołał ani razu umieścić piłki w siatce, choć trochę okazji miał. Przez brak skuteczności Tarnowski posadził go na ławce.

Były zawodnik Chełmianki potrzebował blisko dwóch miesięcy, by udowodnić wszystkim, że potrafi strzelać gole. W Biłgoraju pokazał się z jak najlepszej strony, bardzo dobrze wywiązując się z roli napastnika. – Czułem, że to będzie mecz dla Adama. W poprzednim spotkaniu posadziłem go na ławce rezerwowych i widziałem w jego oczach mnóstwo sportowej złości. Byłem przekonany, że gdy z Ładą wyjdzie w pierwszym składzie, mocno da się obrońcom rywali we znaki i nie pomyliłem się. Pracował mocno, widać, że chciał się pokazać, że zasługuje na wyjściowy skład – mówi **Zbigniew Wójcik** trener drużyny z gminy Chełm.

Brzozowski strzelił dwa gole i zapewnił Kłosowi wygraną. Początek meczu z najsłabszą w tabeli Ładą Biłgoraj w wykonaniu gości był bardzo dobry. – Zagramiśmy wzorowe 15 minut – podkreśla trener Wójcik. – Wychodziło nam wszystko i zdobyliśmy gola po pięknej akcji, zagranej na jeden kontakt. Adam Brzozowski ładnie złożył się do strzału po dośrodkowaniu **Michała Siatki**, uderzył głową i nie dał szans bramkarzowi Łady. Tworzyliśmy kolejne sytuacje strzeleckie, które powinniśmy zamienić na bramki. Najlepszą zmarnował **Mateusz Filipczuk**. Położył bramkarza, obrońcę i miał przed sobą pustą bramkę. Nie wiem jak to zrobił, ale trafił w leżącego zawodnika Łady. Wcześniej Mateusz strzelił w poprzeczkę, a bardzo dobrą okazję do zdobycia bramki miał też **Paweł Fornał**. Jego strzał obronił bramkarz Łady. Szkoda, bo ten mecz powinien być zamknięty przez nas już w pierwszej połowie. Przeciwnik do przerwy nie stworzył żadnego zagrożenia pod naszą bramką – podkreśla Z. Wójcik.

Kłos w Biłgoraju prezentował się naprawdę dobrze, a sami gospodarze, prowadząc w Internecie relację na żywo, zaznaczyli, że zespół z gminy Chełm to najlepsza drużyna, z jaką Ładzie przyszło zagrać. W drugiej połowie gospodarze zegrali nieco lepiej, stworzyli sobie trzy okazje, ale na szczęście dla Kłosa, żadnej nie wykorzystali. W 57 min. do pustej bramki nie trafił **Bartłomiej Myszak**, zaś w 67 min. **Konrad Wojtiuk** pewnie obronił uderzenie „na raty” **Dominika Skubisza**. W 84 min. znów z dobrej strony pokazał się młody Wojtiuk, broniąc w ładnym stylu strzał Ukraińca **Hrihorijsa Bevzy**. Kłos też szukał okazji do podwyższenia wyniku. Gospodarzy niepokoił zwłaszcza Brzozowski i Fornał. W końcu w 87 min. **Damian Flis** zagrał do **Jakuba Raka**, ten ładnym podaniem uruchomił Brzozowskiego, a napastnik Kłosa minął obrońcę i mocnym strzałem nie dał szans bramkarzowi Łady.

- Wygrana cieszy, rozegraliśmy też dobry mecz. Tego zwycięstwa drużyna bardzo potrzebowała. Czeki nas sporo pracy nad wykańczaniem akcji. Takie sytuacje, jakie miał dziś Filipczuk, musimy zamieniać na gole. Myślę, że idziemy w dobrym kierunku. Przed nami mecz z Huczwą Tysowce, dla nas bardzo ważny. Zagramy o trzy punkty, liczę na to, że skuteczność podtrzyma Adam Brzozowski – dodaje szkoleniowiec Kłosa. Mecz Kłos – Huczwa odbędzie się w sobotę 7 listopada o godz. 11.00 na boisku w Rożdżałowie, bez udziału publiczności. (r)

Pozostał niedosyt

ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK MAŁY – VICTORIA ŻMUDŹ 0:0

VICTORIA: Perdun – Skowronek, Przychodzień, Kazubski, Misiurek, Flis (78 Pikul), Brzozowski, Ścibior, Bielecki (26 Szaran), Kuczyński (88 Jakubiak), Kashay.

- Przed meczem remis wzięłbym może w ciemno – mówił po ostatnim gwizdku sędziego trener gości **Piotr Moliński**. – Po zakończonym spotkaniu pozostał jednak duży niedosyt. W przekroju całego pojedynku mój zespół był lepszą drużyną i z przebiegu gry zasłużył na zwycięstwo. Niestety, brak skuteczności spowodował, że do domu wracamy tylko z jednym punktem.

W pierwszym meczu, bardzo zaciętym, z udziałem obu drużyn o jednego gola lepsza była Victoria, wygrywając 4:3. Faworytem sobotniej potyczki, mimo że drużyna ze Żmudzi jest wiceliderem, była jednak Świdniczanka, która u siebie jest niezwykle groźna.

Goście bardzo dobrze jednak weszli w spotkanie. Już na samym początku mogli uzyskać prowadzenie, ale byli nieskuteczni. - Dwie świetne okazje miał **Ezana Kashay** – relacjonuje trener Moliński. – W obu znalazł się w oko w oko z bramkarzem Świdniczanki. Niestety, zarówno za pierwszym, jak i za drugim razem w tym pojedynku górą był golkeeper gospodarzy. Ezana zagrał dobry mecz, ale napastnika rozliczamy ze zdobytych goli, a tych nie strzelił.

Świdniczanka niczym nie zaskoczyła piłkarzy Victorii. – Gospodarze nie mieli dziś żadnych piłkarskich argumentów. W całym spotkaniu oddali dosłownie jeden groźny strzał, w dodatku niecelny. Muszę pochwalić swój zespół za bardzo dobrą postawę w defensywie. Nie pozwoliliśmy rywalowi narzucić jego stylu gry. Może dlatego, że dziś w pierwszej jedenastce wybiegło wielu nominalnych obrońców. **Daniel Brzozowski** zagrał na prawej pomocy, **Damian Ścibior** zagrał na prawej pomocy, **Damian Ścibior** w środku, a obaj przecież na co dzień grwają w formacji defensywnej. Muszę przyznać, że nasza linia pomocy w tym **Michał Kuczyński**, wykonała dziś dobrą robotę. Chłopcy zostawili na boisku mnóstwo zdrowia i szkoda tylko, że nie udało się pokonać przeciwnika – podkreśla Piotr Moliński.

Victoria pozwoliła Świdniczance na swobodną grę na jej połowie. – Rozgrywali piłkę, ale daleko od naszej bramki. Były jednak momenty, gdzie doskakiwaliśmy i stosowaliśmy pressing. Wtedy przeciwnik gubił się, tracił piłkę – mówi szkoleniowiec gości.

W drugiej połowie zespół ze Żmudzi stworzył sobie kilka dogodnych okazji, ale nie potrafił ich wykorzystać. Najlepszą miał Ścibior. – Podjął bardzo złą decyzję finalną – mówi Piotr Moliński. To była świetna sytuacja. Damian miał po prawej bardzo dobrze ustawionego **Aleksandra Flisa**, po lewej Ezanę Kashay`a. Gdyby zagrał do któregoś z nich piłkę, pewnie padłaby bramka, bo obaj mieliby tylko dopełnić formalności. Ścibior jednak zdecydował się na uderzenie i niestety, nie trafił w bramkę.

Szkoleniowiec Victorii podkreśla jednak, że w dwumeczu ze Świdniczanką jego zespół ma lepszy bilans. – Zdobyliśmy cztery punkty, rywal tylko jeden. W przypadku równej liczby punktów w tabeli, będziemy na wyższym miejscu – przekonuje. – Z drugiej strony zagramiśmy na zero z tyłu, mamy punkt, co było dla nas ważne po dwóch ostatnich porażkach z Granitem Bychawa na wyjeździe i Tomasovią Tomasów Lubelski u siebie.

Przed Victorią mecz z Gromem Różaniec, który dołączył do czołówki. – W ciągu tygodnia rozegramy trzy bardzo ważne dla nas mecze. Po Gromie jedziemy do Biłgoraja na mecz z Ładą, a potem u siebie będziemy gościć Huczwę Tysowce. Jeśli wszystkie te spotkania rozstrzygniemy na swoją korzyść, zapewnimy sobie miejsce w pierwszej szóstce i wiosną zagramy w grupie najlepszych drużyn w czwartej lidze – podkreśla trener Moliński.

Spotkanie Victoria – Grom zostało zaplanowane na sobotę 7 listopada, godz. 13.00. Mecz odbędzie się bez udziału publiczności. – Liczę bardzo, że w tym pojedynku będę mógł już skorzystać z usług **Kamila Sawy** – mówi trener Victorii. Sawa w meczu z Tomasovią został brutalnie sfaulowany przez **Arkadiusza Smołę**, za co rywal dostał od razu czerwoną kartkę. – Wyglądało to bardzo groźnie i wszyscy obawialiśmy się, że w tej rundzie Kamil już nie wróci na boisko. Uraz okazał się na szczęście nie zbyt groźny i myślę, że zawodnik będzie gotowy do gry już w najbliższą sobotę. Dziwi mnie natomiast bardzo niska kara, jaką dostał Smoła za swój występ. Wydział Dyscypliny odsunął go od udziału zaledwie w dwóch meczach. Za to, co zrobił, należała się surowsza kara – dodaje P. Moliński. (r)

Biednemu wiatr w oczy...

HUCZWA TYSZOWCE – UNIA BIAŁOPOLE 1:0 (0:0)

1:0 – **Ziółkowski** (90+2 karny).

UNIA: Kozłowski - Bureć, Kociuba, Ślusarz, K. Cor (52 M. Cor), Mateusz Antoniak, Mazur, Lewkowicz, Zdybel, Greguła (85 T. Soroka), Paśnik (65 Fronc).

Unia Białopole zgromadziła dotąd zaledwie trzy punkty. Podopieczni **Tomasza Hawryluka** mogli mieć ich więcej, ale w kilku dotychczasowych meczach zabrakło szczęścia. Dwa tygodnie temu w Różącu w doliczonym czasie gry stracili gola, który pozbawił ich remisu. Historia powtórzyła się w ubiegłą sobotę w Tyszowcach. Beniaminek z Białopola przegrał znów w doliczonym czasie gry. Co gorsze, gola stracił po rzucie karnym.

Przez całe 90 minut Huczwa dominowała. – Nawet nie próbowaliśmy iść na wymianę ciosów, bo wiemy, jakich zawodników ma drużyna gospodarzy. **Rafał Kycko** czy **Mychajło Kaznokha** to piłkarze, którzy mają za sobą występy w III lidze. Kolejny, **Dariusz Ziółkowski** to od lat czołowy snajper czwartej ligi, a nawet kilkakrotny jej król strzelców. Ofensywne wyjście skończyłoby się wysoką porażką – mówi Tomasz Hawryluk, trener Unii.

Goście postanowili skupić się na bardzo ważnej grze defensywnej całego zespołu, tym bardziej, że do Tyszowiec pojechali w osłabieniu. Za żółte kartki pauzował **Aleksander Poterucha**, **Michała Antoniaka** i **Hubert Kołodziejczyka** zatrzymały obowiązki zawodowe, a **Sławomir Leśnicki** nie mógł zagrać przez prywatne sprawy. W dodatku zabrakło też zdolnych juniorów, których w obawie przed koronawirusem, zatrzymali rodzice. – Na ławce rezerwowych mieliśmy trzech zawodników z pola i bramkarza – opowiada Tomasz Hawryluk. – W końcowych minutach meczu aż prosiło się o jeszcze jedną, a może nawet dwie zmiany, bo niektórych zawodnikom już brakowało sił. Ten mecz kosztował nas mnóstwo zdrowia. Cały zespół bardzo dużo biegał, bo to Huczwa prowadziła grę. W dodatku graliśmy na nierównym i grząskim boisku, więc z każdą minutą sił było coraz mniej.

Mimo to Unia bardzo dobrze broniła dostępu do własnej bramki. Udane zawody rozegrał bramkarz zespołu z Białopola, **Łukasz Kozłowski**. – Dziś podejmował same trafne decyzje, nie przypominam sobie, by popełnił choć jeden błąd – komplementuje swojego podopiecznego trener Hawryluk.

W ofensywie goście niewiele ugrali. – Nastawiliśmy się na grę z kontratakami, ale muszę przyznać, że nie stworzyliśmy sobie ani jednej stuprocentowej sytuacji do zdobycia gola. Nie oddaliśmy też żadnego celnego strzału. Kilka razy wyszliśmy z kontrą, ale za każdym razem dokonywaliśmy złych wyborów. W zasadzie nasza gra skupiała się na broniieniu się i długimi fragmentami dobrać nam to wychodziło.

Gdy wszystko wskazywało na to, że Unia na trudnym terenie wywalczy jeden punkt, w drugiej minucie doliczonego czasu gry gospodarze wywalczyli rzut karny. – Można było ustrzec się faulu. **Michał Cor** spóźnił się z interwencją i niestety, nieprzepisowo zatrzymał Rafała Kycko. Huczwie należała się zatem jedenastka, którą na gola zamienił Ziółkowski. Naprawdę szkoda nam tego meczu, bo punkt był w zasięgu ręki. Zrobiliśmy dziś na boisku wiele kilometrów, straciliśmy mnóstwo zdrowia i niestety, wracamy do Białopola bez żadnej zdobyczy. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy się cieszyć z końcowego wyniku – dodaje Tomasz Hawryluk.

Kolejny mecz Unia rozegra w Białopolu, a jej rywalem będzie Kryszał Werbkowice. Początek spotkania w niedzielę 8 listopada o godz. 13.00. (r)

Trener Kwiecień z czerwoną kartką

POWIŚLAK KOŃSKOWOLA – START KRASNYSTAW 2:0 (1:0)

1:0 – **Bernat** (20), 2:0 – **Wrześniński** (64).

START: Janiak - Wojciechowski, Lenard, Saj, Ciechan, J. Soldecki (75 Wójtowicz), Dworucha, A. Kowalski, D. Soldecki, Florek, Chariasz.

Start, choć w Końskowoli musiał uznać wyższość faworyzowanego Powiślaka, wstydło nie przyniósł. – Pozostawiliśmy po sobie dobre wrażenie, ale niestety, za to punktów nikt nie daje – mówił po spotkaniu trener **Marek Kwiecień**, który miał mnóstwo pretensji do sędziego głównego, **Piotra Dziubaka** z Białej Podlaskiej. – Nie mówię, że przegraliśmy przez decyzje arbitra, ale w dzisiejszym meczu podjął kilka

bardzo kontrowersyjnych decyzji, krzywdzących moją drużynę.

Start, który punktów potrzebuje jak ryba wody, rozpoczął mecz ofensywnie. – Prowadziłem grę, a przeciwnik nastawił się na kontratak. Muszę przyznać, że w tym elemencie gry Powiślak jest bardzo groźny. Niestety dwa kontrataki zakończyły się zdobyciem bramki i trzy punkty zostały w Końskowoli – mówi Marek Kwiecień.

Szkoleniowiec nie może zapomnieć sytuacji z pierwszej połowy, kiedy jego zdaniem w polu karnym Powiślaka był faulowany **Karol Wojciechowski**. – Nasz zawodnik w momencie gdy uderzał piłkę głową został kopnięty przez przeciwnika w okolicę barku! Karol z bólu przewrócił się na murawę, ale sędzia nie zareagował. To był ewidentny rzut karny! Zresztą nie tylko w mojej ocenie. Inne osoby, które oglądały mecz, również przyznały nam rację. Gdyby sędzia podyktował jedenastkę, zapewne zdobylibyśmy wyrównującą bramkę – opowiada trener Startu Krasnystaw.

W drugiej połowie Start miał pretensje do sędziego o nie podyktowanie drugiego rzutu karnego. – Obrońca Powiślaka w polu karnym ewidentnie zagrał piłkę ręką i należała się nam jedenastka. Arbiter był odmiennego zdania, choć i w tej sytuacji wiele osób przyznało, że powinien odgwiżdżać rzut karny. Potem przez jego złe ustawienie, **Bartłomiej Dworucha** nie mógł skutecznie interweniować, dopuścił się faulu i dostał żółtą kartkę. Przyznam, że nie wytrzymałem nerwowo – relacjonuje Marek Kwiecień.

Szkoleniowiec Startu za krytykowanie decyzji sędziego ujrzał drugą w tym meczu żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną. – Niestety, dalszy przebieg meczu oglądałem z trybun. To są emocje, a sędzia swoimi decyzjami przeszkadzał. To moja druga czerwona kartka w roli trenera. Pierwszą pamiętam dostałem w Janowie Lubelskim, gdy prowadziłem zespół Jedynki i co ciekawe, wygrywaaliśmy aż 8:0 – wspomina Marek Kwiecień, który w najbliższym ligo-wym meczu nie poprowadzi swojej drużyny z ławki rezerwowych.

Start również w drugiej połowie stworzył sobie bardzo dobrą okazję do zdobycia wyrównującej bramki. – Mielśmy serię chyba czterech, a może pięciu rzutów różnych i po jednym z nich uderzał **Miłosz Ciechan**, a zawodnik Powiślaka wybił piłkę z linii bramkowej. Z kolei po ostatnim z rogów gospodarze wyszli z szybkim kontratakiem i zdobyli drugiego gola. W tej sytuacji moim zawodnikom zabrakło cwaniactwa, bo należało tę akcję przerwać faulem, nawet zaryzykować żółtą kartkę – uważa szkoleniowiec Startu.

Gdy Powiślak podwyższył prowadzenie wiadomo było, że gościom będzie ciężko o korzystny wynik. – Zagramiśmy zdecydowanie lepiej, niż przed tygodniem w Opolu Lubelskim. W ofensywie widziałem postęp w grze, zaś jeśli chodzi o defensywę, czeka nas mnóstwo ciężkiej pracy – dodaje Marek Kwiecień.

W kolejnym spotkaniu Start Krasnystaw zagra u siebie ze Spartą Rejowiec Fabryczny. Początek meczu w sobotę 7 listopada o godz. 13.00. (r)

Zmarnowali dwie jedenastki...

WŁODAWIANKA WŁODAWA – LUBLI- NIANKA LUBLIN 1:3 (0:2)

0:1 – **Jakimiński** (33), 0:2 – **Rybak** (42), 0:3 – **Rybak** (51), 1:3 – **Welman** (53).

WŁODAWIANKA: Paszkiewicz – Nieli-piuk, Borcon, Waszczyński (80 Budzyński), Musz (65 Magdysz), Czarnota, Błaszczuk, Kamiński (80 Gontarz), Welman (53 Pacek), Ilczuk, Kawalec.

Trudno wygrać mecz, gdy marnuje się karnego, a jeszcze trudniej, gdy nie strzela się dwóch. Tak właśnie było w przypadku Włodawianki. Podopieczni **Mirośława Kosowskiego** „pozazdrościli” piłkarzom Chełmianki, którzy ostatnio seryjnie marnowali karne, i nie wykorzystali aż dwóch jedenastek!

Mecz z Lublinianką, która w ostatnich tygodniach spisuje się nadszycząj dobrze, dla piłkarzy Włodawianki miał kolosalne znaczenie. Zespół trenera Kosowskiego przed pierwszym gwizdkiem sędziego tracił do rywala dwa punkty. W przypadku wygranej ponownie znalazłby się w pierwszej szóstce.

Pierwsza połowa należała jednak do gości. – Muszę przyznać, że Lublinianka była zespołem lepszym i do przerwy zastrzeżenie prowadziła. Mogliśmy jednak zmienić wynik, bo przy stanie 0:1 nie wykorzystaliśmy rzutu karnego. Bramkarz gości, **Mateusz Wójcicki** wyczuł intencję **Patryka Błaszczuka** i rzucił się tam, gdzie nasz zawodnik skierował piłkę. Kilka minut po tym karnym Lublinianka zdobyła drugiego gola. Goście z własnej połowy wyszli z szybkim kontratakiem. Piłka szła jak po sznurku, w polu karnym dostał ją

Covid`19 w zamojskiej drużynie. Teraz czas na Podhale

Chełmianka z Hetmanem nie zagrała

Wyjątkowego pecha mają piłkarze Chełmianki. Zaplanowany na sobotę 31 października w Zamościu mecz z Hetmanem nie doszedł do skutku. – W piątek późnym popołudniem dostaliśmy informację ze Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej, że spotkanie zostało odwołane – mówi Grzegorz Gardziński, prezes klubu. To już drugi pojedynek z rzędu chełmskiej drużyny, przełożony na inny termin. Powodem takiej decyzji jest potwierdzone zakażenie koronawirusem u jednego z zawodników Hetmana. Kilku innych sanepid wysłał na obowiązkową kwarantannę.

- Byliśmy gotowi do gry, cały tydzień ciężko trenowaliśmy, bo bardzo zależało nam na tym, aby w Zamościu zagrać dobry mecz i zwyciężyć – mówi trener Chełmianki, **Tomasz Złomańczuk**. – Nawet w piątek, na ostatnim treningu przed meczem, ćwiczyliśmy taktykę, trenowaliśmy strzały, po to, żeby też poprawić skuteczność, która w ostatnich meczach mocno szwankowała. Niestety, po zajęciach dowiedzieliśmy się, że na mecz nie pojedziemy, bo w Hetmanie u jednego z zawodników potwierdzono zakażenie koronawirusem. Informację o tym, że mecz nie dojdzie do skutku, Chełmianka otrzymała po godz. 17.00 w piątek 30 października. – Dostaliśmy pismo ze Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej o tym, że Hetman wysłał wszystkie niezbędne dokumenty, z których wynika, iż w zamojskim zespole jeden z piłkarzy jest zakażony koronawirusem, a sześciu innych sanepid odesłał na przymusową

kwarantannę. W takiej sytuacji, zgodnie z regulaminem, Związek miał prawo odwołać mecz – informuje prezes klubu, **Grzegorz Gardziński**. – Szkoda, bo szykowaliśmy się do gry. Do zespołu dołączył już **Tomasz Brzyski** i wszystko wskazywało na to, że w Zamościu zobaczymy go na boisku. W kadrze meczowej miał być też wracający po kontuzji **Dawid Brzozowski**. Chłopcy aż palą się do gry, tym bardziej, że mecze z Hetmanem zawsze wzbudzały emocje.

Wiele wskazuje na to, że mecz z Hetmanem Zamość zostanie przełożony na środę 18 listopada godz. 13.00. Chełmianka ma do rozegrania jeszcze jedno zaległe spotkanie, z Koroną II Kielce. Ten mecz, jeśli warunki atmosferyczne pozwolą, zostanie najprawdopodobniej rozegrany w sobotę 28 listopada o 13.00 na stadionie miejskim w Chełmie. – W ciągu trzech tygodni, czyli od 7 do 28 listopada będziemy mieli do rozegrania aż sześć ligowych spotkań – podkreśla prezes Gardziński. – Nie pamiętam, kiedy ostatnio końcówka rundy jesiennej była tak intensywna. Mamy jednak szeroką kadrę i jestem przekonany, że pod względem fizycznym damy radę. Oby omijały nas kontuzje.

Trener Złomańczuk w piątek wieczorem liczył jeszcze, że uda się w ostatni weekend zorganizować grę kontrolną. – Rytm meczowy w tym momencie został mocno zaburzony – mówi szkoleniowiec, który w sobotę 31 października, a więc w dniu planowanego meczu Hetman – Chełmianka, obchodził urodziny. – Chcieliśmy zagrać sparing, jednak było za mało czasu, aby dograć wszystkie szczegóły. Chłopcy dostali dwa dni wolnego, a już od poniedziałku szykujemy formę na kolejny mecz, z Podhalem w Nowym Targu. Tam zagramy na nienaturalnej trawie, zatem najbliższe zajęcia zostały zaplanowane na sztucznym boisku w Lublinie.

Do Nowego Targu Chełmianka wyruszy już w piątek. Drużyna ma do pokonania blisko 500 km w jedną stronę. – To najdłuższy wyjazd w tym sezonie. Żeby dobrze zagrać, zespół musi pojechać na mecz dzień wcześniej. Spotkanie odbędzie się o godz. 13.00, zatem nie daliśmy rady dojechać na czas, gdybyśmy wyjechali w sobotę rano – podkreśla prezes Gardziński.

Chełmianka do Nowego Targu uda się po raz trzeci w historii. Pierwszy raz pojechała wiosną 2018 roku. – Wygraliśmy wtedy 3:0. To był chyba jeden z najlepszych naszych meczów w III lidze, rozegrany na wyjeździe. Dominowaliśmy przez całe 90 minut, a ówczesny trener Podhala, **Janusz Niedźwiedź**, na konferencji prasowej stwierdził, że lepszej drużyny od Chełmianki w Nowym Targu w tamtym sezonie nie widział – wspomina prezes Gardziński.

Dwa gole strzelił wówczas **Przemysław Banaszak**, a jednego **Michał Budzyński**. W drugim meczu, który odbył się w marcu 2019 r., Chełmianka uległa Podhalu 0:1. – Przegraliśmy po - mimo wszystko - niezłym meczu w naszym wykonaniu. Brak skuteczności sprawił, że nie zdobyliśmy nawet jednego punktu – mówi G. Gardziński.

Podhale w ostatnim występie przed własną publicznością niespodziewanie, a nawet wręcz sensacyjnie, uległo Hetmanowi Zamość 1:2. – To bardzo groźny zespół, zarówno gdy gra u siebie, jak i na wyjeździe. Podhala nie wolno lekceważyć. W tej drużynie gra wielu świetnych zawodników, którzy występowali w wyższych ligach. Czeką nas bardzo ciężkie spotkanie, ale jestem przekonany, będziemy w pełni gotowi na to, by skutecznie przeciwstawić się gospodarzom – przekonuje trener Złomańczuk.

Chełmianka w obecnym sezonie na wyjeździe rozegrała osiem spotkań, odnosząc cztery zwycięstwa i doznając czterech porażek. Jak będzie w Nowym Targu? (r)

IV LIGA

GRUPA I – PÓŁNOC

Wyniki 15. kolejki: SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY – ORŁĘTA ŁUKÓW 3:3, WŁODAWIANKA WŁODAWA – LUBLINIANKA LUBLIN 1:3, POWIŚLAK KOŃSKO-WOLA – START KRASNYSTAW 2:0, POM ISKRA PIOTROWICE – OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE 1:2, BIZON JELENIEC – HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI 0:6, LUTNIA PISZCZAC – GÓRNIK II ŁĘCZNA odwołany. Mecz zaległy: POWIŚLAK – GÓRNIK II ŁĘCZNA 1:2.

TABELA				
1. Huragan Międzyrzec Podlaski	15	37	12-1-2	41-10
2. Opolanin Opole Lubelskie	15	28	8-4-3	33-25
3. Lublinianka Lublin	15	26	8-2-5	24-17
4. Powiślak Końskowola	14	26	8-2-4	33-20
5. POM Iskra Piotrowice	15	21	7-0-8	24-22
6. Lutnia Piszczac	14	21	6-3-5	17-19
7. WŁODAWIANKA WŁODAWA	15	21	6-3-6	30-22
8. SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY	15	19	5-4-6	13-29
9. Górnik II Łęczna	13	17	5-2-6	17-16
10. Orłęta Łuków	15	12	3-3-9	19-39
11. Bizon Jeleniec	15	11	2-5-8	17-34
12. START 1944 KRASNYSTAW	15	9	2-3-10	13-27

GRUPA II - POŁUDNIE

Wyniki 15. kolejki: ŚWIDNICZANKA ŚWIDNIK MAŁY - VICTORIA ŻMUDŹ 0:0, ŁADA BIŁGORAJ – KŁOS GMINA CHEŁM 0:2, HUCZWA TYSZOWCE – UNIA BIAŁOPOLE 1:0, KRYSZTAŁ WERBKOWICE – GRYF GMINA ZAMOŚĆ 2:0, GROM RÓŻANIEC – UNIA HRUBIESZÓW 1:0, TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI – GRANIT BYCHAWA odwołany na 18 listopada.

TABELA				
1. Tomasovia Tomaszów Lubelski	13	37	12-1-0	40-4
2. VICTORIA ŻMUDŹ	15	30	9-3-3	20-10
3. Grom Różaniec	15	28	9-1-5	27-13
4. Świdniczanka Świdnik Mały	14	27	8-3-3	36-15
5. Huczwa Tyszowce	14	23	7-2-5	28-16
6. Kryształ Werbkowice	14	22	6-4-4	20-14
7. Granit Bychawa	13	21	6-3-4	20-13
8. Gryf Gmina Zamość	14	17	5-2-7	13-26
9. Unia Hrubieszów	14	14	3-5-6	11-20
10. KŁOS GMINA CHEŁM	14	14	4-2-8	12-24
11. UNIA BIAŁOPOLE	14	3	1-0-13	16-44
12. Łada Biłgoraj	14	3	1-0-13	3-55

III LIGA

Wyniki 17. kolejki: AVIA ŚWIDNIK – STAL KRAŚNIK 3:1 (Oziemczuk 11, B. Mroczek 45, Białek 46 – Tadrowski 35).

STAL STAŁOWA WOLA – WISŁA PUŁAWY 0:3 (Witasik 8 samobójcza, Paluchowski 15, 81).

ORŁĘTA RADZYN PODLASKI – PODHALE NOWY TARG 0:2 (Lepiarz 14, Nawrot 79).

JUTRZENKA GIEBUŁTÓW – LEWART LUBARTÓW 1:3 (Michalec 58 – Pożak

23, Michałów 62, 74).

WÓLCZANKA WÓŁKA PEŁKIŃSKA – SIARKA TARNOBZEG 1:2 (Wrona 55 – Kargulewicz 22, Janeczko 29 karny).

KORONA II KIELCE – WISŁOKA DĘBICA 0:3 (Siedlik 6, Kamiński 67, Pałonek 81).

Mecze HETMAN ZAMOŚĆ – ChKS CHEŁMIANKA, PODLASIE BIAŁA PODLASKA – KS WIĄZOWNICA i CRACOVIA II KRAKÓW – SOKÓŁ SIENIAWA zostały przełożone z powodu zagrożenia epidemicznego. Spotkanie KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – WISŁA SANDOMIERZ odbędzie się 4 listopada. Pauza – ŁKS ŁĄGÓW.

TABELA				
1. Wisła Puławy	17	44	14-21-1	47-18
2. Sokół Sieniawa	15	31	8-7-0	30-11
3. Wólczanka Wólka Pełkińska	16	29	9-2-5	38-24
4. Wisła Sandomierz	14	29	8-5-1	25-13
5. Avia Świdnik	16	28	8-4-4	39-17
6. Stal Stałowa Wola	15	26	8-2-5	29-19
7. Siarka Tarnobrzeg	16	25	7-4-5	26-19
8. ŁKS Łągów	15	25	7-4-4	24-19
9. Podhale Nowy Targ	15	24	7-3-5	24-17
10. Wisłoka Dębica	16	22	6-4-6	19-18
11. Lewart Lubartów	16	21	5-6-6	22-19
12. KSZO 1929 Ostrowiec Św.	15	20	6-2-7	24-18
13. CHEŁMIANKA CHEŁM	14	18	5-3-6	15-19
14. Cracovia II Kraków	16	15	4-3-9	15-21
15. Stal Kraśnik	16	15	4-3-9	17-28
16. Orłęta Radzyn Podlaski	16	15	4-3-9	14-34
17. Podlasie Biała Podlaska	14	14	4-2-7	20-35
18. Korona II Kielce	14	13	4-1-9	22-29
19. KS Wiązownica	15	12	3-3-9	15-34
20. Jutrzenka Giebułtów	15	12	3-3-9	14-40
21. Hetman Zamość	15	7	1-4-10	13-39

Juniorzy młodsi zakończyli sezon

Sześć punktów w trzech ostatnich meczach rundy jesiennej z I Lidze Wojewódzkiej Grupie B zdobyli juniorzy młodsi Chełmianki. W spotkaniu kończącym rundę podopieczni Andrzeja Krawca postarali się o miłą niespodziankę i pokonali na wyjeździe Orłęta Radzyni Podlaski 2:1.

Wcześniej juniorzy młodsi Chełmianki zmierzili się z Widokiem Lublin. W pierwszym meczu tych zespołów chełmianie zwyciężyli 2:1. W rewanżu, który odbył się w Lublinie, prowadzona przez trenera **Andrzeja Krawca** drużyna wygrała aż 4:1 (2:1). Gole zdobyli: **Norbert Roczon** w 31 min., **Patryk Marczuk** w 37 min. z karnego, **Kacper Szyszkowski** w 49 min. i **Damian Owczarek** w 88 min. Chełmianka zagrała w składzie: Dadas – Biskupski, Morlewski, Marczuk, Niemiec (46 Czarnota), Tywoniuk, Smętkowski, Owczarek, Sawicki, Roczon (84 Maksymiuk), Szyszkowski.

W przedostatnim swoim jesiennym występie Chełmianka u siebie uległa Avii Świdnik 1:3, choć prowadziła po голу **Kacpra Szyszkowskiego** w 27 min. 1:0. Trzy gole chełmianie stracili po własnych błędach. Chełmska drużyna zagrała w składzie: Dadas – Biskupski, Marczuk, Morlewski, Smętkowski, Owczarek, Tywoniuk, Roczon, Maksymiuk (57 Kowalski), Czarnota, Szyszkowski.

Na ostatni mecz rundy jesiennej Chełmianka udała się do Radzyna Podlaskiego

go, gdzie zmierzyła się z miejscowymi Orłętami. W pierwszym spotkaniu obu drużyn, rozegranym w Chełmie, Orłęta wygrały 3:1. W Radzynie podopieczni Andrzeja Krawca wzięli rewanż i pokonali gospodarzy 2:1. Pierwszego gola w 44 min. po dośrodkowaniu **Adriana Tywoniuka** z rzutu rożnego strzelił **Kacper Morlewski**, a drugiego, dającego trzy punkty, w 88 min. z rzutu karnego zdobył **Patryk Marczuk**. Drużyna Chełmianki wystąpiła w składzie: Dadas – Biskupski, Marczuk, Morlewski, Kowalski (60 Czarnota), Smętkowski, Tywoniuk, Owczarek, Roczon, Sawicki, Szyszkowski.

Chełmianka rundę jesienną zakończyła na siódmym miejscu, głównie z powodu słabego początku. W pierwszych meczach zespół nie był należycie przygotowany, miał braki kadrowe. Dopiero gdy drużynę w połowie sierpnia przejął Andrzej Krawiec, juniorzy młodsi Chełmianki z każdym tygodniem grali coraz lepiej. Zespół wzmocnili dwaj zdolni zawodnicy Hutnika Ruda-Huta, **Krystian Sawicki** i bramkarz **Szymon Dadas**, na zasadzie wypożyczenia do Chełmianki przyszedł napastnik Kacper Szyszkowski, a dopiero z końcem września zdolny do gry po kontuzji był **Jakub Smętkowski**. Zawodnicy zapowiadają, że wiosną w ich wykonaniu będzie zdecydowanie lepsza. Tego też jest pewien trener Andrzej Krawiec. Zespół na pewno musi solidnie przepracować okres przygotowawczy. (r)

TABELA			
1. Górnik II Łęczna	14	34	76-17
2. Stal Kraśnik	14	34	54-21
3. Sygnał Lublin	14	22	38-37
4. Avia Świdnik	14	22	33-31
5. Tomasovia	14	21	41-28
6. Orłęta RP	14	16	22-46
7. CHEŁMIANKA	14	12	18-63
8. Widok Lublin	14	4	14-53

eprasa.pl 710f91416c